

W lipcu PIP zyskuje nowe uprawnienia. Firmy weryfikują umowy i przygotowują się na wzmożone kontrole

B10

Szwedzkie okręty podwodne pod znakiem zapytania. Na pokładzie zabrakło pocisków manewrujących

A3

DGP | Dziennik Gazeta Prawna

PONIEDZIAŁEK
20 KWIETNIA 2026
NR 75 (5744) ROK 32
ISSN 2080-6744,
NR INDEKSU 348 066
DGP.pl



SKANUJ
KOD
I CZYTAJ

PATRZYMY OBIEKTYWNIE ■ PISZEMY ODPOWIEDZIALNIE

9,90 zł
CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

Prawo energetyczne: **chaos czy złoty interes?** Oglądaj wideopodcast

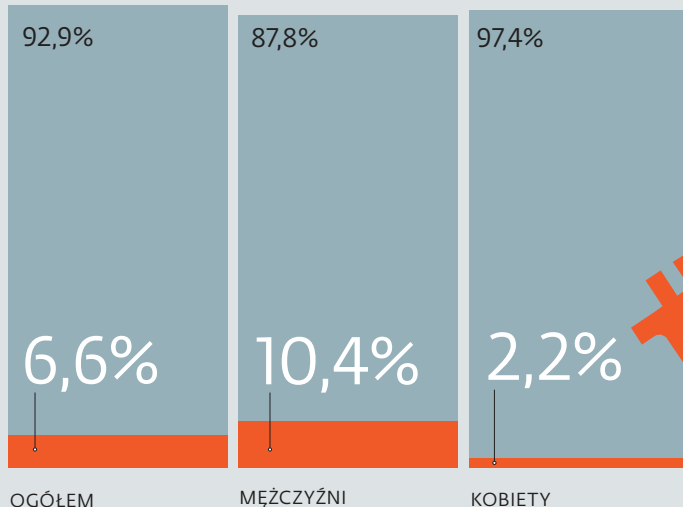
DGP

Kryptowaluty
w portfelach
Polaków

→
Czy zainwestowałeś
w kryptowaluty
i obecnie je
posiadasz?

nie
tak

© RM
Źródło: badanie CBOS
przeprowadzone metodą CATI
13-15 kwietnia na grupie
1 tys. osób w wieku 18+



Podwyżki nie tam, gdzie trzeba

NIERUCHOMOŚCI

Nowe przepisy mają uderzyć w najem krótkoterminowy, ale w praktyce mogą się okazać nieskuteczne. Dotkną za to osoby niepełnosprawne

Renata Krupa-Dąbrowska
renata.krupa-dabrowska@infor.pl

Planowana nowelizacja ustawy o własności lokali pozwoli wspólnotom mieszkaniowym podnosić zaliczki właścicielom mieszkań, jeśli sposób ich użytkowania generuje wyższe koszty. Resort rozwoju liczy, że rozwiązanie pomoże ograniczyć uciążliwości związane

z najmem krótkoterminowym.

Problem w tym, że udowodnienie realnych kosztów takiego najmu może być bardzo trudne. Zarządcy wskazują, że hałas, większy ruch czy szybsze zużycie części wspólnych trudno przełożyć na konkretne wyliczenia, co może prowadzić do przegrywania spraw w sądach.

Paradoksalnie łatwiej będzie wykazać koszty w przypadku dostosowań dla osób z niepełnosprawnościami, np. instalacji podnośników czy zmian w częściach wspólnych. To rodzi obawy, że nowe przepisy mogą być stosowane niezgodnie z ich celem i uderzyć w bardziej wrażliwe grupy mieszkańców. ©

B6

Już 2 mln Polaków inwestuje w kryptowaluty

SONDAŻ W badaniu przeprowadzonym przez CBOS na zlecenie Dziennika Gazety Prawnej 6,6 proc. dorosłych Polaków zadeklarowało posiadanie kryptowalut. To ok. 2 mln osób. Średnią wartość posiadanego portfela tej klasy aktywów można oszacować na 20 tys. zł, co przekłada się na 40 mld zł łącznych

inwestycji w cyfrowe waluty. Dla porównania w akcje notowane na giełdach, głównie na GPW, Polacy zainwestowali 118 mld zł na koniec września zeszłego roku. Rynek kapitałowy w Polsce wznowił działalność 35 lat temu, tymczasem bitcoin powstał w 2009 r. ©

A4

Ulga w PIT w zawieszeniu

PRAWORZĄDNOŚĆ

Przepisy o uldze meldunkowej były niezgodne z konstytucją. Tak orzekł Trybunał Konstytucyjny, którego wyrok nie został opublikowany. Podatnicy, chcąc odzyskać pieniądze, zwracają się więc do sądów. Ale tutaj: **co sąd, to inny wyrok**

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska@infor.pl

Bogdan Świączkowski, prezes Trybunału Konstytucyjnego, wezwał w ubiegłym tygodniu premiera Donalda Tuska do opublikowania 67 wyroków TK. Jednym z nich jest orzeczenie z lipca 2025 r. w sprawie ulgi meldunkowej. Do tej pory nie zostało ono opublikowane w Dzienniku Ustaw ze względu na wątpliwości co do prawidłowości składu orzekającego TK – udział w składzie sędziwego dublera. Nie zawsze jest to jednak powodem braku publikacji.

Wyroki TK nie są publikowane już od marca 2024 r., odkąd Sejm podjął uchwałę „w sprawie usu-

nięcia skutków kryzysu konstytucyjnego lat 2015–2023 w kontekście działalności TK”. Następnie w grudniu 2024 r. uchwałę podjął rząd. Stwierdził: „obowiązek ogłaszania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w dziennikach urzędowych może dotyczyć wyłącznie aktów, które zostały przyjęte przez uprawniony organ w procedurze przewidzianej prawem”.

Z wyroku TK w sprawie ulgi meldunkowej (SK 64/20) jasno wynikało, że przepis obowiązujący w latach 2007–2008 był sprzeczny z Konstytucją RP. Zaraz po tym orzeczeniu w internecie pojawiły się zachęty w rodzaju „odzyskaj podatek”. W urzędach skarbowych

jest to jednak niemożliwe, bo według skarbowki nie można podjąć działań, zanim nie zostanie opublikowany wyrok TK. Natomiast sądy, do których podatnicy poszli ze skargą, orzekają różnie. Niektóre, jak Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, zgadzają się z fiskusem, że skarżący przedwcześnie złożyli swoje wnioski. Gdański sąd orzekł tak w lutym i marcu 2026 r. w co najmniej trzech wyrokach.

Tego samego dnia (11 marca) na drugim krańcu Polski – w Lublinie – zapadły dwa wyroki, z których wynika całkiem co innego. Sąd stwierdził, że nie można pozbawić obywatela możliwości realizacji jego konstytu-

cyjnego uprawnienia tylko z tego powodu, że wyrok TK nie został opublikowany. W przeciwnym razie organy władzy wykonawczej (a więc i rząd) mogłyby wstrzymywać publikację wyroków trybunału, żeby utrzymać niekonstytucyjne skutki przepisów – zauważył lubelski sąd.

Do identycznych wniosków doszedł w lutym 2026 r. WSA w Warszawie. Zwrócił uwagę na to, że wyrok TK w sprawie ulgi meldunkowej został już tydzień później opublikowany w urzędowym zbiorze Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Podobny problem dotyczy świadczeń pielęgnacyjnych. W 2025 r. TK dwukrotnie orzekł, że

przepisy o nich są niezgodne z Konstytucją RP (SK 22/22 i SK 33/23). Oba wyroki nie zostały opublikowane. W lutym 2026 r. jeden ze składów NSA orzekł: „Należy odmówić zastosowania regulacji, której przymiot konstytucyjności został już obalony”.

We wrześniu 2025 r. (P 3/25) TK uznał, że niezgodny z konstytucją jest przepis ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych rozumiany w ten sposób, że organy władzy publicznej stosują wyroki TK dopiero po ogłoszeniu jego wyroku w Dzienniku Ustaw. Z Konstytucji RP wynika, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. ©

B2



9 772080 674013 1 7

Czy potrzebny nam jeszcze trybunał?



Tomasz Pietryga
redaktor
naczelny DGP

Trybunał Konstytucyjny ma pilnować, by żadna władza nie przekraczała granic wyznaczonych przez konstytucję, a w imieniu obywateli oceniać, czy rządzący przestrzegają zapisanych w niej zasad. To najważniejszy strażnik naszych praw i wolności obywatelskich.

Założenia są wzniosłe, tyle że jeśli popatrzymy na rzeczywistość AD 2026, możemy poczuć potężny dysonans między zapisem a tym, co widzimy.

Karol Nawrocki, nie odbierając ślubowania od czterech sędziów wybranych przez Sejm, nie wpuszcza ich do TK, zapewniając w tej instytucji prawicową większość. Chociaż uzasadnienie jest mało przekonujące, wygrywa polityka siły, bo na prezydencie niczego wymusić nie można. Wcześniej rząd Donalda Tuska zastosował ponaddwuletnią blokadę tej instytucji, m.in. nie publikując wyroków TK w dziennikach urzędowych, o które kilka dni temu upomniał się prezes trybunału Bogdan Święczkowski. W tle trwają bezproduktywne próby legislacyjnego odbicia TK, a zaangażowani w spór w wolnych chwilach donoszą na siebie do prokuratury.

Gdzie w tym wszystkim dobro obywatela, na straży którego miała stać ta instytucja? Chyba już dawno o tym zapomniano, jakby ta kwestia miała drugorzędny charakter. Tymczasem bałagan i wzajemne negowanie doprowadziły do sytuacji absolutnie niedopuszczalnej: mamy ponad 60 wyroków TK, których status jest zawieszony w próżni, bo nie zostały opublikowane. Niektóre z nich, np. te dotyczące ulg podatkowych, mają bezpo-

średnie i istotne znaczenie dla obywateli oraz ich bezpieczeństwa finansowego.

Trybunałska schizofrenia polega na tym, że jedni sędziowie sądów powszechnych mimo blokady uznają wyroki, a inni nie, tłumacząc to właśnie formalnym brakiem publikacji. W rezultacie to od szczęścia oraz od tego, do którego sędziego się trafi, może zależeć, czy wygra się, czy przegra daną sprawę.

Czy tak powinno być w normalnym państwie? Odpowiedź wydaje się zbędna. Tymczasem tak jest i będzie, i to w większej skali, gdy konflikt wokół TK będzie narażał. A to wydaje się dziś nieuniknione.

Największą słabością TK okazała się jego konstrukcja. Być może ścieżka wyboru sędziów wiodąca przez Sejm była dobra w czasach PRL-owskiej jednomyślności, ale w epoce, gdy scena polityczna jest przesiąknięta drugogocącym konfliktem, a podział dotyczy właściwie wszystkiego – od kryptowalut po inspekcję pracy i każdą instytucję w państwie – taka ścieżka wyboru jest po prostu wybuchowa dla systemu.

W 2015 r. przekroczono granice niepisanego konsensusu, które nakreślono wokół TK. Od tego czasu było już tylko gorzej, a system, który miał chronić stabilność i niezależność tej instytucji, rozsypany się.

Dziś trybunał jest materiałem komentarzy rozemocjonowanych dziennikarskich i politycznych głów, które będą się pochylać nad kolejnym ruchem politycznym nieprzynoszącym nawet pozornego rozwiązania. Takie gonienie króliczka trwa już ponad dekadę i jeszcze potrwa, bo weszliśmy w destrukcyjną spiralę, z której wyjść nie sposób.

Ale może kiedyś, gdy wymieni się pokolenie, a system polityczny przestanie przypominać walkę na śmierć i życie dwóch wrogich plemion, warto będzie konstrukcji TK przyrzec się jeszcze raz – naprawiając ją albo likwidując trybunał i przekazując jego uprawnienia np. Sądowi Najwyższemu. Ktoś spyta przerażony: Jak to? Czy obywatele mogą żyć bez Trybunału Konstytucyjnego? Ostatnie lata pokazują, że możemy. ©P Czytaj na B1

Koniec dobrej passy Karola Nawrockiego



Joanna Miziołek
dziennikarka DGP

Próba odrzucenia prezydenckiego weta do ustawy o rynku kryptoaktywów skończyła się w piątek w Sejmie fiaskiem. Prezydent Karol Nawrocki argumentował swój sprzeciw tym, że ustawa wprowadza zbyt restrykcyjne mechanizmy kontroli nad obywatelami korzystającymi z aktywów cyfrowych, co mogłoby godzić w ich wolności finansowe. Z kolei koalicja rządząca twierdziła, że weto prowadzi do sytuacji, w której Polska ma trudności z pełnym wdrożeniem europejskich przepisów, co stawia pod znakiem zapytania bezpieczeństwo krajowego obrotu finansowego.

Karolowi Nawrockiemu zarzucano również, że uczestniczy w sojuszu lobby kryptowalutowego z polityczną prawicą. – Wiem, że Przemysław Wipler chciał lobbować u prezydenta za zablokowaniem ustawy dotyczącej kryptowalut. Moim zdaniem Karol Nawrocki nie powinien jej wetaować i to mu doradzałem – mówił mi jeszcze kilka miesięcy temu były kampanijny współpracownik prezydenta.

Karol Nawrocki w piątkowym wywiadzie dla Kanału Zero tłumaczył się ze swojej decyzji. – Mamy do czynienia z pewną logiką, w której rząd nie radzi sobie z zabezpieczeniem interesu polskich obywateli. W związku z tym chce cały rynek kryptowalut wyrzucić siekierą z Polski. Także tych, którzy działają uczciwie i nie oszukują ludzi – mówił prezydent w rozmowie z Robertem Mazurkiem i Krzysztofem Stanowskim.

Ale to niejedyna decyzja, która w ostatnim czasie stała się punktem wyjścia do ataków na Nawrockiego. Spotkanie prezydenta Polski z Viktorom Orbánem w trakcie kampanii wyborczej premiera Węgier (obecnie już byłego) zostało sprowadzone przez polityków koalicji rządzącej do „wspierania politycznego przyjaciela Władimira Putina”. Na dodatek w ostatnich dniach wśród członków powołanej przy prezydencie Rady Nowych Mediów znalazł się youtuber Paweł Swinarski, postać kontrowersyjna za sprawą swojego komentarza na temat naruszenia przez rosyjskie drony polskiej przestrzeni powietrznej, do którego doszło w nocy z 9 na 10 września 2025 r. „Albo to rosyjski, mniej lub bardziej celowy atak, albo to była ukraińska prowokacja, w której użyto rosyjskich dronów, aby wciągnąć nas do wojny” – mówił Swinarski 11 września na kanale Dla Pieniędzy.

Jak informował wówczas portal Wirtualne Media, nagranie Swinarskiego zostało „przeanalizowane przez NASK (Narodowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy – red.), a administracja YouTube została powiadomiona o szerzeniu rosyjskiej dezinformacji i propagandy przez ten materiał”. Filmik z kanału Dla Pieniędzy przedstawiono także jako przykład dezinformacji przez ludzi ze Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

Ostatnie wydarzenia nie pomagają prezydentowi wizerunkowo. Według nowego sondażu przeprowadzonego dla Onetu przez UCE Research więcej osób deklaruje brak zaufania niż zaufanie do obecnej głowy państwa. „Zdecydowanie ufam” i „raczej ufam” – odpowiedziało prawie 36 proc. ankietowanych, podczas gdy brak zaufania („zdecydowanie” i „raczej nie ufa” Karolowi Nawrockiemu) zadeklarowało 39 proc. uczestników tego badania. ©P

Sondaż DGP o kryptowalutach na A4

Gospodarz Anioł wraca do łask



Grażyna Piotrowska-Oliwa
inwestorka,
menedżerka

Milowymi krokami zbliżają się regulacje najmu krótkoterminowego, czyli podejście pod uregulowanie rynku usług noclegowych. Okopani po obu stronach barykady zwolennicy i przeciwnicy regulacji przytaczają masę argumentów – od absurdalnych po zdroworozsądkowe. Na początek przyjrzyjmy się przyczynom i skutkom, potem zmiierzmy się z faktami.

Powody, dla których rodziny – szczególnie te wielodzietne – jadąc na wakacje, wybierają apartamenty, a nie hotele, są prozaiczne. Z jednej strony chodzi o finanse, z drugiej zaś – o de facto brak hoteli poza najwyższą półką cenową, które oferowałyby kilkuosobowym rodzinom pokój (a nie pokoje) i zapewniały całej grupie możliwość wspólnego funkcjonowania na wczasach. O zapleczu kuchennym nie wspominając. Dotyczy to nie tylko kurortów, lecz także atrakcyjnych turystycznie miast. Zgodnie z prawami ekonomii popyt lubi się spotkać z podażą, więc nikogo nie powinien dziwić rozwój najmu krótkoterminowego, a w konsekwencji też jego atrakcyjność inwestycyjna.

Myśląc o skutkach szybkiego rozwoju tego segmentu usług, na ogół nasuwają się dwa skojarzenia – szara strefa podatkowa i awantury w wynajmowanych lokalach. Zapewne takie podejście uruchomiło najpierw Komisję Europejską, a później ustawodawców na poziomie państw członkowskich UE.

Pora na fakty. Trudno dyskutować z koniecznością uregulowania najmu krótkoterminowego od strony administracyjnej i podatkowej. Jeśli ktoś chce w swoim lokalu prowadzić taką działalność, powinien się zarejestrować, płacić stosowne daniny i – co najważniejsze – zapewnić wszystkim sprawny kontakt ze sobą w przypadku zdarzeń niespodziewanych (nie chodzi tylko o zakłócanie ciszy nocnej). Tego typu rozwiązania znajdują się w rządowym projekcie ustawy i jako takie

nie budzą zastrzeżeń. Zupełnie inaczej jest z projektowanymi – w alternatywnym do rządowego projekcie poselskim – uprawnieniami dla gmin oraz wspólnot mieszkaniowych pozwalającymi im ograniczać taką działalność lub wręcz ingerować w prawo własności.

Wróćmy do faktów: ponad 60 proc. polskich rodzin korzysta wakacyjnie z najmu krótkoterminowego. Zdaniem twórców najdalej idących projektów tę ogromną grupę należy obciążyć odpowiedzialnością za zdarzające się burdy w wynajmowanych lokalach. Absurd. Popatrzmy na statystyki w przypadku Warszawy – na 1,1 mln lokali mieszkalnych, ok. 2 proc. pojawia się w najmie krótkoterminowym, mówimy więc o ok. 22 tys. mieszkań. Proponuję zestawień te dane ze statystykami policyjnymi. Szybko się okaże, że większym problemem niż krótkoterminowi lokatorzy są notorycznie uciążliwi sąsiedzi, których normy społeczne nie interesują. Nie chodzi tylko o awantury, lecz także różnego rodzaju „walory” estetyczne czy zapachowe. W końcu „wolność Tomku w swoim domku”. Niech pierwszy rzuci kamieniem ten, kto nie wie, o czym piszę.

Pomysł oddawania władzy nad najmem krótkoterminowym w ręce gmin czy wspólnot mieszkaniowych traci klasycznym PRL. Kto pamięta narzucane ogólnie schematy M1, M2 czy M5 (nie chodzi o linie metra) albo słynnego gospodarza Anioła z nieśmiertelnego serialu „Alternatywy 4” Stanisława Barei, ten nie będzie się śmiał z pomysłów, by wspólnoty ingerowały w kwestie naszego prawa własności. Od pojawiających się w projekcie poselskim pomysłów już tylko krok do sytuacji, w której potencjalna zgoda wspólnot czy urzędników gminnych na wynajem krótkoterminowy przerodzi się w decydowanie o tym, komu możemy sprzedać mieszkanie. Albo komu możemy (i czy w ogóle) je wynająć na dłuższy czas. Pójdźmy dalej w ten absurd. Czy ja, jako właścicielka zamieszkiwanego przez siebie lokalu, mogę upiec kurczaka w weekend, bo wegetarianom ten zapach może nie przapaść do gustu?

Pominąwszy długotrwałość różnych procedur, nie można zignorować tego, że w obrębie wspólnot mieszkaniowych są rozgrywane też liczne interesy i interesiki oraz sąsiedzkie animozje. Zakładanie więc obiektywizmu i dobrej woli wspólnoty to klasyczne mrzonki. Żadną ustawą nie da się zakazać cynicznego robienia sąsiadom na złość. ©P Czytaj więcej na B6

Polska Orka znów ma pod górkę

OBRONNOŚĆ Czy pod znakiem zapytania staje zakup przez Polskę szwedzkich okrętów podwodnych? **Resort obrony nie wyklucza rozmów** również z innymi oferentami

Wojciech Kubik
wojciech.kubik@infor.pl

Decyzję o wyborze Szwecji jako dostawcy trzech nowych okrętów podwodnych rząd podjął pod koniec listopada 2025 r. W opublikowanym wówczas komunikacie resort obrony narodowej przekonywał, iż szwedzka oferta „jako jedyna z przedstawionych spełnia wymagania Marynarki Wojennej RP”. Pierwsze wątpliwości co do zasadności rządowego wyboru pojawiły się pod koniec lutego, podczas posiedzenia komisji obrony narodowej.

Posłowie chcieli wówczas się dowiedzieć, czy produkowane dla Polski okręty A26 będą wyposażone w wyrzutnie pocisków manewrujących. Od kontradmirała Włodzimierza Kułagina usłyszeli, że w tej chwili „nie są one brane pod uwagę jako uzupełnienie tego uzbrojenia”. Deklaracja ta zdziwiła członków komisji i w minio-ny czwartek zorganizowano jej nadzwyczajne posiedzenie, poświęcone głównie pociskom manewrującym w zamawia-

nym przez Polskę okrętach podwodnych.

Hydrologia Bałtyku utrudnia wykrywanie okrętów podwodnych, co podnosi wartość bojową takich broni. Specyfika ta, w połączeniu z posiadaniem pocisków manewrujących na pokładzie, stwarza niezwykle realne zagrożenie dla strategicznych rosyjskich obiektów znajdujących się w zasięgu oddziaływania. A jest to ponad 1000 km. To znaczy, że zasięg takiej broni to ok. 200-300 km na wschód od Moskwy – twierdził podczas posiedzenia komisji poseł PiS Michał Jach. W jego ocenie decyzja, by pozabawiać okręty podwodne broni przyszłości, jest niezrozumiała.

Wolę wyposażenia polskiej Orki w tego typu broń wyrazili też posłowie koalicji rządzącej. Zdaniem posła Andrzeja Szewińskiego z KO dobrze by było, aby „okręt, który budowany jest w konstrukcji modułowej, miał możliwości integracji z pociskami manewrującymi”. Posłowie nie doczekali się konkretnej odpowiedzi

ze strony resortu obrony. Odpowiadający bowiem na ich pytania wiceszef MON Stanisław Wziątek zasłonił się tajemnicą, uniemożliwiając mu podanie konkretów podczas jawnego posiedzenia.

W wyścigu o polski kontrakt Szwedom udało się pokonać konkurentów z Hiszpanii, Korei Południowej, Niemiec, Włoch i Francji. Listopadowy wybór nie oznaczał jednak podpisania konkretnej umowy, a jedynie międzyrządowego porozumienia o współpracy, które otworzyło drogę do konkretnych negocjacji między Agencją Uzbrojenia a producentem – firmą Saab. Te zaś, jak wyznał wiceminister Wziątek, cały czas trwają, a Agencja Uzbrojenia przedstawiła stronie szwedzkiej „zaktualizowane wymagania sprzętowe”.

Jeżeli nasze oczekiwania i złożone wcześniej dokumenty określające ofertę strony szwedzkiej nie będą satysfakcjonujące, być może nie będzie podpisanej umowy i przejdziemy do procedowania



Na polecenie wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza Agencja Uzbrojenia prowadzi negocjacje z producentem okrętów podwodnych A26

innych ofert, które również zostały złożone i są w kolejności uzgodnione jako atrakcyjne – wyjął Stanisław Wziątek.

Tymczasem, jak ustalił DGP, w kręgach rządowych szwedzka oferta wyglądać ma coraz mniej atrakcyjnie, a do gry włączyli się oferenci, którzy mają w wyposażeniu okrętów podwodnych pociski manewrujące. Z jednej strony jest Korea Południowa ze swym okrętem KSS-III Batch 2 i pociskami balistycznymi o zasięgu do 500 km, a z drugiej Francja ze swoim Scorpène i pociskiem

MdCN/NCM (zasięg do 1000 km). Na szwedzkim zwycięstwie najwięcej tracą Paryż i producent Scorpène – Naval Group. Dla tej firmy porażka w polskim kontrakcie nadeszła w najgorszym momencie, czyli tuż po utracie zamówień na okręty podwodne dla Kanady i fregaty dla Norwegii.

Obecne wątpliwości wokół pocisków manewrujących są z pewnością na rękę, choć oficjalnie Pałac Elizejski nie zajmuje w tej kwestii jasnego stanowiska. O program Orka DGP zapytał urzędników, przygoto-

wujących poniedziałkową wizytę prezydenta Macrona w Gdańsku. – Nie będę się w to zagłębiać, tym bardziej że, jak sądzę, wszystkie istotne informacje zostały już zakomunikowane i sprawy są w toku – twierdzi jeden z doradców francuskiej głowy państwa.

Prezydent Macron pojawia się w Polsce w towarzystwie m.in. ministra obrony narodowej. Ma dojść do spotkania z premierem Donaldem Tuskiem. Przeprowadzone mają być też rozmowy międzyrządowe, których organizacja wynika z zapisów podpisanego w maju 2025 r. polsko-francuskiego traktatu z Nancy. Czy będzie również mowa o Orce? Tego na razie nie wiadomo.

Jak daje do zrozumienia wiceminister Stanisław Wziątek, polska Marynarka Wojenna nie może dłużej czekać na nowe okręty podwodne. Rozmowy na ich temat trwają bowiem od kilku dekad. – Przecieliśmy dyskusję. Doprowadziliśmy do sytuacji, w której stwierdzamy: okręty podwodne rozwijają zdolność do rażenia z morza celów powietrznych, nawodnych, naziemnych i podwodnych – mówi Wziątek. ☺☺

Paryż wciąż liczy na kontrakty zbrojeniowe

WYWIAD **Maślanka:** Francuzi mają nadzieję na nowe kontrakty dla swojego przemysłu zbrojeniowego oraz powrót do gry w polskim sektorze energetyki jądrowej

Prezydent Macron przyjeżdża do Gdańska z dużą delegacją ministrów i szefów czołowych spółek. Spotka się z premierem Donaldem Tuskiem, nie przewidziano rozmów z prezydentem Karolem Nawrockim. Dlaczego? Wizyta odbywa się w ramach traktatu z Nancy, zawartego w zeszłym roku. Jeden z przepisów traktatu przewiduje konsultacje międzyrządowe, w których Francja reprezentuje prezydent, a Polskę premier. Stąd spotkanie w takiej formie.

Francuska dyplomacja określa traktat z Nancy jako traktat „premium”. Podobne umowy Francja wcześniej miała tylko ze swoimi sąsiadami. Czy to wyraz przeorientowania w polityce zagranicznej Paryża?

To przeorientowanie następuje przynajmniej od 2023 r. Wtedy Macron wygłosił słynne przemówienie w Bratysławie, a w Polsce doszło do zmian władz. Obecny rząd jest znacznie bardziej otwarty na współpracę z Francją, a Paryż dużo bardziej przyjaźnie nastawiony do polskiego rządu. W polityce europejskiej widać więcej punktów wspólnych. Dlatego sądzę, że Macron i Tusk będą rozmawiać też o tym, jak usprawnić proces decyzyjny w UE tak, żeby polityka jednego państwa nie blokowała działań całej wspólnoty. Główny hamulcowy, Viktor Orbán, odchodzi, ale są też inne państwa, które są sceptycznie nastawione do zmiany zasady jednomyślności.

Oprócz tego Francji zależy na współpracy ener-



Łukasz Maślanka jest głównym specjalistą w zespole bezpieczeństwa i obronności Ośrodka Studiów Wschodnich

getycznej. Polska buduje pierwszą elektrownię atomową i w planach ma drugą. Możliwe, że ten drugi kontrakt mógłby przypaść francuskiej spółce EDF.

Z pierwszą polską elektrownią jądrową Francji się nie udało. EDF dostał tylko kontrakt na turbiny do elektrowni budowanej przez amerykańskiej Westinghouse. Czym teraz chce nas zachęcić? Francuski sektor energetyki jądrowej powoli

wychodzi z wieloletniego kryzysu. Po katastrofie w Fukushima przez prawie 10 lat nie było wiadomo, czy energetyka jądrowa ma w ogóle przed sobą jakąś przyszłość. Wątpliwości zniknęły wraz z rosyjską inwazją na Ukrainę, kiedy okazało się, że Europa potrzebuje stabilnych źródeł energii. EDF zdaje się od tego czasu powoli wychodzić z tarapatów. To sprawia, że szanse wyboru oferty francuskiej mogą być większe.

Są też zapowiedzi rozwoju współpracy zbrojeniowej...

Polska jest ważnym państwem położonym na flance wschodniej, które masowo się zbroi. Francja jest zainteresowana tym, żeby Polska kupowała część uzbrojenia od francuskich firm. Paryż jest tu dość elastycznym partnerem. Francja nigdy nie nakłada żadnych ograniczeń na stosowanie wyeksportowanej broni, jak to ro-

bia USA. Prawie zawsze jest też gotowa zaoferować offset. To znaczy, że w zamian za zakup broni francuskie firmy zainwestują w lokalny przemysł zbrojeniowy lub przekażą nowoczesne technologie. Jednak na tle konkurentów francuskie oferty często są droższe – zarówno na etapie zakupów, jak i eksploatacji.

Gdzie jest potencjał rozwoju wspólnych projektów?

Francja ma technologię, a my mamy moce produkcyjne. Tutaj jest możliwa synergia. Polskie zakłady zbrojeniowe – głównie chodzi o PGZ i spółki wchodzące w jej skład – mogłyby produkować część francuskiego uzbrojenia na swoim terytorium.

Oczywiście Polska jest zainteresowana także taką współpracą, która dawałaby nam większy udział technologiczny. Ważnym przedsięwzięciem jest europejski projekt ELSA, który ma opra-

cować system rakietowy dalekiego zasięgu. Potencjalnie współpracą między Polską, Francją, a także Niemcami, Włochami i Wielką Brytanią jest możliwa i byłoby bardzo dobrze, gdyby do niej doszło.

Odrzucenie przez polski rząd francuskiej oferty w ramach zakupu okrętu podwodnego nie przekreśli tej współpracy?

Francja wciąż ma nadzieję na kolejne kontrakty i w związku z tym uważa, że to nie jest dobry czas na to, żeby stroić fochy. Zwłaszcza że w kwestii wyboru okrętu podwodnego zdecydowały sprawy merytoryczne, a nie polityczne. Okręt Scorpène to bardzo dobra technologia, ale na duże akweny, takie jak Ocean Atlantyczny. Natomiast oferta szwedzka była najlepiej dostosowana do warunków Morza Bałtyckiego. Wydaje się, że Francuzi to zrozumieli. ☺☺

Rozmawiała Maria Wiśniewska
Cały wywiad na dgp.pl

Tomasz Józwiak
tomasz.jozwiak@infor.pl

W badaniu CBOS przeprowadzonym na zlecenie Dziennika Gazety Prawnej 6,6 proc. dorosłych Polaków odpowiedziało twierdząc na pytanie „Czy zainwestowałeś w kryptowaluty, takie jak bitcoin lub powiązane z nimi aktywa (np. fundusze) i obecnie je posiadasz?”. Przekłada się to na ok. 2 mln posiadaczy kryptoaktywów.

Dużo częściej w kryptowaluty inwestują mężczyźni (10,4 proc. ankietowanych) niż kobiety (2,2 proc.). Posiadacz tej klasy aktywów jest relatywnie młody. W grupie osób w wieku 18–44 lata tego typu inwestycje deklaruje 12,4 proc. osób. Po 44. roku życia odsetek spada do 1,7 proc. Posiadania cyfrowej waluty nie zasygnalizowała żadna ankietowana osoba w wieku 65 lat lub starsza.

Średnią wartość portfela kryptowalut – przy założeniu, że osoby deklarujące najwyższą wartość inwestycji posiadają aktywa za 100 tys. zł – można oszacować na 20 tys. zł. Prze-

Kryptowaluty trafiły pod strzechy

INWESTYCJE Można mówić o ok. 2 mln Polaków – posiadaczy cyfrowych walut lub powiązanych z nimi aktywów

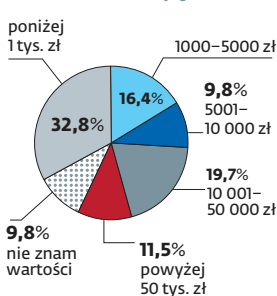
kłada się to na ok. 40 mld zł utrzymywanych przez Polaków w cyfrowych walutach. Jedna trzecia ankietowanych oceniła wartość swoich aktywów na mniej niż 1 tys. zł. To najczęściej pojawiająca się odpowiedź.

Jak wynika z danych publikowanych przez NBP, na koniec września 2025 r. gospodarstwa domowe posiadały aktywa o wartości 3,8 bln zł. Inwestycje w cyfrowe waluty to równowartość niespełna 1,1 proc. tej kwoty.

Akcje notowane na rynkach finansowych, głównie na GPW, w posiadaniu gospodarstw domowych miały na koniec września wartość 118 mld zł. Warszawska giełda właśnie świętuje

Kryptowaluty w portfelach Polaków

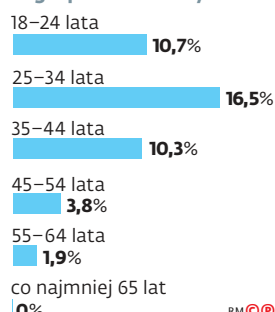
Wartość inwestycji



Źródło: badanie CBOS przeprowadzone metodą CATI 13–15 kwietnia na grupie 1 tys. osób w wieku 18+

35-lecie powstania. Bitcoin powstał w styczniu 2009 r. Kryptowaluty zaczęły zyskiwać popularność i przebijając się do szerokiego grona odbiorców dopiero pod koniec poprzedniej dekad. W 2017 r. w USA zo-

Odsetek deklarujących posiadanie kryptowalut w grupach wiekowych



stał uruchomiony obrót kontraktami terminowymi na bitcoina, a w 2021 r. powstał pierwszy fundusz typu ETF, który odzwierciedlał zachowanie cyfrowej waluty.

Także pod względem liczby zaangażowanych

osób kryptowaluty szybko nadrobiły dystans względem klasycznych inwestycji. Liczba rachunków maklerskich w Polsce granicę 2 mln przekroczyła w końcu 2024 r. Według najnowszych danych – na koniec lutego – krajowi brokerzy prowadzą 2,68 mln kont.

W fundusze inwestycyjne, również z 35-letnią historią na krajowym rynku, Polacy zainwestowali 230,2 mld zł na koniec września zeszłego roku. Liczba uczestników TFI nie jest publikowana.

W odróżnieniu od rynku kapitałowego obrót kryptowalutami w Polsce nie jest ściśle regulowany. W piątek Sejmowi nie udało się odrzucić prezydenckiego weta do ustawy o kryptoaktywach. Nowe prawo miało zapewnić implementację unijnego rozporządzenia MiCA (The Markets in Crypto-Assets Regulation) do krajowych przepisów. Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami wydawaniem pozwoleń na prowadzenie działalności i nadzorem nad rynkiem miała się zająć

Komisja Nadzoru Finansowego. Karol Nawrocki już dwukrotnie zawetował ustawę. Koalicja rządząca zapowiedziała złożenie w Sejmie kolejnego projektu.

W piątek minister sprawiedliwości Waldemar Żurek poinformował o wszczęciu postępowania karnego wobec Zondakrypto. Postępowanie dotyczy podejrzenia oszustwa oraz prania brudnych pieniędzy. Zondakrypto to najpopularniejsza w Polsce giełda kryptowalut, działająca na podstawie pozwolenia wydanego w Estonii. Od ponad tygodnia klienci Zondakrypto zgłaszają trudności z wypłatą środków. Według portalu money.pl rezerwa bitcoinów znajdujących się w posiadaniu zondakrypto spadła o 99 proc., do 0,086 BTC na początku kwietnia. Przemysław Kral, prezes firmy, twierdzi, że na jej rachunkach znajduje się 4,5 tys. bitcoinów o wartości 1,2 mld zł. Jednak Zondacrypto nie ma do nich dostępu – cyfrowym kluczem miał dysponować Sylwester Suszek, zaginiony w 2022 r. założyciel firmy. ©

PANORAMA GOSPODARCZA

Doradztwo prawne „w punkt” w służbie biznesu

Dynamiczny rozwój, koncentracja na potrzebach przedsiębiorców oraz praktyczne podejście do prawa – tak można opisać działalność CKRP Kancelaria Prawna Ciastoń Koper S.K.A., która konsekwentnie buduje swoją pozycję jako partner biznesowy dla sektora MŚP oraz podmiotów publicznych.



Kancelaria powstała z potrzeby niezależności i partnerskiej współpracy. Jej założyciele poznali się podczas aplikacji radcowskiej, a doświadczenia zdobyte w renomowanych kancelariach pozwoliły im dostrzec ograniczenia tradycyjnych struktur. *Chcieliśmy stworzyć organizację, która działa szybciej, bliżej klienta i realnie wspiera biznes w podejmowaniu decyzji* – podkreśla Adam Ciastoń.

Dzisiaj kancelaria, posiadająca biura w Krakowie i Katowicach, koncentruje się na obsłudze przedsiębiorców oraz instytucji publicznych. Jej wyróżnikiem jest elastyczność, a klienci otrzymują konkretne rekomendacje i rozwiązania zamiast wyłącznie rozbudowanych analiz.

Kancelaria wspiera klientów zarówno w kwestiach organizacyjnych, jak i w bieżącym doradztwie operacyjnym. Kluczowym obszarem działalności pozostaje prawo kontraktowe, ze szczególnym uwzględnieniem inwestycji budowlanych, zamówień publicznych – zarówno dla wykonawców, jak i zamawiających. *Dobrze przygotowana umowa i adekwatne doradztwo to nie formalność, ale narzędzie realnego zarządzania ryzykiem i wynikiem projektu* – wskazuje Adam Koper.

Istotnym filarem działalności jest również prawo korporacyjne oraz własność intelektualna. Od początku istnienia, kancelaria rozwija także specjalizację w obszarze doradztwa prawnego dla branży kreatywnej, w szczegól-



Radca prawny
– Adam Ciastoń,
partner CKRP Kancelaria
Prawna Ciastoń Koper



Radca prawny
– Adam Koper,
partner CKRP Kancelaria
Prawna Ciastoń Koper

ności w zakresie: akcji promocyjnych i marketingowych, konkursów promocyjnych oraz loterii promocyjnych. Doradztwo prawne obejmuje zarówno weryfikację zgodności działań promocyjnych z obowiązującymi regulacjami prawnymi, przygotowanie regulaminów i dokumentacji, jak i ocenę ryzyk prawnych i podatkowych, umożliwiając minimalizację wystąpienia sporów lub nałożenia sankcji administracyjnych.

Model organizacyjny kancelarii opiera się na elastycznym podejściu projektowym oraz bezpośrednim kontakcie z klientem. *Strategia na kolejne lata zakłada dalszą ekspansję w południowej i centralnej Polsce oraz umacnianie pozycji partnera, który nie tylko interpretuje prawo, ale przede wszystkim wspiera realizację celów biznesowych* – puentują założyciele Kancelarii.

Martyna Muszczak

<https://panorama-gospodarcza.gazetaprawna.pl/>

Pomagamy chętnie, ale selektywnie

SPOŁECZEŃSTWO

Nieznacznie poprawia się nasze nastawienie do wsparcia uchodźców i migrantów

Karina Strzelińska
karina.strzelinska@infor.pl

85 proc. Polaków w ciągu ostatniego roku zdecydowało się na co najmniej jedną aktywność dobroczynną – wynika z najnowszego raportu „Barometr Humanitarny 2026”, realizowanego na zlecenie organizacji Lekarze bez Granic.

Główne motywacje wspierania celów charytatywnych? Przekonanie o potrzebie wzajemnej pomocy i dzielenia się z innymi (56 proc.), wiara, że dobro wraca (50 proc.), a także kwestia wychowania (37 proc.).

Najczęściej wskazywanymi celami, które Polacy byłoby skłonni wspierać własnymi pieniędzmi, są: zdrowie i leczenie oraz pomoc osobom z krajów dotkniętych katastrofami naturalnymi. A kogo – zdaniem ankietowanych – powinny przede wszystkim wspierać organizacje? 47 proc. ankietowanych uważa,

że Polaków, ponieważ „mamy dużo własnych problemów”. Dla porównania: w ubiegłym roku tę odpowiedź wybrało 53 proc.

Draginja Nadażdin, dyrektorka Lekarzy bez Granic w Polsce, podkreśla, że na wyniki ubiegłorocznego badania miała wpływ m.in. powódź z września 2024 r. Ale – jej zdaniem – na zmianę postaw rzutuje również własna sytuacja finansowa i ogólna ocena kondycji gospodarki kraju.

Z badania wynika, że po ubiegłorocznym spadku ponownie wzrosła deklarowana gotowość Polaków do wspierania uchodźców (47 proc. pozytywnych odpowiedzi) i migrantów (39 proc.). Jak wyjaśnia Urszula Krassowska, dyrektorka badań społecznych w Opiniaz24, spadek z ubiegłego roku można wiązać m.in. z intensywną kampanią wyborczą, która silnie wpływała na nastroje społeczne.

Raport dotyczy również świadomości Polaków na temat konfliktu w Strefie Gazy. 31 proc. badanych mówi, że w ciągu ostatniego roku nie docierały do nich żadne informacje o wojnie w tym obsza-

rze. Z badania wynika, że działania rządu Izraela m.in. wobec ochrony ludności cywilnej są oceniane przez Polaków negatywnie (67 proc.). Jednocześnie 45 proc. respondentów uważa, że polskie władze nie podejmowały wystarczających działań, by przeciwdziałać ludobójstwu w Strefie Gazy.

Dla nas szczególnie istotne jest to, że ponad połowa Polek i Polaków uważa, iż Polska powinna przyjmować na leczenie osoby poszkodowane w Strefie Gazy, które nie mogą uzyskać odpowiedniej pomocy na miejscu. Przeciwnego zdania jest jedynie 18 proc. – zaznacza Nadażdin. I podkreśla, że organizacja szacuje, że ponad 18 tys. osób z tych terenów pilnie potrzebuje specjalistycznej opieki medycznej. Wśród nich są osoby cierpiące na choroby przewlekłe, takie jak cukrzyca czy nowotwory, a także ranni w wyniku działań wojennych, w tym ok. 4 tys. dzieci.

Barometr Humanitarny 2026 zrealizowała Opiniaz24 od 12 do 19 lutego 2026 r. na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie 1 tys. osób dorosłych, za pomocą wywiadów CAWI. ©

Impact'26 ogłasza agendę: 94 godziny debat o władzy, biznesie, technologii i przyszłości w niepewnych czasach



13 i 14 maja Poznań stanie się centrum rozmów o tym, kto dziś kształtuje reguły gry w gospodarce, polityce, technologii, kulturze i życiu społecznym. W programie jedenastej edycji znaleźli się m.in. Daron Acemoğlu, Amal Clooney, Kristalina Georgieva, Scott Galloway, Jeff Koons, Olga Tokarczuk, Timothy Snyder i Justin Trudeau. Tegoroczna agenda opowiada o świecie, który jednocześnie przyspiesza, traci równowagę i szuka nowego kompasu.

Tegoroczna agenda pokazuje świat w momencie przesilenia politycznego, technologicznego, gospodarczego i społecznego. To rzeczywistość, w której zaledwie jedna trzecia ludzi wierzy, że przyszłe pokolenia będą miały lepiej niż obecne – mówi **Krystian Wolak**, twórca Impactu. Zależało nam, aby z jednej strony uchwycić skalę zmian, a z drugiej nie zgubić człowieka – jego emocji, relacji, zdrowia i potrzeby sensu. Dlatego Impact'26 łączy nazwiska, tematy i formaty, które zwykle funkcjonują osobno. Właśnie z takiego zderzenia najczęściej rodzą się najważniejsze rozmowy, a z nich decyzje – dodaje.

Program Impact'26 zbudowano wokół kluczowych tematów: sztucznej inteligencji, geopolityki, bezpieczeństwa, konkurencyjności gospodarek, zdrowia, relacji społecznych i roli kultury w czasach przeciążenia bodźcami. Wydarzenie nie zamyka się w jednej branży ani perspektywie, lecz świadomie zestawia światy, które na co dzień rzadko spotykają się na jednej scenie.

Na uczestników czeka **94 godziny debat**, blisko **650 speakerów**, **9 scen** i **25 ścieżek tematycznych**, w tym 10 nowości. Wśród nich m.in. „Young Voices”

poświęcona perspektywom młodego pokolenia, „Investments & Startups” koncentrująca się na budowaniu biznesu oraz ścieżki poświęcone filantropii, zdrowiu, przedsiębiorczości i AI.

Pełna agenda oraz bilety dostępne są na impactcee.com

Geopolityka bez złudzeń

Czy porządek świata, który znaleźliśmy przez ostatnie dekady, dobiegł końca? Kto dziś kształtuje reguły gry i co Europa ma w tej rozgrywce do powiedzenia? To jeden z najmocniejszych bloków programu. Na scenach pojawiają się m.in. **Jon Huntsman, Mark Brzeziński, Ian Brzeziński, Edi Rama, Peter Pomerantsev, Timothy Snyder, Alexander Soros i Ece Temelkuran**.

Bezspornie największym punktem programu będzie wystąpienie **Justina Trudeau**, byłego premiera Kanady, który podzieli się refleksjami na temat roli lidera w czasach globalnych wyzwań, dezinformacji i populizmu. Blok skupia się na konkretnych rozmowach o relacjach transatlantycznych, końcu starego porządku, wojnie o prawdę i odbudowie zaufania w świecie entropii.

Gospodarka - co dalej?

Wzrost zwalnia, inflacja nie odpuszcza, a europejska konkurencyjność od lat budzi niepokój. Na Impact'26 pytanie „co dalej?” zadadzą m.in. **Kristalina Georgieva** i minister **Andrzej Domański**. Głos zabiorą też **Martin Wolf, Przemysław Gacek, Mateusz Kusznierewicz** oraz czołowi prezesi instytucji finansowych, w tym **Mirosław Czekaj, Bogdan Benczak, Dariusz Mazurkiewicz, Jacek Jastrzębski, Michał Gajewski** i inni.

Szczególnie ciekawie zapowiada się debata o przyszłości e-commerce między **Rafałem Brzoską**, założycielem InPostu, a **Marcinem Kuśmierzem**, prezesem Allegro. Ten blok koncentruje się nie tylko na diagnozie, ale na nowych regułach gry - kto zyskuje przewagę i czy Europa potrafi myśleć o konkurencyjności odważnie, a nie wyłącznie defensywnie.

Technologia - od AI i dobrobytu po prawa człowieka

Daron Acemoğlu, laureat Nagrody Nobla w ekonomii, podejmie temat walki o dobrobyt w erze sztucznej inteligencji. **Amal Clooney** poruszy kwestie praw człowieka i odpowiedzialności instytucji.

Scott Galloway wygłosi keynote o szczęściu, sensie i stabilności finansowej, a następnie porozmawia z **Matim Staniszewskim** z ElevenLabs w debacie *AI Optimist*. W programie znajdzie się też debata *AI i nowy porządek świata* z udziałem m.in. **Cédrica Villaniego** i **Michaela Hengartnera**.

Bezpieczeństwo i odporność w epoce niestabilności

Cyberprzestrzeń stała się piątą domową konfliktu. Program obejmuje rozmowy o cyberodporności Europy, bezpieczeństwie narodowym i funkcjonowaniu państw w warunkach permanentnego kryzysu. Wystąpią m.in. gen. dyw. **Karol Molenda**, **Staffan Truvé** z Recorded Future, **Andy Schneider** z Palo Alto Networks oraz **Jarosław Stróżyk**, szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego.

Kultura jako język współczesności

Impact'26 mocno akcentuje kulturę. **Jeff Koons** i **Timothee Verrecchia** porozmawiają o sztuce w czasach algorytmu, **Olga Tokarczuk** ze **Sławomirem Sierakowskim** o roli literatury, a **Wilhelm** i **Anna Sasnalowie** o kruchości istnienia. Na scenie pojawi się też **Oskar Zięta**, który na żywo stworzy jedną ze swoich rzeźb.

Integralną częścią będzie **Impact Bookstore** z premierami książek – m.in. **Martyny Wojciechowskiej**. Swoje książki będą tu podpisywać m.in. **Olga Tokarczuk** i **Szczepan Twardoch**.

W tym roku artystyczny wymiar wydarzenia obejmie trzy strefy, w tym autorskie Teatru Wielkiego - Opery Narodowej i Muzeum Narodowego oraz strefę **Impact Art** przygotowaną we współpracy z Krupa Art Foundation i Omenaa Foundation.

Zdrowie, sport, relacje i codzienność przyszłości

W programie nie zabraknie tematów długowieczności, epigenetyki, zdrowia psychicznego i granic ludzkiej odporności. Wystąpią m.in. **Jessie Inchauspé**, autorka *Glukozowej Rewolucji*, prof. **Marrek Postuła**, prof. **Tomasz Wojdacz**, **Natalia de Barbaro** oraz goście debat o raku, chorobie, nadziei i zdrowiu psychicznym dzieci.

Miłośnicy sportu spotkają **Simone Halep**, **Michała Kubiaka** i **Andrzeja Bargiela**, który poprowadzi poranny bieg.

Media, podcasty i nowe formaty debaty

Na żywo nagrywane będą popularne podcasty i programy, w tym *Stan Wyjątkowy*, *Raport Międzynarodowy*, *Dzieje się* oraz *Co to będzie*. Wyjątkowym momentem będzie pierwsze wspólne wystąpienie **Aleksandry** i **Aleksandra Kwaśniewskich** w formule „Co powie Tata?”.

Elastyczne ścieżki edukacji dorosłych w konkursie NCBR



120 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego przeznaczy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju na rozwój oferty uczelni, która pomoże osobom dorosłym zaistnieć na rynku pracy z poszukiwanymi umiejętnościami zawodowymi. Wnioski w konkursie można składać do 29 czerwca 2026 roku.

Poprzez konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni” Narodowe Centrum Badań i Rozwoju chce zainspirować szkoły wyższe do podejmowania działań, które umożliwią osobom dorosłym podnoszenie lub uzupełnianie swoich kwalifikacji lub kompetencji, zgodnie z oczekiwaniami pracodawców i rynku pracy.

– Program Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego (FERS), instrument Europejskiego Funduszu Społecznego Plus, służy do inwestowania w ludzi. Stawia m.in. na zwiększanie skuteczności systemów kształcenia i szkolenia oraz ich lepsze powiązanie z zapotrzebowaniem na pracowników dobrze przygotowanych do realizacji swoich zadań – mówi **prof. dr hab. inż. Jerzy Małachowski, dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju**.



– Zaangażowanie edukacyjne dorosłych przekłada się na szereg korzyści dla nich samych i dla efektywności pracy, jaką wykonują. Dlatego celem naszego konkursu jest budowanie i wzmacnianie potencjału uczelni, aby mogły promować ideę uczenia się przez całe życie. Dopasowanie oferty dydaktycznej szkół wyższych w tym zakresie do oczekiwań pracodawców oraz kształcenie kadr na potrzeby zie-

lonej i cyfrowej gospodarki stanowią klucz do osiągnięcia tego celu. Bardzo ważne jest dla nas, aby działania zaplanowane w projektach i ich rezultaty miały trwały charakter i przyniosły długofalowy, korzystny efekt. Przewidujemy, że skorzysta z nich co najmniej kilkanaście tysięcy osób – dodaje.

Reskilling i kompetencje przyszłości

Systematyczne uzupełnianie kompetencji poprzez różne formy kształcenia stało się koniecznością, nie tylko dla osobistego rozwoju zawodowego, lecz także dla funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa. Tymczasem według raportu Instytutu Badań Edukacyjnych – Państwowego Instytutu Badawczego z badania PIAAC 2023, Polska należy do krajów o relatywnie niskim uczestnictwie dorosłych w zorganizowanej edukacji formalnej i pozaformalnej, kształtującym się na poziomie około 21-24 proc. w ciągu roku, podczas gdy średnia OECD to około 40 proc.

W odpowiedzi na to wyzwanie, wsparcie w konkursie NCBR mogą otrzymać projekty wspierające ideę uczenia się przez całe życie, obejmujące działania mające na celu dostosowanie kwalifikacji lub kompetencji osób dorosłych do potrzeb i oczekiwań pracodawców i rynku pracy – przekwalifikowania się (reskilling), wypełnienia luk w umiejętnościach (skills gap) poprzez opracowanie programów i realizację działań dydaktycznych, np. kursów, szkoleń, warsztatów z wykorzystaniem przede wszystkim potencjału dydaktycznego uczelni. Projekty mogą również obejmować uruchamianie i realizację kształcenia specjalistycznego na 5. poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK).

Edukacja bez metryki

Kwalifikacje lub kompetencje, które osoby dorosłe będą mogły nabyć lub podnieść w danym projekcie, uczelnie określą w oparciu o własną diagnozę. Zostanie ona przeprowadzona przez każdego z wnioskodawców na podstawie aktualnych powszechnie do-

stępnych analiz, analiz własnych, strategii lub opracowań dotyczących luk kompetencyjnych w odniesieniu do potrzeb rynku pracy i gospodarki. Do przygotowania diagnozy można korzystać z raportów tematycznych, szczególnie uwzględniających tzw. kompetencje przyszłości dla rynku pracy, np. wspierające cyfrową i zieloną gospodarkę (np. analizy regionalne, badania Bilansu Kapitału Ludzkiego, rekomendacje rad sektorowych ds. kompetencji). Dokument ten zostanie przedstawiony jako obowiązkowy załącznik do wniosku o dofinansowanie.

Kto może uczestniczyć w projektach? Grupę docelową stanowią osoby pełnoletnie, które potrzebują dodatkowych kompetencji lub kwalifikacji. W przypadku osób powyżej 64. roku życia, dodatkowym warunkiem udziału jest aktywność zawodowa w momencie rozpoczęcia udziału w projekcie. Mieści się w tym m.in. prowadzenie własnej działalności gospodarczej lub rolniczej, bycie współwłaścicielem spółki cywilnej lub spółki prawa handlowego, zatrudnienie na umowę o pracę czy umowę zlecenie. Warunek ten spełniają również osoby zarejestrowane w urzędzie pracy jako osoby poszukujące zatrudnienia.

Od diagnozy do działania

W konkursie „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni” wnioski należy składać za pośrednictwem systemu SOWA EFS do 29 czerwca 2026 roku.

Uczelnie mogą realizować projekty samodzielnie lub w partnerstwie, np. z inną uczelnią, o ile znajduje to uzasadnienie merytoryczne i przełoży się na wartość dodaną w odniesieniu do planowanych rezultatów. Maksymalna wartość projektu to 4 mln zł, a dofinansowanie może sięgać do 97 proc. Beneficjenci będą więc zobowiązani do wniesienia niewielkiego wkładu własnego. Okres realizacji projektów nie może przekroczyć 30 września 2029 roku.

Na dodatkowe punkty w ocenie mogą liczyć projekty, które przewidują działania

w zakresie podnoszenia kompetencji lub nabywania kwalifikacji w zakresie przynajmniej jednego obszaru technologii krytycznych dla rozwoju gospodarki wskazanych przez Komisję Europejską w odniesieniu do Platformy na rzecz Technologii Strategicznych dla Europy (STEP): technologie cyfrowe, czyste i zasobooszczędne oraz biotechnologie, a także technologie obronne. Dzięki temu realizacja projektów przyczyni się do wzrostu gospodarczego i poprawy jakości życia społeczeństwa, stanu środowiska naturalnego oraz ograniczania lub zwalczania strategicznej zależności kraju.

NCBR chce dać również pierwszeństwo uczelniom, które nie otrzymały z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego dofinansowania na projekt realizowany w ramach naboru z 2023 roku o pokrewnej tematyce pt. „Rozwój kwalifikacji i kompetencji osób dorosłych”. A także tym, które posiadają siedzibę lub filię w mieście będącym ośrodkiem subregionalnym, w którym będą realizowane wszystkie działania dydaktyczne zaplanowane w projekcie. Katalog tych miast to: Bełchatów, Biała Podlaska, Bolesławiec, Chełm, Chojnice, Ciechanów, Cieszyń, Elk, Głogów, Gniezno, Inowrocław, Jelenia Góra, Kędzierzyn-Koźle, Kołobrzeg, Konin, Krosno, Kutno, Kwidzyn, Leszno, Lubin, Łomża, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nysa, Ostrołęka, Ostrowiec Świętokrzyski, Ostrów Wielkopolski, Oświęcim, Piła, Piotrków Trybunalski, Przemyśl, Puławy, Racibórz, Radomsko, Sanok, Siedlce, Sieradz, Skarżysko-Kamienna, Skierniewice, Stalowa Wola, Starachowice, Starogard Gdański, Suwałki, Szczecinek, Świdnica, Tarnobrzeg, Tomaszów Mazowiecki, Zakopane, Zamość, Zawiercie, Żyrardów. Przyjęte podejście wynika z założeń „Śródkresowej Strategii Rozwoju Polski do 2035 r.” w zakresie wzmacniania modelu równomiernego rozwoju kraju oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom wyludniania mniejszych miast. W tym kontekście rozwój oferty edukacyjnej skierowanej do osób dorosłych oraz wspieranie uczenia się przez całe życie stanowią istotną odpowiedź na zmieniającą się strukturę ludności i potrzeby lokalnych rynków pracy.

Premiowane dodatkowymi punktami będzie także zaangażowanie do realizacji projektu osób z niepełnosprawnością.

13 maja 2026 r. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju planuje zorganizować spotkanie informacyjne na temat konkursu. Bliższe informacje wkrótce na stronie gov.pl/ncbr.

Konkurs „Uczenie się przez całe życie – rozwój oferty uczelni” realizowany jest w ramach Działania „Umiejętności w szkolnictwie wyższym” Priorytet „Umiejętności” Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego.

- **Pytania o warunki konkursu można kierować za pośrednictwem Punktu Informacyjnego NCBR.**
- **Dokumentacja konkursowa: gov.pl/ncbr.**

Materiał informacyjny
Narodowego Centrum Badań i Rozwoju.

Orbán odchodzi, orbánizm zostaje

EUROPA Obawiając się powtórzenia losu Orbána, Fico **forsuje wiele kontrowersyjnych reform** przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi

Karolina Wójcicka
karolina.wojcicka@infor.pl

Po porażce Viktora Orbána w zeszłotygodniowych wyborach na Węgrzech w Brukseli pojawiło się pytanie, kto przejmie rolę głównego hamulcowego – przeciwnika polityk Unii Europejskiej i sojusznika Rosji. Z perspektywy Moskwy, której interesy w UE dotąd reprezentował Budapeszt, szczególnego znaczenia w tym kontekście nabrały niedzielne wybory parlamentarne w Bułgarii.

Do momentu zamknięcia tego wydania DGP wyniki nie były jeszcze znane, jednak w trakcie kampanii w sondażach prowadziła nowo utworzona lewicowa koalicja Progressywna Bułgaria, kierowana przez Rumena Radewa, który do stycznia pełnił w dużej mierze ceremonialną funkcję prezydenta kraju. Polityk konsekwentnie sprzeciwiał się wsparciu dla Ukrainy, jednocześnie deklarując gotowość odbudowy relacji z Moskwą oraz krytykując unijne sankcje. Na czwartkowym wiecu kończącym kampanię w Sofii sztab Radewa zaprezentował jego zdjęcie z Władimirem Putinem, obok fotografii z innymi światowymi przywódcami.

W przeciwieństwie do sytuacji na Węgrzech, gdzie Kreml wyraźnie wsparł kampanię Orbána – m.in. zapraszając ministra spraw zagranicznych Pétera Szijjártó do Moskwy na spotkanie z Putinem miesiąc przed wy-

borami – rosyjskie władze powstrzymały się od otwartego poparcia dla Radewa.

Jednocześnie Rosja zachowuje silne wpływy w bułgarskich mediach, z których część forsowała przekazy sprzyjające kampanii Radewa. W miesiącach poprzedzających niedzielne głosowanie była zauważalna również wzmożona aktywność sieci kont na TikToku i Facebooku, promujących jego ugrupowanie. Część publikowanych treści opierała się na narracjach charakterystycznych dla rosyjskiej propagandy.

Analitycy tonują jednak nastroje, podkreślając, że w przeciwieństwie do systemu węgierskiego, który wyraźnie premiuje zwycięską partię, bułgarskie przepisy nie pozwalają Rumelowi Radelowi na zdobycie większości konstytucyjnej umożliwiającej zmianę ustawy zasadniczej. W praktyce oznacza to, że najprawdopodobniej będzie on zmuszony do złagodzenia stanowiska w wielu kwestiach, aby nie zrazić potencjalnych partnerów koalicyjnych.

Inaczej może rozwinąć się sytuacja na Słowacji, której premier Robert Fico, polityczny sojusznik Orbána, wielokrotnie wspierał Budapeszt w blokowaniu unijnych decyzji – w tym dotyczących sankcji wobec Rosji – oraz domagał się wyłączenia Słowacji z unijnego pakietu wsparcia finansowego dla Ukrainy.

Fico forsuje obecnie wiele kontrowersyjnych reform przed

przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi. Obawia się, że – podobnie jak na Węgrzech – wyborcy, pod presją rosnących kosztów życia i stagnacji gospodarczej, mogą opowiedzieć się za zmianą władzy.

Jedną z nich zakłada zniesienie głosowania korespondencyjnego. Choć Słowacy mieszkający za granicą stanowili mniej niż 2 proc. wyborców w wyborach parlamentarnych w 2023 r., zdecydowanie poparli proeuropejskie partie opozycyjne, które zdobyły 82 proc. ich głosów. Roman Michelko, przewodniczący klubu parlamentarnego skrajnie prawicowej SNS, będącej młodszym partnerem w koalicji rządowej, stwierdził w marcu, że głosy z zagranicy są „wyjątkowo korzystne dla opozycji” i argumentował, że głosowanie w ambasadach byłoby „bardziej zrównoważone”.

Krytycy ostrzegają, że zniesienie głosowania korespondencyjnego mogłoby istotnie obniżyć frekwencję, zmuszając wielu Słowaków mieszkających za granicą do pokonywania znacznych odległości lub ponoszenia wysokich kosztów podróży lotniczych, aby oddać głos.

Inne propozycje obejmują wydłużenie kadencji władz lokalnych i podniesienie kaucji wyborczej dla partii z 17 tys. euro do ok. 40,5 tys. euro. Fico zasugerował również podniesienie progu wyborczego z 5 proc. do 7 proc. ☹☹

BRUKSELA

Po spektakularnym triumfie Tiszy na Węgrzech w brukselskich gabinetach słychać było westchnienie ulgi – grupa unijnych hamulcowych **otrzymała bowiem poważny cios**

Michał Litorowicz
michal.litorowicz@infor.pl

Péter Magyar, lider Tiszy, która w wyborach przeprowadzonych 12 kwietnia uzyskała większość konstytucyjną, zapowiada powrót Węgier do europejskiego mainstreamu po 16 latach rządów Viktora Orbána skonfliktowanego z instytucjami UE. Jednym z priorytetów nowego węgierskiego rządu jest odblokowanie miliardów euro zamrożonych przez Komisję Europejską w związku z naruszeniami zasady praworządności i korupcją.

Stanowiska Magyara, w przeszłości członka Fideszu, i Viktora Orbána wobec niektórych unijnych polityk wykazują jednak podobieństwa. Obaj są niechętni przyspieszonej akcesji Ukrainy do UE i dążeniom federalistycznym wewnątrz Wspólnoty. Jednocześnie Magyar na każdym kroku podkreśla, że pragnie zejść z konfrontacyjnej ścieżki w relacjach z UE. Formą wyciągnięcia ręki do zgody ma być m.in. odblokowanie unijnej pożyczki dla Kijowa, którą Orbán wstrzymuje od grudnia, i rozpoczęcie przygotowań do przyjęcia euro.

Porażka Fideszu rodzi pytania o to, czy którykolwiek z eurosceptycznych przywódców państw członkowskich będzie w stanie wejść w buty Orbána, uznawanego za polityka prychylnego interesu Kremla. Wśród kandydatów do tego miana najczęściej wymienia się premierów Słowacji i Czech: Roberta Ficię i Andreja Babiša.

Doktor Krzysztof Dębiec, analityk w zespole środkowoeuropejskim Ośrodka Studiów Wschodnich, przypomina, że jeszcze przed wyborami na Węgrzech Fico zapowiadał, że jest gotów przejąć po Orbánie rolę głównego hamulcowego na forum UE w kwestii Ukrainy.

– Ale Fico nigdy nie był typem przywódcy, który lubi wychodzić przed szereg w polityce międzynarodowej. Woli

Bez hamulcowego na pierwszym planie

grać po cichu, a jego eurosceptyczna retoryka najczęściej jest obliczona na użytek wewnętrzny. Ponadto – inaczej niż w przypadku Budapesztu – na Bratysławę zwykle bardzo szybko działały narzędzia presji ze strony Komisji Europejskiej – mówi ekspert.

Fico być może postara się na bieżąco budować doraźne koalicje w ramach UE, ale będzie w tym wyraźnie osamotniony, tym bardziej że Babiš poszedł w politycznym pragmatyzmie dalej od słowackiego premiera.

– Choć partie Babiša i Orbána należą do tej samej rodziny politycznej, czyli Patriotów dla Europy (PFE), na ostatnim

w Parlamencie Europejskim, lecz także relacja o podłożu biznesowym. Węgry to jeden z istotniejszych rynków dla holdingu Agrofert, którego właścicielem do niedawna był właśnie czeski miliarder. Kilka tygodni po objęciu teki premiera w grudniu 2025 r. biznesmen przekazał zarządzanie koncernem do funduszu powierniczego. Biorąc pod uwagę, że firma otrzymywała hojne dotacje z węgierskiego budżetu, Babišowi z pewnością będzie zależało, by jak najszybciej nawiązać co najmniej poprawne relacje z przysłym premierem Węgier.

– Nie zdziwię się za bardzo, jeśli Babiš, wi-

Fico nie lubi wychodzić przed szereg. Woli grać po cichu, a jego eurosceptyczna retoryka jest obliczona na użytek wewnętrzny

.....

etapie kampanii na Węgrzech wydawało się, że czeski premier delikatnie się wycofuje ze swojej entuzjastycznej postawy wobec lidera Fideszu. Co prawda tuż przed 12 kwietnia Babiš wystosował oświadczenie z poparciem dla Orbána – nawiasem mówiąc, mało przekonujące – to jednocześnie, mimo anonowanego przybycia, nie pojawił się na konferencji CPAC w Budapeszcie, zasłaniając się stosunkowo niewielkim pożarem w Pardubicach – tłumaczy Dębiec.

Babiša i Orbána łączy nie tylko wspólna grupa

działających się nastroje w Europie, doko- na kolejnej wolta w swojej politycznej karierze i jego ANO znów zmieni europejską rodzinę polityczną. Do skrajnie prawicowej grupy PfE nie należy od zawsze – ANO w latach 2014–2024 było częścią rodziny europejskich liberałów, a Babiš był dumny z bliskich relacji z prezydentem Emmanuelem Macronem. Teraz, wraz z porażką Orbána, stał się jedynym w UE szefem rządu związanym z Patriotami dla Europy – wskazuje nasz rozmówca. ☹☹

OGŁOSZENIE



DGP Dziennik Gazeta Prawna

Redakcja:

ul. Burakowska 14
01-066 Warszawa
tel. 22 530 40 40
e-mail: dgp@infor.pl

Redaktor naczelny:
Tomasz Pietryga

Zastępcy redaktora naczelnego:
Łukasz Guza,
Łukasz Wilkiewicz

Kierownicy działów:
Kraj, Świat i Gospodarka:
Michał Potocki

Opinie: Marcin Kube

Podatki i Księgowość:
Katarzyna Jędrzejewska,
Marcin Mroziuk (tygodnik PIK),
Magdalena Sobczak (tygodnik RIA)

Firma i Prawo oraz Prawnik:

Małgorzata Kryszkiewicz, Izabela

Rakowska-Boroń (tygodnik FIP)

Samorząd i Administracja

oraz Kadry i Płace:

Urszula Mirowska-Łoskot,

Joanna Pięćkowska-Rybaczek

(tygodnik SiA),

Łeszek Jaworski (tygodniki KIP i UIS)

Dział Dodatków Poradniczych:

Monika Bugaj-Wojciechowska

Magazyn:

Anna Masłoń, Piotr Czarnowski,

Emilia Świętochowska,

Maciej Weryński

Szef studia DTP:

Jacek Obrusiewicz

Główny grafik: Cezary Cichocki

Fotoreporter: Łukasz Milej

Centrum Reklamy

tel. 22 530 44 44

e-mail: reklama@infor.pl

Dyrektor Centrum Reklamy:

Marcin Ośmiałowski

Dyrektor Marketingu:

Krzysztof Wierzbicki

Wiceprezes Zarządu:

Marcin Krawczak

Biuro Opiekunów Klienta:

ul. Burakowska 14

01-066 Warszawa

tel. 22 761 30 30

801 626 666

e-mail: bok@infor.pl

Partnerskie biura ogłoszeń:

Mariusz Zarzycki,

tel. 519 061 309

Produkcja:

Maciej Kownacki,

tel. 510 024 707

Druk:

Seregni Printing Group S.A.

INFOR

Wydawca Dziennika

Gazety Prawnej:

INFOR PL S.A.

ul. Burakowska 14,

01-066 Warszawa,

tel. 22 530 40 40

Grupa INFOR PL

Prezes zarządu:

Ryszard Piętkowski

Zamówienia

na prenumeratę przyjmują:

Kolporter, Garmond Press, GLM,

AS Press oraz urzędy pocztowe

Informacje o prenumeracie:

tel. 22 761 30 30,

dgp.pl/prenumerata

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych zarówno w formie

elektronicznej, jak i papierowej bez zgody wydawcy jest zabronione

☹ – znak zastrzeżenia praw autorskich; ☹ – znak odpłatności; ☹☹ – dwa znaki przy artykule oznaczają możliwość jego dalszego wykorzystania wyłącznie po uzyskaniu zgody z cennikiem (www.gazetaprawna.pl/licencje) i w zgodzie z Regulaminem korzystania z artykułów prasowych

Aleksandra Hołownia
aleksandra.holownia@infor.pl

„Europa wdrożyła sankcje na rosyjską ropę naftową. Rosja stworzyła jednak system, dzięki któremu może je obchodzić” – wskazują autorzy raportu „Flota widmo na Bałtyku – granice tolerancji. Rosyjska presja a spójność reakcji Zachodu” The Opportunity Institute for Foreign Affairs.

Autorzy przypominają zdarzenia, których nie należy rozpatrywać jako odosobnionych incydentów, tylko jako utrwalony mechanizm działania. Chodzi m.in. o uszkodzenie gazociągu Balticconnector łączącego Finlandię i Estonię w 2023 r., rosnącą liczbę przeładunków między statkami na morzu i wyłączanie systemu identyfikacji statków obserwowanych w cieśninach duńskich w 2024 r., a także gwałtowny wzrost liczby tankowców starszych niż 15 lat odnotowany przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego czy uszkodzenie dwóch podmorskich kabli telekomunikacyjnych i w efekcie zatrzymanie

Flota widmo to test dla UE i NATO

BAŁTYK „Zjawisko rosyjskiej floty widmo nie wynika z braku norm prawa międzynarodowego, lecz z ich selektywnego egzekwowania” – wskazuje opublikowany dziś raport The Opportunity. Główny wniosek: **brakuje spójnej reakcji państw**

statku towarowego płynącego pod banderą Saint Vincent i Grenadyn przez fińskie służby w 2025 r. „Granica uzasadniająca przejście od obserwacji do reakcji została już przekroczona – nie jednorazowo, lecz wielokrotnie” – podkreślają autorzy. Flota widmo sprawdza „wołę polityczną do egzekwowania własnych reguł w warunkach konfliktu poniżej progu wojny”.

– Te wydarzenia na morzu to nie incydenty, tylko trwały model operacyjny omijania sankcji przez Rosję – mówi DGP kmdr Rafał Miętkiewicz, profesor Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni i jeden z autorów raportu.

Jego zdaniem, choć Europa od pewnego czasu wprowadza przepisy mające na celu ograniczenie tego procederu, brakuje kontroli na morzu. – Możemy mieć najlepsze przepisy na świecie, ale bez działań operacyj-

nych nic one nie znaczą – dodaje komandor.

Statki floty wyłączają AIS (obowiązkowy system identyfikacji, który umożliwia śledzenie ich pozycji i ruchu), fałszują sygnał nawigacji satelitarnej, raportując nieprawdziwą pozycję, dokonują przeładunków między statkami na morzu, żeby ukryć pochodzenie surowca, i mają niejasne powiązania właścicielskie. Nie mają za to wiarygodnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej armatora (P&I). Flota cieni to nie tylko statki, ale cały model działania – sieci tankowców, operatorów i usług logistycznych. Aby umożliwić jej funkcjonowanie, utworzono nowe podmioty – firmy żeglowne, nabywców ropy naftowej czy firmy ubezpieczeniowe.

Samo pojęcie floty cieni nie jest nowe – już wcześniej stosowano je w odniesieniu do stat-

ków, które pomagały omijać sankcje nakładane na Iran, Koreę Północną czy Wenezuelę. Skala rosyjskiej floty tego typu jest jednak większa, stanowi ok. 10–17 proc. światowej liczby tankowców. Składa się z ok. 435–586 jednostek, podczas gdy suma jednostek z innych krajów to ok. 303, mimo że to tamte regiony przez lata dominowały w nielegalnym handlu surowcami. Rosja posługuje się za to mniejszymi jednostkami – ma ok. 12 największych jednostek, podczas gdy inne państwa (Iran, Wenezuela) mają ich aż 114. „To wskazuje na ograniczone możliwości Rosji w zakresie bezpośredniego eksportu na dalekie dystanse, na przykład w region Azji i Pacyfiku, bez potrzeby przeładunku ropy naftowej na większe jednostki lub pośrednictwa państw trzecich” – zauważają autorzy raportu. Mniejsze jednost-

ki oznaczają za to większą elastyczność. Charakterystyczny dla Rosji ma być także stopień integracji floty cieni z aparatem państwowym. Sektor naftowy i gazowy jest dla Rosji kluczowy, ponieważ odpowiada za ok. 60 proc. rosyjskiego eksportu i ok. 40 proc. dochodów państwa.

W 2024 r. biuro analiz Parlamentu Europejskiego szacowało, że jednostki floty cieni odpowiadały za ok. 60 proc. morskiego eksportu rosyjskiej ropy naftowej. Umożliwiają Rosji obchodzenie sankcji, w tym limitu cenowego na rosyjską ropę eksportowaną drogą morską wprowadzonego w 2022 r. przez państwa G7.

Działanie floty generuje nie tylko zyski dla Rosji, lecz także ryzyko dla środowiska naturalnego. Profesor Andrzej Makowski z AMW zauważa, że brak ubezpieczeń czy niejednoznaczny właściciel statku i państwo

bandery sprawiają, że w przypadku wycieków oleju czy akcji ratowniczych koszty finansowe będą obciążały państwa nadbałtyckie.

Autorzy raportu wskazują, że jedynie skoordynowana reakcja państw UE i NATO, polegająca na spójnej kwalifikacji problemu i jednolitych konsekwencjach, jest w stanie podnieść koszty operacyjne, logistyczne i reputacyjne rosyjskiego modelu.

Raport wskazuje na trzy filary reakcji zbiorowej: wspólną kwalifikację ryzyka zamiast zarządzania incydentami (m.in. poprzez wspólną definicję jednostki wysokiego ryzyka na poziomie UE i państw regionu bałtyckiego), połączenie porządku regulacyjnego z bezpieczeństwem (np. poprzez wspólną kwalifikację, że działania floty widmo w pobliżu infrastruktury krytycznej, takiej jak kable czy rurociągi, stanowią zagrożenie bezpieczeństwa, nawet jeśli są to jednostki o cywilnym statusie) oraz uderzenie w system rynkowy, a nie w pojedyncze statki – tak, aby model stał się nieopłacalny. ©

PROMOCJA



Perły samorządu KONGRES

Samorządy, które wyznaczają kierunek



Organizator: **DGP** | Dziennik
Gazeta Prawna



15–16 czerwca 2026 r.
Toruń/Kujawy Pomorze

Współorganizator:



Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Partner
merytoryczny:



Wydarzenie jest współfinansowane z Funduszy Europejskich:



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Partner merytoryczny
rankingu Perły Samorządu:



SKANUJ
KOD
I CZYTAJ

Podatkowy poniedziałek

20 kwietnia 2026 nr 75 (6744)

DGP.pl

Legislacja zwolniła. Barometr Prawa 2026. Raport specjalny

DGP

Podatki i księgowość

PIT i CIT Dyrektor KIS zgadza się na korzystanie z ulg na badania i rozwój oraz na innowacyjnych pracowników. Jednak resort finansów może mieć inne zdanie **B2**

Firma i prawo

NIERUCHOMOŚCI Będzie można podnosić wysokość zaliczek za lokale przeznaczone na najem krótkoterminowy. Przepis może jednak uderzyć w osoby niepełnosprawne **B6**

Prawnik

OCHRONA DANYCH Obywatel powinien być informowany o pozyskaniu jego danych przez służby – po upływie roku albo dwóch lat. To jeden z postulatów RPO **B7**

Samorząd i administracja

OCHRONA ZWIERZĄT Posłowie przyjęli ustawę o Rejestrze Psów i Kotów. Powstanie w dwa lata, a ci, którzy wcześniej zaszczepiali zwierzęta, zarejestrują je za darmo **B9**

Kadry i płace

ZATRUDNIANIE Reforma PIP, która zacznie obowiązywać w lipcu, wywołała niepokój w branżach zatrudniających w ramach B2B i umów cywilnoprawnych. Firmy szykują się do sporów **B10**

Ulga meldunkowa. Wyrok TK był, ale respektuje go tylko część sądów

PIT W czwartek prezes Trybunału Konstytucyjnego Bogdan Świączkowski **weszał premiera do opublikowania 67 wyroków TK**. Jednym z nich jest orzeczenie z lipca 2025 r. w sprawie ulgi meldunkowej

Katarzyna Jędrzejewska
katarzyna.jedrzejewska@
infor.pl

Zaraz po tym, jak trybunał stwierdził, że przepis o uldze był sprzeczny z Konstytucją RP, w internecie pojawiły się zachęty doradców i kancelarii prawniczych w rodzaju: „odzyskaj podatek”. Sprawdziliśmy, czy faktycznie jest na to szansa.

TK o niepublikowaniu wyroków

Czwartkowy apel prezesa TK to kolejne działania mające ponaglić premiera do opublikowania wyroków trybunału. Wcześniej, we wrześniu 2025 r. (sygn. akt P 3/25), trybunał wypowiedział się w sprawie wyłącznej kompetencji prezesa Rady Ministrów do wydawania Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego.

Uznał, że niezgodny z konstytucją jest przepis ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1461) „rozumiany w ten sposób, że wystąpienie skutków wyroku TK oraz zaistnienie obowiązku jego stosowania przez wszystkie organy władzy publicznej aktualizuje się dopiero z chwilą dokonania czynności technicznej polegającej na ogłoszeniu tego wyroku w Dzienniku Ustaw”.

Zgodził się art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze konstytucji orzeczenie trybunału wchodzi w życie

z dniem ogłoszenia. Nawet jeżeli TK orzeknie, że zakwestionowany przepis straci moc w innym terminie, to i tak momentem wejścia w życie trybunałskiego orzeczenia jest dzień jego ogłoszenia. Dobitnie podkreślił to Sąd Najwyższy w wyroku z 4 lipca 2018 r. (I PK 163/17) i Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 26 listopada 2015 r. (II FSK 2657/15).

Z problemem braku publikacji wyroku TK w sprawie ulgi meldunkowej mierzą się właśnie wojewódzkie sądy administracyjne. W tej kwestii wypowiedział się również NSA, ale nie w zakresie podatków, tylko świadczenia pielęgnacyjnego. Jego wyrok jest przywoływany przez część sądów orzekających w sprawie ulgi meldunkowej.

Problematiczna ulga

Chodzi o ulgę, która obowiązywała w latach 2007–2008. W wyroku z 9 lipca 2025 r. (SK 64/20) TK orzekł, że przepisy naruszyły konstytucję w zakresie, w jakim uzależniały skorzystanie przez podatnika z tej preferencji od złożenia oświadczenia o zameldowaniu.

Wyrok ten do dziś nie został opublikowany w Dz.U. ze względu na wątpliwości co do prawidłowości składu orzekającego TK (w składzie brał udział sędzia dubler). Tuż po tym, jak ten wyrok zapadł, w internecie pojawiły się publika-

cje rozmaitych kancelarii zachęcające do odzyskania podatku w związku z orzeczeniem. Ci jednak, którzy spróbowali to zrobić, szybko spotkali się z odmową ze strony organów podatkowych.

Powód? Według skarbowki nie można wznowić postępowania (zakreślonego decyzją ostateczną), zanim wyrok TK nie zostanie opublikowany. Fiskus powołuje się na art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji RP.

Jak orzekają sądy?

Podatnicy poszli więc do sądów, a te orzekają różnie, przy czym ich rozstrzygnięcia są na razie nieprawomocne. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku kilkakrotnie już orzekł, że skarżący przedwcześnie złożyli wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej decyzją ostateczną. Wyrok TK z 9 lipca 2025 r. nie został opublikowany w Dz.U., więc nie rozpoczął jeszcze biegu terminu do żądania wznowienia postępowania.

Chodzi o termin wskazany w art. 241 par. 2 pkt 2 ordynacji podatkowej. Wynika z niego, że postępowanie podatkowe jest wznowiane na żądanie strony wniesione w terminie miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia TK. A datą wejścia w życie orzeczenia jest wyłączenie dzień jego ogłoszenia – podkreślił gdański sąd.

Zgodził się więc z fiskusem, że skarżący przed-

Świadczenia pielęgnacyjne – ten sam problem

Dla uzasadnienia swojej tezy w sprawie ulgi meldunkowej lubelski WSA przywołał wyroki innych sądów, w tym NSA z 26 lutego 2026 r. (I OSK 2443/24). Wprawdzie orzeczenie to nie dotyczyło podatków, tylko pomocy społecznej, ale problem był identyczny. Chodziło o nieopublikowane orzeczenie z 8 lipca 2025 r. (SK 33/23), w którym trybunał uznał za niezgodny z konstytucją przepis o świadczeniu pielęgnacyjnym. NSA odmówił więc zastosowania tego przepisu. „Należy odmówić zastosowania regulacji, której przymiot konstytucyjności został już obalony” – stwierdził.

Przyrównał to do sytuacji, w której zostaje odroczone wejście w życie wyroku TK. Odroczenie nie oznacza, że zanim wyrok TK wejdzie w życie, to zakwestionowany przepis jest konstytucyjny. Przepis uznany za niekonstytucyjny ma taki charakter już od dnia wydania wyroku przez TK, a odroczenie ma tylko dać ustawodawcy czas na zmianę tego przepisu – przypomniał NSA. Identycznie wypowiedział się WSA w Poznaniu w nieprawomocnym wyroku z 18 marca 2026 r. (II SA/Po

760/25) dotyczącym tej samej kwestii – niezgodności przepisu ustawy o świadczeniach rodzinnych. Tak samo poznański sąd orzekł w sprawie skutków braku publikacji innego wyroku TK – z 18 marca 2025 r. (SK 22/22). Wtedy również chodziło o świadczenie pielęgnacyjne. Poznański sąd uznał, że brak opublikowania wyroku TK „w żadnym razie nie powoduje, że orzeczenie to dla organów demokratycznego państwa prawa może być uznane za nieistniejące” (wyrok z 23 października 2025 r., II SA/Po 474/25). Podobny wniosek płynie z wyroków WSA w Rzeszowie z 4 lutego 2026 r. (II SA/Rz 1541/25, nieprawomocny) i w Kielcach z 11 grudnia 2025 r. (I SA/Ke 428/25, prawomocny). „Nie może być tak, że jedna instytucja państwa (NSA) traktuje skargę podatnika o wznowienie postępowania sądowego, jako złożoną w terminie (...), natomiast organ władzy publicznej – dyrektor – przyjmuje, że termin do złożenia przez skarżącego wniosku o wznowienie postępowania podatkowego nie rozpoczął jeszcze biegu” – stwierdził kielecki WSA.

wcześniej złożyli wnioski, a naczelnik urzędu skarbowego miał obowiązkiem odmówić wznowienia postępowania „z uwagi na niespełnienie przesłanek formalnych”. Gdański sąd orzekł tak w co najmniej trzech wyrokach: dwóch z 11 marca 2026 r. (I SA/Gd 992/25 i I SA/Gd 993/25) i jednym z 25 lutego 2026 r. (I SA/Gd 18/26).

Należy wznowić

Tego samego dnia (11 marca) na drugim krańcu Polski – w Lublinie – zapadły dwa wyroki, z których wynika coś całkiem innego (I SA/Lu 53/26 i I SA/Lu 54/26). Lubelski sąd uchylił zażalenie skarżących przez podatnika decyzje skarbowki. Stwierdził, że opóźnie-

nie w publikacji wyroku TK nie powinno prowadzić do pozbawienia obywatela możliwości realizacji uprawnienia wynikającego z art. 190 ust. 4 konstytucji. Przepis ten stanowi, że orzeczenie trybunału o niezgodności z konstytucją stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia.

W przeciwnym razie – jak zauważył lubelski sąd – organy władzy wykonawczej (a więc i rząd) mogłyby wstrzymywać publikację wyroków TK, by utrzymać niekonstytucyjne skutki przepisów. Wówczas kontrola przez TK, czy akty prawne są zgodne z konstytucją, stałaby się po-

zorna. To naruszałoby podstawowe standardy konstytucyjne wynikające z zasady, że Polska jest demokratycznym państwem prawnym (art. 2 konstytucji) – orzekł lubelski sąd.

Do identycznych wniosków doszedł 26 lutego 2026 r. WSA w Warszawie (III SA/Wa 2511/25). Zwrócił uwagę na to, że wyrok trybunału z 9 lipca 2025 r. został tydzień później opublikowany w zbiorze Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – Zbiór Urzędowy (OTK ZU), seria A, poz. 73 z 2025 r. Zatem „wejście powyższego orzeczenia do obrotu prawnego uznać należy za niewątpliwie” – stwierdził warszawski sąd. ☺☺

Ulgi B+R i na innowacyjnych pracowników. Problem ze stosowaniem obu naraz

PIT i CIT W sprawie naprzemiennego korzystania z podatkowych ulg na badania i rozwój oraz na innowacyjnych pracowników **dyrektor KIS prezentuje korzystną wykładnię**. Ale co będzie, jeśli zostanie ona zmieniona?

Agnieszka Pokojka
agnieszka.pokojka@infor.pl

Problem dotyczy przedsiębiorców, którzy nie są w stanie wykorzystać w pełni w jednym roku przysługującej im ulgi na badania i rozwój (B+R). W następnym roku mogą sięgnąć po preferencję na innowacyjnych pracowników, a w kolejnych latach wrócić do odliczania kosztów kwalifikowanych. Tylko jaką kwotę wtedy rozliczyć? Możliwe są dwie wykładnie.

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej potwierdza tę, która jest korzystna dla podatników. To dobra wiadomość, ale – jak zauważa Michał Rodak, doradca podatkowy w Grant Thornton – taka wykładnia przeczy idei wprowadzonych ulg i daje nadmierne korzyści podatnikom. Ekspert się obawia, że interpretacja dyrektora KIS może zostać szybko zmieniona, a ci, którzy się nią zaserwowali, będą musieli skorygować zeznania i dokładować podatek (wraz z odsetkami za zwłokę). – Dlatego dobrze byłoby, aby w tej sprawie głos zabrano Ministerstwo Finansów – mówi. Redakcja DGP już spytała resort o wykładnię przepisów. Czekamy na odpowiedź.

Ulgę B+R...

Przypomnijmy, że ulga B+R pozwala podwójnie, a w niektórych przypadkach nawet potrójnie odliczyć wydatki poniesione na badania i rozwój – raz jako koszty uzyskania przychodów, drugi raz – od podstawy opodatkowa-

wania podatkiem dochodowym. Zasadniczo koszty nieodliczone w danym roku w ramach ulgi B+R (koszty kwalifikowane) odlicza się w zeznaniach za kolejne sześć lat podatkowych (art. 26e ust. 8 ustawy o PIT i art. 18d ust. 8 ustawy o CIT).

...i na innowacyjnych pracowników

Ci, którzy nie mogli w poprzednim roku w pełni wykorzystać ulgi B+R (bo np. ponieśli stratę lub wysokość ich dochodu z działalności gospodarczej była niższa od kwoty przysługujących im odliczeń z tytułu B+R), mają prawo do innej preferencji – na innowacyjnych pracowników.

Dzięki niej mogą – jako płatnicy PIT – zmniejszyć (zachować dla siebie) kwotę zaliczek na podatek dochodowy wpłacanych do urzędu skarbowego od wynagrodzeń osób, które zatrudniają (np. na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia), angażując je w działalność badawczo-rozwojową. Warunkiem jest to, aby zatrudnieni poświęcali takiej aktywności co najmniej 50 proc. swojego czasu pracy.

Preferencja polega na tym, że niewykorzystaną za poprzedni rok kwotę ulgi B+R odlicza się od bieżących zaliczek na PIT od wynagrodzeń innowacyjnych pracowników. Kwota takiego pomniejszenia to iloczyn niewykorzystanej ulgi B+R i stawki CIT lub PIT, według której podatnik rozlicza się z fiskusem. Odliczenie wynosi więc

iloczyn kwoty nieodliczonej ulgi B+R i stawki podatku wynoszącej:

- 12 proc. i 32 proc. – u przedsiębiorców rozliczających się według skali podatkowej (PIT-36),
- 19 proc. – u przedsiębiorców opodatkowanych podatkiem liniowym (PIT-36L),
- 9 proc. lub 19 proc. CIT – u podatników podatku dochodowego od osób prawnych.

Odliczenia w kolejnych latach

Ale nawet po zastosowaniu ulgi na innowacyjnych pracowników może się okazać, że podatnik nadal nie wykorzystał w pełni przysługującej mu ulgi B+R z tytułu poniesionych w poprzednich latach kosztów kwalifikowanych. Co wtedy?

Przepisy stanowią, że przy uldze B+R w kolejnych latach trzeba „uwzględnić kwoty pomniejszeń” zastosowane w uldze na innowacyjnych pracowników. Tak wynika z art. 18d ust. 8 ustawy o CIT i art. 26e ust. 8 ustawy o PIT. I tutaj powstaje wątpliwość: ile dokładnie należy odjąć od kosztów kwalifikowanych? Innymi słowy, co wykazać w CIT/BR i PIT/BR, czyli w informacji o odliczeniu od podstawy obliczenia podatku kosztów uzyskania przychodów poniesionych na działalność B+R?

Problem – jak tłumaczy Michał Rodak – bierze się stąd, że ulga na innowacyjnych pracowników dotyczy kwoty PIT do wpłaty (a konkretnie

zaliczek na PIT od wynagrodzeń osób zatrudnionych). Natomiast w uldze B+R odlicza się koszty kwalifikowane.

– To są dwa różne poziomy kalkulacji. W formularzu CIT/BR (tak samo PIT/BR) stosowanym za lata 2023–2025 wykazuje się koszty kwalifikowane nieodliczone w poprzednich latach, ale nie ma osobnej rubryki opisanej wprost jako ulga na innowacyjnych pracowników – zwraca uwagę ekspert.

Dwa modele odliczeń

W praktyce, jak podkreśla Michał Rodak, podatnik musi sam zdecydować, jak przenieść efekt tej ulgi do informacji CIT/BR lub PIT/BR. Czy odliczyć kwotę „ubrutowioną”, czy w wysokości niewpłaconych zaliczek na PIT? Różnica może wyjść spora, co ekspert pokazuje na przykładzie.

Przykład

Spółka ma nieodliczone w poprzednich latach koszty kwalifikowane związane z ulgą B+R w wysokości 500 tys. zł. W 2025 r. zastosowała ulgę na innowacyjnych pracowników, czyli pomniejszyła zaliczki na PIT od wynagrodzeń pracowników o 95 tys. zł. O jaką kwotę pomniejszy w 2026 r. koszty kwalifikowane nierozliczone w ramach ulgi B+R? Podejście niekorzystne – potrąca się kwotę „ubrutowioną”, czyli 500 tys. zł. To podejście zakłada, że skoro spółka dzięki

uldze na innowacyjnych pracowników nie wpłaciła do urzędu skarbowego 95 tys. zł z tytułu zaliczek na PIT (zachowała je dla siebie), to w rzeczywistości zużyła ulgę B+R odpowiadającą 500 tys. zł, bo 95 tys. zł to 19 proc. z 500 tys. zł. – Innymi słowy: ulga na innowacyjnych pracowników dała korzyść podatkową odpowiadającą pełnemu wykorzystaniu tej części ulgi B+R. To by oznaczało, że w CIT/BR trzeba wyzerować właśnie 500 tys. zł – wyjaśnia Michał Rodak. Zwraca uwagę na to, że takie podejście jest intuicyjne ekonomicznie, bo nie pozwala, aby ta sama część ulgi pracowała drugi raz w kolejnych latach.

Zatem według tego podejścia uznajemy, że spółka wykorzystała już całą pulę ulgi, czyli 500 tys. zł. W efekcie w CIT/BR za 2025 r. pomniejsza koszty z lat ubiegłych o 500 tys. zł. Podejście korzystne – odejmuje się tylko faktycznie niewpłacone zaliczki na PIT, czyli 95 tys. zł, a resztę odlicza się w kolejnych latach. To podejście opiera się na literalnym brzmieniu art. 18d ust. 8 ustawy o CIT. Przepis ten mówi, że przy dalszym odliczaniu trzeba uwzględnić „kwoty pomniejszeń”, o których mowa w art. 18db ust. 1. W uldze na innowacyjnych pracowników „kwota pomniejszenia” jest właśnie kwota zaliczek PIT, których spółka nie wpłaciła do urzędu skarbowego. Stąd wniosek, że w CIT/

BR należy odjąć nie 500 tys. zł, tylko 95 tys. zł – zauważa Michał Rodak. W rezultacie podatnik ma do rozliczenia w kolejnych latach jeszcze 405 tys. zł.

Korzystne interpretacje

W ministerialnej bazie można znaleźć interpretacje, które potwierdzają prawidłowość tego drugiego, korzystnego podejścia. Przykładem są pisma z 9 grudnia 2025 r. (sygn. 0114-KDIP2-1.4.010.576.2025.1.MR1) oraz z 13 sierpnia 2025 r. (0114-KDIP2-1.4.010.332.2025.2.MR1).

Spółka, która wystąpiła o pierwszą z tych interpretacji, spytała, czy prawidłowe jest następujące rozliczenie:

- A. koszty kwalifikowane pozostałe do odliczenia w kolejnych latach – 1 mln zł (art. 18d ust. 8 zdanie drugie ustawy o CIT),
- B. potencjalna wartość ulgi na innowacyjnych pracowników (19 proc.) = 190 tys. zł (art. 18db ust. 1 ustawy o CIT),
- C. wartość zakwalifikowanych zaliczek PIT za dany miesiąc na potrzeby przykładu – 40 tys. zł,
- D. pozostała dostępna wartość ulgi na innowacyjnych pracowników – 150 tys. zł (B – C),
- E. koszty kwalifikowane pozostałe do odliczenia w kolejnych latach po skorzystaniu z ulgi na innowacyjnych pracowników – 960 tys. zł (A – C).

Dyrektor KIS potwierdził, że stanowisko spółki jest prawidłowe i odstąpił od uzasadnienia.

©

Zwolnieni z VAT nie są zwolnieni z obowiązku wystawiania faktur w KSeF



INTERPRETACJA

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Przedsiębiorca zwolniony z VAT musi użyć Krajowego Systemu e-Faktur, jeżeli faktury zażąda inny przedsiębiorca – potwierdził dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej. Dodał, że jeżeli podatnik zwolniony z VAT dobrovolnie zdecyduje się na udokumentowanie swoich usług, to w takiej sytuacji również musi wy-

stawić fakturę, a nie rachunek.

Dyrektor KIS wyjaśnił, że taka faktura musi zaś zostać wystawiona w KSeF, chyba że wartość miesięcznej sprzedaży nie przekracza u podatnika 10 tys. zł. Wówczas może on jeszcze wystawiać faktury poza KSeF, a nowy obowiązek obejmie go od 1 stycznia 2027 r.

Takie samo stanowisko dyrektor KIS prezentował już wcześniej w interpretacjach dotyczących

prywatnego wynajmowania nieruchomości przez przedsiębiorców zwolnionych z VAT.

Tym razem o obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych spytała placówka edukacyjna, która nie płaci podatku ze względu na zwolnienie przedmiotowe wskazane w art. 43 ust. 1 pkt 26 lit. a ustawy o VAT. Co do zasady podatnik zwolniony z VAT nie ma obowiązku wystawiania faktur (art. 106b ust. 2 ustawy

o VAT). Musi to jednak uczynić, jeżeli nabywca zażąda tego w ciągu trzech miesięcy od transakcji (z art. 106b ust. 3 pkt 2). Klienci placówki – przedszkola i szkoły – domagały się już dotychczas wystawienia faktury.

Placówka uważała, że zmieni się to od 1 kwietnia 2026 r., odkąd większość firm musi wystawiać faktury w KSeF. Była przekonana, że od tej pory nie będzie wystawiać faktur na żądanie kontrahenta,

tylko rachunki, o których mowa w art. 87 ordynacji podatkowej.

Nie zgodził się z tym dyrektor KIS. Podkreślił, że do wystawiania faktur są zobowiązani co do zasady wszystkie podmioty wykonujące działalność gospodarczą, a więc także podatnicy zwolnieni z VAT. Wyjaśnił, że rachunek nie może być traktowany jak ekwiwalent faktury i można go wystawiać wyłącznie w celu udokumentowania czynności:

- które nie podlegają VAT, m.in. wskazanych w art. 6 ustawy o VAT;
- wykonywanych przez podmioty niedziałające w charakterze podatnika VAT;
- wykonywanych przez rolników ryczałtowych. Żaden z tych przypadków nie dotyczy placówki oświatowej, która wystąpiła o interpretację.

©

Interpretacja indywidualna
dyrektora KIS z 10 kwietnia 2026 r.,
sygn. 0112-KDIL1-1.4.012.135.2026.1.DS

Estoński CIT. Czy zaliczkowa wypłata dywidendy jest z PIT?

ORZECZENIE Czy w spółce, która wybrała estoński CIT, zaliczkowa wypłata dywidendy wspólnikowi jest opodatkowana PIT? Tak twierdzi fiskus, ale **Naczelny Sąd Administracyjny właśnie zanegował jego stanowisko**

Izabela Tomaszewska-
-Gatuszka
izabela.tomaszewska-
-gatuszka@infor.pl

Z wyroku wynika, że dopóki świadczenie ma charakter warunkowy i zwrotny, dopóty płatnik nie musi pobierać podatku. Podobna kwestia jest już przesądzona w odniesieniu do spółek komandytowych i komandytowo-akcyjnych.

Podatek pomniejszany o część podatku

W przypadku SK i SKA podatek należny od wspólnika jest pomniejszany o część podatku zapłaconego przez spółkę, proporcjonalnie do jego udziału w zysku. W praktyce oznacza to, że dopóki nie jest znana wysokość podatku należnego od samej spółki, nie da się prawidłowo ustalić podstawy opodatkowania po stronie wspólnika.

Czy analogiczne podejście powinno mieć zastosowanie w spółkach opodatkowanych estońskim CIT? Tu mechanizm odliczeń jest inny – ustawa przewiduje ryczałtowe

odliczenie części podatku zapłaconego przez spółkę (art. 30a ust. 19 ustawy o PIT). Nie zmienia to jednak faktu, że w estońskim CIT opodatkowanie jest powiązane z momentem dystrybucji zysku, co rodzi pytanie, czy zaliczkowa wypłata może być uznana za przychód wspólnika podlegający opodatkowaniu.

Zaliczkowa dywidenda w SK i SKA

W sprawie zaliczkowych wypłat dywidend w spółkach komandytowych i komandytowo-akcyjnych sądy orzekają po myśli podatników. Potwierdzają, że dopóki nie jest znana wysokość podatku należnego od spółki, dopóty nie można pobrać zaliczki na podatek. Innymi słowy, spółka nie musi pobierać podatku, gdy wypłaca wspólnikom zaliczki na poczet zysku. Obowiązek ten powstaje dopiero po zakończeniu roku podatkowego, gdy znana jest wysokość CIT należnego od spółki.

Potwierdził to już wielokrotnie NSA, m.in. w wyrokach z 9 maja

2023 r. (sygn. akt II FSK 1326/22), z 7 lutego 2024 r. (II FSK 1338/23), z 5 września 2024 r. (II FSK 56/22) i z 9 stycznia 2025 r. (II FSK 446/22).

W spółce z estońskim CIT

W sprawie rozpoznanej właśnie przez NSA chodziło natomiast o spółkę z o.o., która wybrała opodatkowanie na zasadach estońskiego CIT. We wniosku o interpretację podkreśliła, że jej jedynym udziałowcem jest osoba fizyczna (wspólnikami „estońskich” spółek mogą być wyłącznie osoby fizyczne).

Spółka rozważała wypłacenie mu w trakcie roku obrotowego zaliczki na poczet przyszłej dywidendy (zgodnie z zasadami wynikającymi z kodeksu spółek handlowych). Chciała się upewnić, że od takiej zaliczkowej wypłaty nie powinna – jako płatnik – pobrać PIT i wpłacić go do urzędu skarbowego. Argumentowała, że zaliczka na dywidendę w momencie wypłaty nie jest przychodem podatkowym,

ponieważ przychodem z kapitałów pieniężnych (art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT) jest dywidenda, a nie zaliczki na nią.

Zaliczka ma charakter warunkowy i zwrotny, podlega zwrotowi w razie odnotowania przez spółkę straty lub niższego zysku. Wobec tego brak jest definitywnego przysporzenia majątkowego, które jest warunkiem uznania świadczenia za przychód podatkowy – tłumaczyła spółka, wskazując na art. 195 par. 1^a k.s.h. Uważała więc, że będzie musiała pobrać PIT dopiero przy wypłacie dywidendy.

Sprzeciw fiskusa

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej uznał jednak, że przychodem z kapitałów pieniężnych jest już sama zaliczkowa wypłata na poczet dywidendy. Dlatego spółka jako płatnik ma obowiązek pobrać PIT od takiej wypłaty.

Wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT przychodami są nie tylko dywidendy, lecz także inne przychody z tytułu udziału w zyskach osób prawnych faktycznie uzyskane przez wspólnika. Wśród tych przychodów – stwierdził – mieszczą się również wypłaty mające charakter za-

liczkowy, jeżeli pozostają w związku z przyszłym podziałem zysku.

Zwrócił też uwagę na to, że w przepisach o estońskim CIT ustawodawca przyjął szczególne podejście do momentu opodatkowania – dochód powstaje w chwili jego dystrybucji do wspólników. Dlatego każda wypłata na rzecz wspólnika, która stanowi przekazanie zysku w sensie ekonomicznym, powinna być traktowana jako dochód z udziału w zyskach osób prawnych – uzasadnił dyrektor KIS.

Zaliczkowa wypłata to nie przychód

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił tę interpretację (sygn. akt III SA/Wa 1919/22). Zgodził się ze spółką, że art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy o PIT zalicza do przychodów z kapitałów pieniężnych dywidendy, a nie zaliczki na poczet przyszłej dywidendy. Nie można utożsamiać tych dwóch pojęć – stwierdził WSA.

Przypomniał, że zgodnie z kodeksem spółek handlowych warunkiem powstania prawa do dywidendy jest osiągnięcie przez spółkę zysku wynikającego z rocznego sprawozdania finansowego

oraz podjęcie uchwały zgromadzenia wspólników o przeznaczeniu zysku. Zwrócił też uwagę na możliwość zwrotu zaliczki przewidzianą w art. 195 par. 1^a k.s.h. To – jak stwierdził sąd – kluczowe uznanie zaliczki za definitywne przysporzenie majątkowe.

Płatnik nie pobiera PIT

Tego samego zdania był sąd kasacyjny. Uzasadniając wyrok, sędzia Artur Kot wskazał, że jest już utrwalona linia orzecnicza, z której wynika, iż płatnik nie ma obowiązku pobierania na zasadach ogólnych podatku od zaliczkowych wypłat zysku. – Tu mamy do czynienia ze specyficzną sytuacją, ponieważ chodzi o estoński CIT. Niemniej jednak, zdaniem NSA, nie ma uzasadnionych podstaw do opodatkowania zaliczek i w tym przypadku, ponieważ w momencie takiej wypłaty nie ma mowy o definitywności przysporzenia po stronie wspólnika – powiedział sędzia Kot. ©

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 16 kwietnia 2026 r., sygn. akt II FSK 892/23
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia

Termin na zgłoszenie spadku nie zawsze zostanie przywrócony

INTERPRETACJA

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Jeśli sześciomiesięczny termin na zgłoszenie w urzędzie skarbowym spadku po członku najbliższej rodziny minął przed 7 stycznia 2026 r., to nie ma szans na jego przywrócenie – wyjaśnił dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej.

7 stycznia 2026 r. weszła w życie nowelizacja z 21 listopada 2025 r. ustawy o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. poz. 1854), która daje naczelnikom urzędów skarbowych możliwość przywrócenia sześciomiesięcznego terminu na zgłoszenie spadku po członku najbliższej rodziny. To pozwala spadkobiercom uniknąć zapłaty podatku. Ważne jest, żeby podatnik uprawdopodobnił, że „uchylenie terminu nastąpiło bez jego winy”. W tym celu powinien złożyć wniosek

w urzędzie w ciągu siedmiu dni od „dnia ustania przyczyny uchybienia terminowi”. Równolegle powinien zgłosić spadek na formularzu SD-Z2.

Nie zgłosił spadku

Podatnik, który wystąpił o interpretację do dyrektora KIS, nie zgłosił spadku w urzędzie skarbowym w ustawowym terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia sądu. Tłumaczył, że nie było to z jego strony celowe i nie zamierzał uniknąć obowiązków podatkowych. Powodem – jak twierdził – był brak informacji od pełnomocnika o dacie uprawomocnienia się sądowego postanowienia. Na dodatek – jak argumentował podatnik – on sam był w tym czasie w szpitalu i przechodził rehabilitację złamaną prawą dłoń. Spytał więc, czy ma szansę na przywrócenie terminu

na zgłoszenie spadku, co uchroniłoby go od obowiązku zapłaty podatku.

Nowelizacja nie działa wstecz

Dyrektor KIS stwierdził jednak, że przywrócenie terminu jest niemożliwe, bo nowelizacja z 21 listopada 2025 r. obowiązuje dopiero od 7 stycznia 2026 r. i nie dotyczy nabywania własności rzeczy lub praw majątkowych, które nastąpiło przed tą datą, a sześciomiesięczny termin na zgłoszenie spadku już upłynął. Podatnik musi więc rozliczyć się z podatku spadkowego na ogólnych zasadach – wynika z interpretacji. ©

Interpretacja indywidualna dyrektora KIS z 9 kwietnia 2026 r., sygn. 0111-KDIB2-3.4.015.69.2026.1JKU



Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

Przepis o karach za brak KSeF będzie zmieniony

FAKTURY

Agnieszka Pokojka
agnieszka.pokojka@infor.pl

Przepis o karach za niedopełnienie obowiązków związanych z KSeF niepotrzebnie dotyczy również awarii całkowitej systemu. Zostanie więc poprawiony – poinformowało Ministerstwo Finansów w odpowiedzi na pytanie mediów opublikowanej w bazie EUREKA (id 687043).

Przypomnijmy, że choć większość przedsiębiorców musi już stosować KSeF, to nie ma jeszcze kar za niedopełnienie obowiązków związanych z wystawianiem faktur ustrukturyzowanych. Kary te zaczną obowiązywać od 1 stycznia 2027 r. Mają być one wymierzone proporcjonalnie do stopnia przewinienia, aż do 100 proc. kwoty VAT wykazanej na fakturze wystawionej poza KSeF – wynika z art. 106ni ustawy o VAT. Jeżeli na fakturze nie będzie kwoty podatku, to sankcja bę-

dzie wynosić do 18,7 proc. wykazanej należności.

Za co kara

Z art. 106ni ust. 1 pkt 2 ustawy o VAT wynika, że kara pieniężna ma być nakładana, gdy podatnik wbrew obowiązkom wystawi fakturę niezgodnie z udostępnionym wzorem zarówno w okresie trwania awarii, o której mowa w art. 106ne ust. 1, jak i tej wskazanej w ust. 3.

Odwołanie do art. 106ne ust. 1 ustawy jest zrozumiałe. Mowa w nim bowiem o awarii systemu KSeF (ogłoszonej w Biuletynie Informacji Publicznej ministra finansów i za pośrednictwem oprogramowania interfejsowego), w czasie której podatnik musi wystawiać faktury ustrukturyzowane.

Awaria całkowita?

Zaskakuje natomiast odwołanie do art. 106ne ust. 3 ustawy, który dotyczy całkowitej awarii KSeF, ogłaszanej w środkach społecznego przeka-

zu. Taka awaria – jak tłumaczyło MF m.in. w odpowiedzi na pytanie redakcji DGP – jest przewidziana na wypadek zaistnienia nadzwyczajnych sytuacji związanych z zagrożeniem geopolitycznym kraju lub jego infrastruktury. Wówczas nie wystawia się faktur ustrukturyzowanych, a jedynie takie w postaci papierowej lub zwykłe faktury elektroniczne – wynika z art. 106ng ustawy o VAT. W związku z tym nie wiadomo, za co w takiej sytuacji miałyby być nakładane kary.

Przepis zostanie poprawiony

Ministerstwo Finansów przyznało teraz, że odwołanie przepisu o karach do awarii całkowitej jest niepotrzebne i pojawiło się w trakcie prac parlamentarnych. Resort poinformował, że art. 106ni ust. 1 pkt 2 ustawy o VAT zostanie poprawiony tak, żeby w dniu jego wejścia w życie, tj. 1 stycznia 2027 r., zakres jego stosowania nie budził wątpliwości. ©



Gdańsk, 15 kwietnia 2026 r.
WI-V.747.5.1.2026.ZS.m

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 10 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz.U. z 2024 r., poz. 1199) zwanej dalej „u.i.s.p.” oraz art. 49 i 131 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691),

Wojewoda Pomorski zawiadamia,

że zostało wniesione odwołanie od decyzji Wojewody Pomorskiego nr WI-V.747.5.1.2026.ZS z dnia 12 marca 2026 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie zespołu urządzeń służących do wyprowadzenia mocy z jednostki wytwórczej będącej jednostką rynku mocy wytwórczą, polegającej na:

budowie linii kablowej wysokiego napięcia (WN) wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą na działkach ewidencyjnych o numerach 193/3 i 194/5, położonych w obrębie nr 0301, na terenie Gminy Miasta Gdańska, mającej na celu wyprowadzenie mocy i zapewnienie przyłączenia jednostki fizycznej wytwórczej – Magazynu Energii Gdańsk II

Odwołanie wraz z aktami sprawy zostało przekazane w celu rozpatrzenia do Ministra Finansów i Gospodarki.

Węgrów, dnia 15 kwietnia 2026 r.

OGŁOSZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

Działając na podstawie art. 114 ust. 3 i 4, w związku z art. 124, 124a i 124b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

STAROSTA WĘGROWSKI INFORMUJE

- o zamiarze wszczęcia postępowania, w trybie art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym **Seklak gm. Korytnica, oznaczonej numerem działki 181/5 – sprawa G.6821.1.2026.KD**. Z posiadanej dokumentacji wynika, że dla nieruchomości objętej wnioskiem Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00040793/0 – jeden ze współwłaścicieli nieruchomości nie żyje;
- o zamiarze wszczęcia postępowania, w trybie art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym **Seklak gm. Korytnica, oznaczonej numerem działki 12/2 – sprawa G.6821.12.2026.KD**. Z posiadanej dokumentacji wynika, że dla nieruchomości objętej wnioskiem Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00026374/3 – właściciel nieruchomości nie żyje;
- o zamiarze wszczęcia postępowania, w trybie art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym **Łazy gm. Łochów, oznaczonej numerem działki 224/2 – sprawa G.6821.19.2026.KD**. Z posiadanej dokumentacji wynika, że dla nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta ani zbiór dokumentów, nieruchomość ma niuregulowany stan prawny. Według zapisów w ewidencji gruntów i budynków dla przedmiotowej nieruchomości figuruje zapis GRUNTY O NIEUREGULOWANYM STANIE PRAWNYM – ROWY;
- o zamiarze wszczęcia postępowania, w trybie art. 124a i 124b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w sprawie wydania decyzji zobowiązującej właściciela nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym **Budziska gm. Łochów, oznaczonej numerem działki 164/3** do jej udostępnienia w celu wykonania czynności remontowych – sprawa **G.6821.20.2026.KD**. Z posiadanej dokumentacji wynika, że dla nieruchomości objętej wnioskiem Sąd Rejonowy w Węgrowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą SI1W/00065368/3 – właściciel nieruchomości nie żyje;
- o zamiarze wszczęcia postępowania, w trybie art. 124 i 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym **Kalinowiec gm. Łochów, oznaczonej numerami działek 106, 108, 110 – sprawa G.6821.23.2026.KD**. Z posiadanej dokumentacji wynika, że dla nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta ani zbiór dokumentów, nieruchomość ma niuregulowany stan prawny. Według zapisów w ewidencji gruntów i budynków dla przedmiotowej nieruchomości figuruje zapis GRUNTY O NIEUREGULOWANYM STANIE PRAWNYM – ROWY.

Biorąc powyższe pod uwagę, ww. nieruchomości traktuje się jako nieruchomości o niuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu art. 113 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym, wzywam wszystkie osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, aby **w terminie dwóch miesięcy** od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili i udokumentowali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości.

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości winny zgłosić się do Starostwa Powiatowego w Węgrowie, Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Przemysłowej 5, 07-100 Węgrów, pokój nr 20 (parter) w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie zawiadamiam, że jeżeli w terminie dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej informacji nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, wszczęte zostaną postępowania administracyjne w ww. sprawach.

OBWIESZCZENIE
z dnia 20 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 37 b ust. 2 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. 2024 r. poz. 561z późn.zm)

WOJEWODA PODKARPACKI
ZAWIADAMIA

o wydaniu w dniu 16 kwietnia 2026 r. decyzji znak N-II.752.12.2025 stwierdzającej nabycie przez Skarb Państwa z dniem 1 czerwca 2003 r. prawa własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 8026 o powierzchni 18,2900 ha, położonego w jednostce ewidencyjnej Grębów, obr. 0009 Zabrze, wchodzącego w skład linii kolejowej nr 74 relacji Sobów – Stalowa Wola Rozwadow, oraz nabycie prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości przez PKP S.A. wraz z prawem własności znajdujących się na niej budynków, lokali i innych urządzeń.

Z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, pok. 334.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w decyzji.

Wyżej wymienioną decyzję uważa się za doręczoną po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z 15 kwietnia 2026 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu

Zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2025 r. poz. 1222), zwanej dalej ustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, na wniosek inwestora: ORLEN S.A., z siedzibą w Płocku, dla inwestycji pn.:

Zagospodarowanie odwiertu Gorzyce -1
Budowa gazociągu przesyłowego DN 50 MOP 5,5 MPa wraz z infrastrukturą towarzyszącą ETAP 1

zlokalizowanej na nieruchomościach, bądź ich częściach, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

Powiat kościański

Gmina Czempiń

Jednostka ewidencyjna: 301102_5, Czempiń – obszar wiejski

Obręb: 0007 Stary Gołębin,

dz. nr ewid.: **58** (PO1K/00063308/7), **59** (PO1K/00042992/5), **65** (PO1K/000045202/2), **66** (PO1K/00045513/5), **73** (PO1K/00045202/2), **75/3** (PO1K/000045202/2), **75/4** (PO1K/000045202/2),

Gmina Kościan

Jednostka ewidencyjna: 301103_2, Kościan – obszar wiejski

Obręb: 0005 Gryżyna,

dz. nr ewid.: **1** (PO1K/00003559/3), **3/1** (PO1K/00003559/3), **4** (PO1K/00003559/3), **39** (PO1K/00001309/2), **66** (PO1K/00001309/2), **73/3** (PO1K/00006763/7), **90** (PO1K/00006763/7), **91/3** (PO1K/00006763/7),

Obręb: 0018 Nielegowo,

dz. o nr ewid.: **57/3** (-), **58/4** (PO1K/00054286/0), **59/2** (PO1K/00032181/4), **110** (PO1K/00027358/8), **111** (PO1K/00035086/9), **146** (PO1K/00035086/9), **147** (PO1K/00027358/8), **252** (PO1K/00032181/4), **253** (PO1K/00032210/7), **254** (PO1K/00032181/4), **255** (PO1K/00032181/4), **281** (PO1K/00023785/2),

Obręb: 0024 Racot,

dz. o nr ewid.: **64/38** (PO1K/00052671/2), **65/8** (PO1K/00048445/8), **65/11** (PO1K/00048445/8), **65/12** (PO1K/00053273/9), **65/18** (PO1K/00048445/8), **66/5** (PO1K/00032346/9), **68/4** (PO1K/00056696/1), **69** (PO1K/00052443/5), **201/1** (PO1K/00039935/4), **256/34** (PO1K/00052666/4), **263/10** (PO1K/00052666/4), **314** (PO1K/00029427/7), **315/1** (PO1K/00029427/7), **329/1** (PO1K/00052666/4), **7173/3** (PO1K/00040390/1).

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) - zwanej dalej Kpa, w związku z art. 8 ust. 1 ustawy, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od **20 kwietnia 2026 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, właściwym miejscowo urządzenie gminy oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Zgodnie z art. 10 Kpa, strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, Al. Niepodległości 16/18, a także mają prawo wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Wizyta klientów w Urzędzie odbywa się po uprzednim uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia w zakresie, który nie może zostać zrealizowany poprzez inne kanały komunikacyjne takie jak: telefon, e-Doręczenia czy poczta tradycyjna. We wszystkich sprawach prowadzonych przez WUW w Poznaniu można się kontaktować z pracownikami telefonicznie pod nr. 61 854 14 86, poniedziałek, środa, piątek w godzinach 8.30-15.00, wtorek, czwartek w godzinach 12.00-15.00.

W przypadku gdy po zawiadomieniu o wszczęciu przedmiotowego postępowania nastąpi:

- zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu,
- przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu - nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca

i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

OGŁOSZENIE O KONKURSIE

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Toruniu
ogłasza KONKURS
na kandydatów na pozaetatowych członków
samorządowego kolegium odwoławczego

- Kandydaci przystępujący do konkursu na pozaetatowych członków powinni spełniać następujące kryteria:
 - posiadanie obywatelstwa polskiego i korzystanie z pełni praw publicznych,
 - wykazywanie się wysokim poziomem wiedzy prawniczej w zakresie administracji publicznej oraz doświadczeniem zawodowym,
 - brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu, orzeczonym za przestępstwo popełnione z winy umyślnej,
 - posiadanie wykształcenia wyższego.
- Oferty kandydatów powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu,
 - kwestionariusz osobowy,
 - życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej,
 - odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzający dorobek i kwalifikacje zawodowe.

Oferty wraz z dokumentami kandydaci powinni składać w siedzibie Kolegium, w zamkniętych kopertach z dopiskiem: **KONKURS NA POZAETATOWYCH CZŁONKÓW SAMORZĄDOWEGO KOLEGIUM ODWOŁAWCZEGO** na adres: Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Toruniu, 87-100 Toruń, ul. Targowa 13/15

Termin składania ofert – 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO
I TRANSPORTU SANITARNEGO „MEDITRANS” SPZOZ W WARSZAWIE
UL. POZNAŃSKA 22, 00-685 WARSZAWA
OGŁASZA

Konkurs ofert (uzupełniający) na świadczenie usług medycznych przez:

- Lekarzy systemu
- Lekarzy – konsultantów obsługi teletransmisji 12-odprowadzeniowego zapisu EKG dla Zespołów Ratownictwa Medycznego i zaprasza uprawnione podmioty do składania ofert.
- Szczegółowe Warunki Konkursu i materiały informacyjne w przedmiocie konkursu, w tym projekty umów (do wglądu u p.o. Kierownika Działu Personalnego) oraz obowiązujący formularz oferty można odebrać lub zapoznać się od dnia 20.04.2026 r. do dnia 27.04.2026 r. w godzinach 08.00 – 15.00 w siedzibie Zamawiającego w Dziale Zamówień Publicznych, Budynek Główny – I piętro, pokój nr 108, bądź pobrać ze strony internetowej: www.meditrans.waw.pl.
- Termin składania ofert: do 27.04.2026 r. do godz. 9:30 w Dziale Zamówień Publicznych, Budynek Główny – I piętro, pokój nr 108, siedziba Zamawiającego.
- Otwarcie ofert odbędzie się 27.04.2026 r. o godz. 10:00 w pokoju 108, Budynek Główny – I piętro. Ogłoszenie wyników odbędzie się poprzez wywieszenie ogłoszenia na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zamawiającego oraz zamieszczenie na stronie internetowej www.meditrans.waw.pl w zakładce „zamówienia publiczne”, w terminie nie później niż do dnia 19.05.2026 r.
- Termin związania ofertą wynosi 30 dni od upływu terminu składania ofert.
- Umowy będą zawarte na okres podany w rozdziale III SWK.
- Zamawiający zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu lub przesunięcia terminu składania ofert i rozstrzygnięcia konkursu bez podania przyczyn.
- Oferenci mają możliwość składania protestów dotyczących konkursu ofert.
- Klauzula informacyjna RODO (zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.5.2016, str. 1)) znajduje się w Rozdziale XIV Szczegółowych Warunków Konkursu.
- Osobą upoważnioną do kontaktu z Oferentami jest: p. Julia Wizlińska-Motyka tel. (22) 52 –51 –243, e-mail: julia.wizlinska@meditrans.waw.pl.

Dyrektor
Karol Bielski

INFORMACJA

o terminie i miejscu wyłożenia do wglądu
projektu operatu opisowo-kartograficznego

Na podstawie art. 24a ust. 4 i 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U.2024.1151 t.j.) Starosta Kętrzyński informuje, że w terminie **od 11 maja 2026 roku do 29 maja 2026 roku, w godzinach od 8.00-13.00, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kętrzynie, Plac Grunwaldzki 1, w pokoju nr 9, oraz w geoportalu powiatu kętrzyńskiego na stronie https://powiatketrzynski.geoportall2.pl/**, zostanie wyłożony do wglądu osób fizycznych, osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej **projekt operatu opisowo-kartograficznego z modernizacji ewidencji gruntów i budynków obrębu ewidencyjnego: 280806_2.0010 – Leśniewo gmina Srokowo, powiat kętrzyński województwo warmińsko-mazurskie**.

Zgodnie z art. 24a ust. 6 ww. ustawy, każdy czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego, może w okresie wyłożenia projektu do wglądu zgłaszać uwagi do tych danych.

Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych, aby na tym etapie postępowania związanego z modernizacją ewidencji gruntów i budynków ujawnić ewentualne błędy i nieprawidłowości. Ze zgłoszenia uwag do ww. projektu operatu powstanie protokół, w którym sporządzona będzie wzmianka o treści zgłoszonych uwag i sposobie ich rozpatrzenia. Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszej informacji nie stanowi przeszkody do prowadzenia dalszych etapów postępowania, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

Po upływie terminu wyłożenia projektu operatu opisowo-kartograficznego, stosownie do postanowień art. 24a ust. 8 ustawy, dane objęte modernizacją, zawarte w projekcie operatu opisowo-kartograficznego stają się danymi ewidencji gruntów i budynków i podlegają ujawnieniu w bazie danych ewidencji gruntów i budynków. Informacja o tym zostanie ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Starostwa Powiatowego w Kętrzynie.

Łatwiej będzie wykazać eksport

ROZLICZENIA

Mariusz Szulc
mariusz.szulc@infor.pl

Eksporter zachowa prawo do zerowej stawki podatku także wtedy, gdy na dowód, że towar opuścił terytorium Unii Europejskiej, przedstawi inne dokumenty niż urzędowe dokumenty celne – wynika z opublikowanych właśnie założeń do projektu nowelizacji ustawy o VAT.

Wydanie towaru poza UE (czyli eksport) będą mogły potwierdzać np. dokumenty:

- przewozowe otrzymane od przewoźnika (spejdytora),
- z systemu elektronicznego operatora pocztowego,
- wydane przez administrację celne kraju spoza UE, do którego trafił towar.

Zmiana w tym zakresie jest realizacją postulatów deregulacyjnych i, jak szacuje resort finansów, powinna zminimalizować liczbę sporów sądowych z fiskusem, których obecnie jest bardzo dużo.

Przypomnijmy, że o eksporcie można mówić, gdy

towary są wysyłane lub transportowane z terytorium Polski poza Unię Europejską przez ich dostawcę lub na jego rzecz (eksport bezpośredni) albo przez zagranicznego nabywcę lub na jego rzecz (eksport pośredni). Eksport jest opodatkowany zerową stawką VAT, jeśli podatnik otrzyma dokument potwierdzający wywóz towaru poza UE (art. 41 ust. 6–8 ustawy o VAT). Warunek posiadania dokumentu potwierdzonego przez organ celny jest już zawarty w samej definicji eksportu (art. 2 pkt 8 ustawy o VAT). Jego brak oznacza, że transakcja powinna być opodatkowana jak dostawa krajowa (najczęściej według stawki 23 proc. VAT).

Skarbowka od dawna uznaje za konieczny „dokument dotyczący wywozu towaru poza terytorium UE potwierdzony przez właściwy organ celny”. Alternatywne dokumenty nie mają – jej zdaniem – takiej mocy, nawet jeśli potwierdzają wywóz poza UE.

Resort finansów przyznał jednak, że zarówno

orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, jak i sądów krajowych dopuszcza wszelkie dowody potwierdzające wywóz towaru poza UE w celu zastosowania o-proc. stawki VAT. W tym właśnie kierunku mają zostać zmienione przepisy polskiej ustawy o VAT.

Nowy warunek przy zaliczkach

Jednocześnie ma zostać wprowadzony nowy warunek opodatkowania zerową stawką VAT zaliczek z eksportem. Eksporter będzie musiał być zarejestrowany jako czynny podatnik VAT co najmniej 12 miesięcy przed transakcją. Ma to zmniejszyć ryzyko wystąpienia nieprawidłowości w związku z dopuszczeniem innych dowodów potwierdzających eksport towaru.

Zwolnienie z cła

Kolejna zmiana ma związek z przewidzianym przez Unię Europejską na 1 lipca 2026 r. zniesieniem zwolnienia z cła towarów o niskiej wartości (poniżej 150 euro).

To wymaga również nowelizacji polskiej ustawy o VAT, a konkretnie art. 138i oraz przewidzianej w nim szczególnej procedury deklarowania i zapłaty podatku z tytułu importu towarów (tzw. procedura USZ). Zmienione mają zostać w związku z tym deklaracje i ewidencje prowadzone przez podatników w ramach tej procedury. Bez tego towary importowane w przesyłkach o niewielkiej wartości byłyby rozliczane na zasadach ogólnych, a to skomplikowałoby rozliczenie VAT – tłumaczy resort finansów.

Niezależnie od tego ma zostać znowelizowany art. 33b ustawy o VAT – aby wprowadzić obowiązek składania deklaracji importowych wyłączając drogą elektroniczną.

Projektowana nowelizacja powinna zostać przyjęta przez rząd jeszcze w drugim kwartale 2026 r. – wynika z założeń. ☺☺

Etap legislacyjny

Założenia do projektu nowelizacji ustawy o VAT – opublikowane w rządowym wykazie prac legislacyjnych (nr UDER112)

Rekompensaty dla firm energochłonnych. Co z CIT?

ORZECZENIE

Izabela Tomaszewska-Galuszka
izabela.tomaszewska-galuszka@infor.pl

Rekompensaty wypłacane przedsiębiorstwom energochłonnym z tytułu wzrostu kosztów energii to dotacje zwolnione z CIT – orzekł Naczelny Sąd Administracyjny. To kolejny wyrok, z którego wynika, że rekompensaty te nie muszą spełniać definicji z art. 126 ustawy o finansach publicznych (Dz.U. 2025 poz. 1483 ze zm.), aby były zwolnione z podatku dochodowego. Wcześniej NSA stwierdził tak 17 lutego 2026 r. (sygn. akt II FSK 1007/25) w sprawie rządowego programu wsparcia realizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Rekompensata od prezesa URE

Tym razem chodziło o podatkową grupę kapitałową prowadzącą działalność w zakresie wydobycia kopalin i produkcji metali. Wykorzystuje ona instalacje o wysokiej energochłonności, co się wiąże z ponoszeniem kosztów uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Wydatki te wpływają na ceny energii elektrycznej zużywanej w procesie produkcji.

W związku z tym grupa dostała od prezesa Urzędu Regulacji Energetyki rekompensatę w celu częściowego pokrycia kosztów wynikających z systemu handlu emisjami. Została ona wypłacona z Funduszu Rekompensat Pośrednich Kosztów Emisji, który jest państwowym funduszem celowym (zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o systemie rekompensat dla sektorów i podsektorów energochłonnych, Dz.U. z 2024 r. poz. 1215 ze zm.).

Co z CIT?

Grupa uważała, że skoro otrzymała nieodpłatne świadczenie finansowane z budżetu państwa, to jest ono wyłączone z opodatkowania na podstawie art. 12 ust. 4 pkt 14 ustawy o CIT. Brała pod uwagę to, że dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej może być innego zdania, dlatego wskazała na jeszcze inny przepis: art. 17 ust. 1 pkt 47 ustawy o CIT. Zgodnie z nim zwolnione z podatku są dotacje otrzymane z budżetu państwa lub budżetu jednostki samorządu terytorialnego.

Dyrektor KIS był jednak innego zdania. Stwierdził, że otrzymanych przez grupę pieniędzy nie można uznać za nieodpłatne świadczenie, bo stanowią one odrębną kategorię przychodów wymienionych w art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy o CIT. Rekompensata nie jest zatem wyłączona z opodatkowania na podstawie art. 12 ust. 4 pkt 14 ustawy o CIT – uznał.

Nie jest ona także zwolniona z CIT – dodał. Odwołał się tu do definicji z art. 126 ustawy o finansach publicznych, zgodnie z którą dotacje służą finansowaniu zadań publicznych. W tym wypadku warunek ten nie jest spełniony – stwierdził.

Rekompensata to dotacja

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu (sygn. akt I SA/Wr 146/22) orzekł, że raczej ma grupa. Wskazał, że przepisy ustawy o CIT nie zawierają odesłania do definicji dotacji zawartej w ustawie o finansach publicznych. Nie ma więc podstaw do jej zastosowania przy interpretowaniu przepisów podatkowych – stwierdził.

Uznał, że należy odwołać się do wykładni językowej, a zgodnie z nią dotacja to bezzwrotna pomoc finansowa udzielana ze środków publicznych na określony cel. Rekompensata otrzymywana przez grupę mieści się w tej definicji, ponieważ ma charakter bezzwrotny, pochodzi ze środków publicznych i służy wsparciu jej działalności w warunkach rosnących kosztów energii – orzekł sąd.

Jest zwolnienie z CIT

Potwierdził to Naczelny Sąd Administracyjny. – Przyjęcie stanowiska organu podatkowego prowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia zakresu zwolnienia poprzez odwołanie do przepisów, do których ustawa podatkowa nie odsyła – podkreśliła sędzia Beata Cieloch w ustnym uzasadnieniu wyroku. ☺☺

ORZECZNICTWO

Wyrok NSA z 8 kwietnia 2026 r., sygn. akt II FSK 847/23
www.serwis.gazetaprawna.pl/orzeczenia



Skanuj kod i czytaj więcej na DGP.pl

Karanie po przedawnieniu. Sejmowa podkomisja jest „za”

ORDYNACJA PODATKOWA

Agnieszka Pokojka
agnieszka.pokojka@infor.pl

Sądy powszechne będą mogły karać za przestępstwa skarbowe nawet po przedawnieniu zobowiązania podatkowego. Co prawda skazani zostaną oszuści, ale uczciwi podatnicy będą musieli przez lata walczyć w sądzie o uniewinnienie.

Takie zastrzeżenia padły 14 kwietnia 2026 r. podczas posiedzenia sejmowej podkomisji stałej ds. monitorowania systemu podatkowego. Dyskutowano na temat projektu nowelizacji ordynacji podatkowej i kodeksu karnego skarbowego. Ostatecznie podkomisja poparła planowane zmiany. Teraz zajmie się nimi komisja finansów publicznych.

Projekt zakłada uchylenie art. 44 par. 2 kodeksu karnego skarbowego. Jest to związane z inną zmianą – skreśleniem przepisu, zgodnie z którym wszczęcie postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe powoduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia (art. 70 par. 6 pkt 1 ordynacji podatkowej). Skarbowka przez lata wykorzystywała go do przedawnienia podatku.

Jednak równoległe uchylenie art. 44 par. 2 k.k.s. sprawi, że sąd będzie mógł skazać za przestępstwo skarbowe po terminie przedawnienia podatku, a sprawca będzie również musiał zapłacić przedawnione zobowiązanie (nowy art. 15 ust. 1a k.k.s.).

– Idea zmian jest taka, żeby po pięciu latach zobowiązania podatkowe przedawniały się nieodwołalnie, ale po tym czasie można było ukarać przestępców – tłumaczył podczas posiedzenia podkomisji wiceminister finansów Jarosław Neneman.

Eksperci ordynacji, którzy uczestniczyli w posiedzeniu, zgadzali się, że państwo powinno się zabezpieczyć przed oszustami. – Jakaś forma nieprzedawniania musi być – stwierdziła Alicja Sarna, reprezentująca Krajową Radę Doradców Podatkowych.

Zarazem jednak eksperci zgodnie twierdzili, że procedowane rozwiązania nie są dobre. Zwrócili uwagę m.in. na to, że sądy karne nie są przygotowane do weryfikowania wysokości zobowiązania podatkowego podanej w akcie oskarżenia.

Wątpliwości w tej kwestii wyraził wcześniej Sąd Najwyższy w piśmie

z 20 marca 2026 r. (dośćnym na stronie internetowej Sejmu). Wskazał, że ciężar „ustaleń materialnoprawnych zostanie przeniesiony z wyspecjalizowanych organów podatkowych oraz sądów administracyjnych na organy postępowania przygotowawczego na sądy powszechne, które ze swojej istoty nie posiadają specjalistycznego doświadczenia”.

Ministerstwo Finansów uważa jednak, że nie powinno być z tym większego problemu. – Jesteśmy przekonani, że sądy sobie poradzą, tak jak z wieloma innymi trudnymi sprawami finansowymi, gospodarczymi, oszustwami ubezpieczeniowymi, w których nie mają wsparcia ze strony urzędu wydającego decyzję – powiedział Emil Chojnacki, zastępca dyrektora departamentu podatkowego w MF.

Zdaniem ekspertów choć ostatecznie zostaną skazani oszuści, to wiele mogą stracić uczciwi podatnicy. Zdaniem Andrzeja Ładzińskiego, który na posiedzeniu podkomisji reprezentował organizację Pracodawcy RP, administracja skarbową będzie traktowała nowe przepisy jako alternatywę dla ściągnięcia uszczuplonego po-

datku. W obawie, że nie zdąży wydać decyzji przed terminem przedawnienia podatku, będzie składać akty oskarżenia do sądu karnego i w praktyce przerzuci na niego problem.

– To prawda, że uczciwi podatnicy nie mają się czego bać i w 90 proc. oskarżeni wyjdą obronną ręką. Ale ile to będzie trwać: 5, 10 lat? – zapytał. Zwrócił uwagę na to, że w tym czasie podatnik będzie miał najpierw status podejrzanego, a potem oskarżonego.

Jakub Drożdż z Polskiej Organizacji Handlu i Dyskrybucji zwrócił uwagę na to, że podatnicy nie muszą przechowywać dokumentów po terminie przedawnienia podatku. W odpowiedzi dyrektor Emil Chojnacki wskazał rozróżnienie między postępowaniem podatkowym a postępowaniem karnym. W tym drugim – jak podkreślił – występuje domniemanie niewinności i obowiązek udowodnienia winy przez oskarżyciela (a nie dostarczanie przez oskarżonego dowodów na swoją niewinność). ☺☺

Etap legislacyjny

Projekt nowelizacji ordynacji podatkowej oraz kodeksu karnego skarbowego (druk nr 2288) – rozpatrzony przez sejmową podkomisję stałą ds. monitorowania systemu podatkowego

Nowy oreż w walce z najmem krótkoterminowym. Czy skuteczny?

NIERUCHOMOŚCI Będzie można podnosić zaliczki za lokale przeznaczone na najem krótkoterminowy. Projektowany przepis może jednak uderzyć w osoby niepełnosprawne

Renata Krupa-Dąbrowska
renata.krupa-dabrowska
@infor.pl

Wspólnoty mieszkaniowe mogą dziś podnosić zaliczki, ale tylko za lokale użytkowe. Tymczasem resort rozwoju przygotował projekt zmian w prawie, który ma rozszerzyć tę możliwość także na lokale mieszkalne. Jak twierdzi, zmiana ma przede wszystkim pomóc ucywilizować najem krótkoterminowy, który coraz częściej jest prowadzony w typowo mieszkalnych budynkach i potrafi być prawdziwą zmołą dla ich mieszkańców. Jak się jednak okazuje, projektowane rozwiązanie będzie bardzo trudne do zastosowania w praktyce. Co gorsza, może ono uderzyć w osoby niepełnosprawne.

Zarządca w roli detektywa

Chodzi o projekt dużej nowelizacji ustawy o własności lokali (u.w.l.), w którym proponuje się zmianę ust. 3 art. 12 tej ustawy. Z przepisu będzie wynikać, że właściciele lokali mogą w drodze uchwały ustalić zwiększenie obciążeń na rzecz utrzymania nieruchomości wspólnej, jeżeli uzasadnia to sposób korzystania z tych lokali, jednak pod warunkiem że przedstawią kalkulację kosztów.

Jak podkreśla resort rozwoju, celowo w projekcie pojawia się zapis uzależniający podjęcie uchwały od sporządzenia kalkulacji. W ten sposób ministerstwo chce ostudzić zapędy wspólnot do nadużywania tego mechanizmu. Dziś obowiązek ten wynika z orzecznictwa (w odniesieniu do lokali użytkowych), natomiast nie jest wprost zapisany w ustawie.

Zarządcy i prawnicy nie mają wątpliwości, że wspólnoty będą bardzo chętnie sięgać po nowe rozwiązanie, zwłaszcza w wypadku najmu krótkoterminowego. Diabeł jednak tkwi w szczegółach.

– Z mojej praktyki wynika, że skala najmu krótkoterminowego, zwłaszcza w centrach większych miast, jest bardzo duża, np. we

Wrocławiu w niektórych kamienicach 20–30 proc. mieszkań jest przeznaczonych tylko pod najem krótkoterminowy. Ich właściciele często nie wykazują zainteresowania sprawami wspólnoty, mają często zaległości finansowe. Dużym problemem są też imprezy. Turyści przyjeżdżają odpocząć, chcą się bawić, czym utrudniając innym mieszkańcom normalne funkcjonowanie oraz odpoczynek – mówi Seweryn Chwałek, zarządca nieruchomości we Wrocławiu, uczestnik senackiego zespołu ds. rozwoju rynku nieruchomości.

Problem w tym, że wprowadzenie podwyżek w przypadku tego typu lokali będzie trudne, w niektórych przypadkach wręcz niewykonalne.

– Pomysł jest dobry, ale jak mam wyliczyć koszty? Trudno znaleźć na to jednoznaczny metodę. Oczywiście można próbować szacować, tworzyć różne modele wyliczeń, ale one zawsze będą zawierały element przypuszczenia, a nie twardego, jednoznacznego dowodu. W wielu przypadkach po prostu nie da się tych kosztów precyzyjnie ująć – komentuje Zbigniew Gamdzyk, prezes Condominium sp. o.o., która zarządza wspólnotami mieszkaniowymi w Warszawie.

Według niego nie sposób dokładnie wyliczyć, o ile szybciej – w związku z najmem krótkoterminowym – zużyją się elementy części wspólnych, takie jak winda, domofon, drzwi, samozamykacze, klamki czy stopnie schodów. Trudno też ocenić, jak większy ruch osób wpływa na tempo zużycia całej infrastruktury.

– Jeszcze trudniejsze jest wycenienie rzeczy mniej materialnych, takich jak zakłócanie spokoju mieszkańców czy różnego rodzaju niewłaściwe zachowania. Tak samo trudno przełożyć na liczby uciążliwości w postaci hałasu, brzydkich zapachów czy ogólnie zwiększonego ruchu ludzi w budynku. To są zjawiska realne i odczuwalne w codziennym funkcjonowaniu, ale bardzo trudne do

uchwycenia w konkretnych, obiektywnych parametrach – podkreśla nasz rozmówca.

Zarządcy nieruchomości uważają więc, że nawet jeżeli wspólnoty zdecydują się na podjęcie uchwały zwiększających wysokość zaliczek za mieszkania, to prawdopodobnie przegrają w sądzie.

Podobnego zdania jest Magdalena Kubot, radca prawny w Dopierała & Kubot Adwokaci i Radcowie Prawni, która na co dzień obsługuje wspólnoty. Ona również uważa, że oszacowanie kosztów będzie graniczyło z cudem.

– Właściciele skarżą się na uciążliwości związane z najmem krótkoterminowym. Pojawiają się wtedy argumenty o większym zużyciu części wspólnych, częstszych awariach drzwi, domofonów czy zwiększonych kosztach sprzątania. W praktyce jednak bardzo trudno jest powiązać takie zjawiska z konkretnym użytkownikiem lokalu. Trzeba by wykazać, że to właśnie konkretna osoba wynajmująca doprowadziła do szkody, co zazwyczaj jest niemożliwe. Koszty sprzątania natomiast ustalone są ryczałtowo i nie rosną automatycznie wraz ze zwiększonym ruchem w budynku. W efekcie tylko w wyjątkowych sytuacjach, np. przy wyraźnych i ponadprzeciętnych szkodach lub szczególnie zanieczyszczeniach, możliwe byłoby ich realne przypisanie do konkretnego lokalu – uważa prawniczka.

Twardy orzech do zgryzienia

Okazuje się, że już dziś wiele wspólnot prze grywa sprawy dotyczące podwyższania zaliczek za lokale użytkowe. Sądy często uchylają takie uchwały, uznając, że wspólnota nie wykazała w sposób jednoznaczny wzrostu kosztów.

– Jedna ze wspólnot na warszawskiej starym, którą zarządzam, podniosła opłaty lokalom gastronomicznym o 50 proc. Argumentowała to tym, że firmy sprząające muszą poświęcać więcej czasu na utrzymanie porządku,



Najem na doby

Najem krótkoterminowy, czyli wynajmowanie mieszkań na kilka dni czy tygodni, to w całej UE, także w Polsce, po prostu sposób na nocleg w czasie urlopu.

Problem w tym, że w polskim prawie nadal nie jest to jasno uregulowane, przez co spora część rynku działa poza oficjalnym systemem.

Szacuje się, że jest to nawet

30-40%



Do 20 maja Polska musi zgodnie z przepisami unijnymi wprowadzić rejestr takich lokali, co ma pomóc uporządkować sytuację.

Obecnie trwają prace nad nowymi przepisami.

Są dwa projekty ustaw: rządowy (nadal na etapie prac rządowych) i Polski 2050 (po I czytaniu na ostatnim posiedzeniu Sejmu trafił do prac w komisji). Ich celem jest uporządkowanie rynku najmu krótkoterminowego, zwiększenie kontroli oraz dostosowanie przepisów do prawa unijnego.

Co zakładają projekty:

- ▶ wprowadzenie obowiązku rejestracji mieszkań wynajmowanych na krótko,
- ▶ nadawania takim lokalom specjalnych numerów, które trzeba będzie podawać w ogłoszeniach, np. na Airbnb czy Booking,
- ▶ gminy będą mogły wprowadzać zasady dotyczące najmu krótkoterminowego na swoim terenie,
- ▶ najem do 30 dni będzie traktowany jako działalność gospodarcza.

a lokale gastronomiczne generują dodatkowe zanieczyszczenia. Nieprzewidliwio też korzystali z pojemników na odpady, do których wyrzucały rzeczy, które nie powinny się tam znaleźć. Z tego powodu firmy odbierające odpady odmawiały ich wywozu, a wspólnota musiała ponosić dodatkowe koszty sprzątania – opowiada Gamdzyk.

Wspólnota ze starówki powołała się na stawki amortyzacyjne. Przyjęła, że skoro dla lokali użytkowych wskaźnik amortyzacji jest wyższy niż dla lokali mieszkalnych, to również koszty ich utrzymania powinny być proporcjonalnie wyższe. Sąd uchylił uchwałę. Zażądał konkretnych, jednoznacznych wyliczeń pokazujących, skąd dokładnie wynika podwyżka i dlaczego ma ona wynieść akurat 50 proc.

W praktyce więc tam, gdzie nie udaje się skutecznie przeformować podwyżek uchwałą, wspólnoty próbują działać w inny sposób, poprzez negocjacje z właścicielami lokali użytkowych. Zdarza się, że zawierane są porozumienia, w ramach których właściciele

lokali dobrowolnie dokonują dodatkowych wpłat na rzecz wspólnoty, rekompensując w ten sposób zwiększone uciążliwości i koszty.

Przepisami w niepełnosprawnych?

Instytut Rozwoju Miast i Regionów zwraca uwagę, że proponowany przepis jest tak skonstruowany, że może być wykorzystywany w odniesieniu nie tylko do najmu krótkoterminowego czy właścicieli lokali, którzy prowadzą w nich uciążliwą działalność, lecz także w stosunku do niepełnosprawnych.

– Wspólnoty i spółdzielnie często muszą dostosować przestrzeń wspólną w budynku dla takiej osoby, przygotować miejsce parkingowe, oznaczyć je i dbać o to, aby nikt inny tam nie parkował. Na klatkach schodowych montowane są urządzenia, m.in. takie jak krzesła, podnośniki, które również wpływają na sposób korzystania z nieruchomości – mówi Hanna Milewska-Wilk, ekspertka ds. mieszkalnictwa i lokalnych rynków nieruchomości w tym instytucie.

Paradoksalnie dużo łatwiej będzie więc przedstawić kalkulację kosztów w przypadku osób niepełnosprawnych aniżeli właścicieli mieszkań przeznaczonych pod wynajem.

– Zamontowane na klatce schodowej krzesło lub podnośnik dla osób z niepełnosprawnościami może realnie wpływać np. na organizację i przebieg sprzątania, a tym samym generować konkretne, możliwe do opisanego koszty. W takim przypadku łatwiej wskazać, że dana instalacja utrudnia utrzymanie porządku i wiąże się z określonymi wydatkami – podkreśla Hanna Milewska-Wilk.

Nasza rozmówczyni obawia się, że wspólnota może więc dojść do wniosku, że osoby niepełnosprawne w sposób szczególny korzystają z części wspólnych, co mogłoby prowadzić do prób różnicowania kosztów.

Seweryn Chwałek studi emocje. Nawet jeśli pojawiłyby się spory, to w praktyce byłyby one rozstrzygane raczej na podstawie o konsensusu i zdrowego rozsądku niż czysto matematycznych wyliczeń. Jego zdaniem sądy raczej będą stosować wykładnię celowościową projektowanego przepisu, czyli taką, która uwzględnia, jaki jest rzeczywisty cel ustawodawcy przy konstruowaniu danej normy. A w tym przypadku celem z pewnością nie jest tworzenie podstaw do obciążania osób w trudnej sytuacji życiowej dodatkowymi kosztami.

– W takich przypadkach bardzo istotną rolę mogą odegrać również zasady współżycia społecznego wynikające z kodeksu cywilnego, które mogłyby stanowić ochronę przed zbyt daleko idącą interpretacją przepisów. Dodatkowo istnieją różne systemy wsparcia, takie jak PFRON oraz inne fundusze, z których można finansować dostosowania budynków, co oznacza, że w wielu przypadkach koszty te nie muszą w ogóle obciążać wspólnoty w sposób bezpośredni – dodaje Seweryn Chwałek.

Etap legislacyjny
Projekt po uzgodnieniach, konsultacjach społecznych i opiniowaniu

RPO domaga się reformy przepisów dotyczących retencji danych

OCHRONA PRYWATNOŚCI Osoby, których dane zostały pozyskane przez służby, powinny być poinformowane o tym **po upływie roku albo dwóch lat** od tego faktu. To jeden z postulatów zmian w prawie, które przedstawił ostatnio rzecznik praw obywatelskich

Olga Łozińska
olga.lozinska@infor.pl

O tym, że obecne regulacje dotyczące retencji danych telekomunikacyjnych w Polsce nie są dostosowane do unijnych standardów, przesądził już Europejski Trybunał Praw Człowieka (m.in. wyrok z 28 maja 2024 r. w sprawie Pietrzak, Bychawska-Siniarska i inni przeciwko Polsce, skargi nr 72038/17 i 25237/18). Mimo to rządzący nie spieszą się z wprowadzaniem zmian w prawie. Z tego też powodu rzecznik praw obywatelskich postanowił ostatnio wystąpić do kilku podmiotów (w tym m.in. do ministra cyfryzacji, ministra sprawiedliwości oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji) o rozważeniu zainicjowania odpowiednich zmian legislacyjnych. Przy okazji przedstawił własne pomysły na rozwiązanie problemu.

Konieczna kontrola uprzednia

Profesor Marcin Wiącek postuluje w zasadzie całą reformę przepisów dotyczących retencji danych telekomunikacyjnych. W jego ocenie dostęp do danych o ruchu oraz o lokalizacji abonenta powinien być możliwy wyłącznie po uzyskaniu na to zgody niezależnego organu. Kontrola uprzednia powinna mieć merytoryczny charakter, a organ, który podejmowałby decyzję, powinien mieć możliwość odmowy dostępu albo ograniczenia zakresu żądania. W przypadkach niecierpiących zwłoki służby powinny mieć moc zabezpieczyć od razu dane lokalizacyjne i dane transmisyjne, ale konieczna jest następcza zgoda niezależnego organu.

RPO wskazuje też, że konieczne jest dodanie do przepisów przesłanki subsydiarności (udostępnienie danych powinno być możliwe tylko wówczas, gdy inne, mniej inwazyjne środki okazały się bezskuteczne), proporcjonalności i konieczności oraz wprowadzenie wymogu, by osoba, o której dane służby się zwracają, miała związek z popełnieniem przestępstwa.

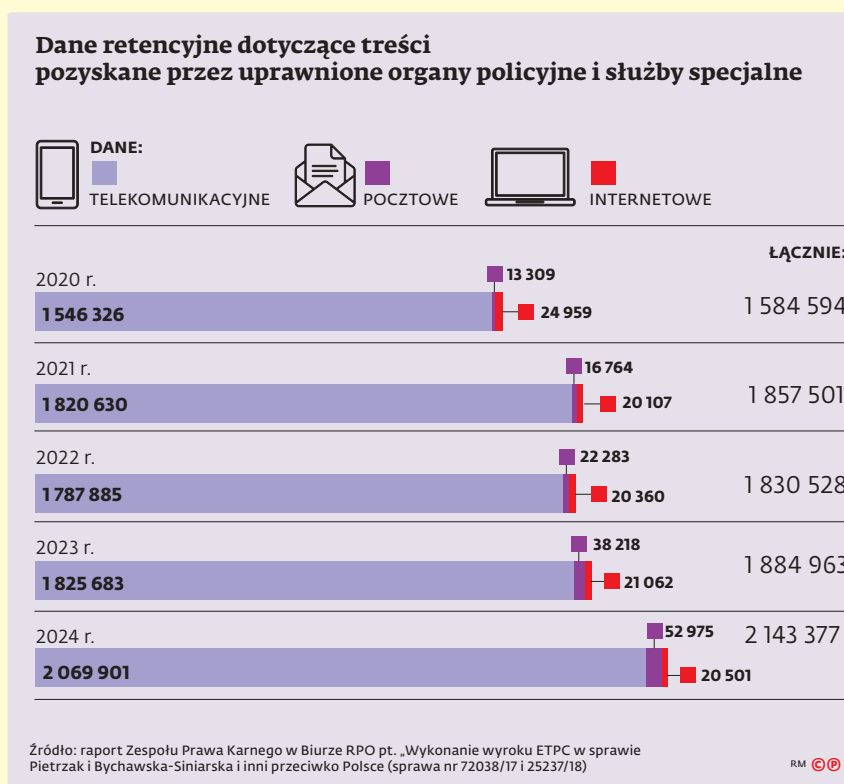
Profesor Wiącek postuluje również ograniczenie dostępu służb do danych retencyjnych. Chodzi o to, aby nie mogły one sięgać po dane (niedotyczące treści) np. o lokalizacji w związku z oceną partnerstwa publiczno-prywatnego czy kontrolą oświadczeń majątkowych. RPO proponuje, aby służby mogły pozyskać te dane wyłącznie w sprawach karnych, zagrożonych karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności oraz w sprawach zagrożonych karą łagodniejszą, w których przestępstwo popełniono na odległość, np. przy wykorzystaniu Internetu. Jego zdaniem „w sprawach o średniej społecznej szkodliwości, np. zagrożonych karą do 5 lat, można rozważyć ograniczenia w zakresie temporalnym żądania dostępu do danych o lokalizacji i danych o ruchu. Pozyskanie danych za rok w sprawach o średniej społecznej szkodliwości może być nadmiernie nieproporcjonalne”.

Obywatel musi być informowany

RPO chce też większej kontroli społecznej nad dostępem do danych retencyjnych. Jego zdaniem osoby, których dane zostały pozyskane przez policję lub służby, powinny być informowane o tym np. po upływie roku albo dwóch lat od pozyskania ich danych. Ten obowiązek mógłby być wyłączony jedynie w sprawach bezpieczeństwa narodowego. W ocenie RPO warto byłoby wskazać, jaki był cel uzyskania dostępu do danych retencyjnych. „Jeśli celem było pozyskanie tych danych w związku z zapobieganiem lub zwalczaniem przestępstw (a nie np. w związku z działaniami ratunkowymi lub poszukiawczymi), rozważenia wymaga uzupełnienie sprawozdań publicznie dostępnych o rodzaj (kwalifikację prawną) przestępstwa” – podkreśla Wiącek.

Wojciech Klicki, wiceprezes fundacji Panoptikon, ocenia zmiany zaproponowane przez RPO jako daleko idące.

– Gdyby chociaż położyć na nich została wdrożona, byłibyśmy w znacz-



nie lepszej rzeczywistości z perspektywy praw człowieka i prawa do prywatności – mówi nasz rozmówca. I dodaje, że o tych zmianach trzeba myśleć w sposób kaskadowy.

– Inaczej powinny być ułożone gwarancje zabezpieczenia i zasady dostępu do danych w sytuacji zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego, szpiegostwa, kiedy ten dostęp powinien być łatwiejszy, a inaczej w sytuacji pospolitych przestępstw. Jest to o tyle ważne, że kontrnarracja związana z regulowaniem zasad dostępu opiera się na tym, że nie będziemy mogli ścigać rosyjskich szpiegów. A przecież nie chodzi o uniemożliwienie ścigania rosyjskich szpiegów. Czym innym właśnie są działania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na odcinku bezpieczeństwa narodowego, a czym innym pospolita przestępczość – kwituje prawnik.

Niekorzystna zmiana

Zmianą przepisów w celu wykonania wspomnianego wyroku ETPC zajmowały się w Polsce Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z pisma MS do RPO datowanego na 13 kwietnia 2026 r. dowiadujemy się

jednak, że MS nie bierze już udziału w tych pracach. Resort, na którego czele stoi Waldemar Żurek, pisze, że znaczna część aktów prawnych, których dotyczyły postulaty związane z wykonaniem tego wyroku, to „przepisy pragmatyczne służb uprawnionych do stosowania kontroli operacyjnej, których zmiana pozostaje zasadniczo w kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji”.

W ocenie Klickiego przeniesienie ciężaru prac nad zmianami na MSWiA nie pomoże rozwiązać problemu.

– Nie widzę woli po stronie ministerstw siłowych, żeby zmieniać zasady dostępu służb do danych. W Sejmie procedowany jest projekt nowelizacji niektórych ustaw w celu wzmocnienia nadzoru sądowego nad kontrolą operacyjną. Wnioskodawcą projektu jest koordynator służb specjalnych i chociaż dotyczy on kontroli operacyjnej, nie ma w nim mowy o danych telekomunikacyjnych – tłumaczył.

Aby doszło do zmian, potrzebna jest wola polityczna. A taka, w ocenie Klickiego, może powstać dopiero po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, któremu Sąd Okręgowy

w Gdańsku zadał pytanie prejurydycjalne. Chce wiedzieć, na ile regulacje dotyczące retencji danych są zgodne z prawem unijnym, Kartą praw podstawowych i dyrektywą e-privacy.

– Wyrok w tej sprawie jest oczywisty, bo wynika z utrwalonej linii orzeczniczej trybunału. W przypadku innych państw TSUE stawiało wiele wymogów związanych z tym, w jaki sposób służby mogą mieć dostęp do danych – mówił wiceprezes Panoptikonu.

W tej sprawie istotny pogląd przedstawił już prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Powołując się na orzecznictwo TSUE, wskazał, że ogólna i niezmienne na retencja danych jest sprzeczna z prawem UE. „Trybunał Sprawiedliwości UE wielokrotnie podkreślał, że gromadzenie danych przez operatorów telekomunikacyjnych może być dopuszczalne jedynie w zakresie ściśle niezbędnym i proporcjonalnym – np. w celu zwalczania poważnej przestępczości lub ochrony bezpieczeństwa państwa. Z kolei Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z 28 czerwca 2024 r. stwierdził, że polskie przepisy dotyczące kontroli operacyjnej i dostępu do danych komunikacyjnych nie zapewniają wystarczających gwa-

rancji ochrony prawa do prywatności” – czytamy w stanowisku przedstawionym przez Mirosława Wróblewskiego.

Odnosząc się do polskiej konstytucji, prezes UODO wskazał, że retencja danych ingeruje w prawo do prywatności (art. 47), wolność i tajemnicę komunikowania się (art. 49) oraz autonomię informacyjną jednostki (art. 51). „Ograniczenia tych praw mogą być wprowadzane wyłącznie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy są one niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego podkreśla ponadto konieczność zapewnienia mechanizmów kontroli dostępu służb do danych telekomunikacyjnych oraz obowiązku niezwłocznego niszczenia informacji nieistotnych dla prowadzonych postępowań” – zauważył organ.

W ocenie Klickiego największą siłę rażenia miałyby to, gdyby prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zastosował wprost prawo unijne i wydał decyzję nakazującą firmom telekomunikacyjnym usunięcie danych telekomunikacyjnych jako przetwarzanych niezgodnie z prawem unijnym.

– Ja sam złożyłem skargę do prezesa UODO, ponieważ mój operator odmówił mi usunięcia danych, powołując się na prawo komunikacji elektronicznej. Wskazałem w niej, że prawo unijne wykładane zgodnie z orzecznictwem TSUE powinno być nadrzędne – mówi Klicki.

Oprócz wiceprezesa Panoptikonu skargi na działania największych operatorów telekomunikacyjnych w zakresie retencji danych złożyły jeszcze dwie inne osoby z fundacji oraz jeden adwokat z nią niezwiązany. Dotychczas prezes UODO jeszcze nie wydał decyzji w tych sprawach. ©



Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

OGŁOSZENIE

WÓJT GMINY GRĘBOSZÓW OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI OZNACZONEJ W EWIDENCJI GRUNTÓW JAKO WŁASNOŚĆ GMINY GRĘBOSZÓW**I. Działka nr 612/1 położona w miejscowości Gręboszów:**

Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej oraz katastru nieruchomości: działka nr 612/1, o powierzchni 0,15 ha, położona w obrębie 0001 - Gręboszów, gmina Gręboszów, powiat dąbrowski, dla której prowadzi Księgę Wieczystą Nr TR1D/00012936/8 Sąd Rejonowy w Dąbrowie Tarnowskiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych.

Działka zlokalizowana w miejscowości Gręboszów. Nieruchomość zabudowana murem budynkiem, w którym mieści się Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz murem budynkiem gospodarczym. Dodatkowo na działce znajduje się osadnik na ścieki, droga utwardzona, studnia, ogrodzenie oraz plac. Działka położona w otoczeniu działek zabudowanych i niezabudowanych. Od strony zachodniej graniczy z firmą Sępkol, od strony wschodniej z terenem SKR. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej od strony północnej. Teren wokół budynku ogrodzony, plac przed budynkiem częściowo utwardzony i zagospodarowany na parking. Pozostała część działki porośnięta trawą. Działka wyposażona jest w sieci infrastruktury technicznej: energia elektryczna, sieć gazowa, sieć wodno-kanalizacyjna. Zgodnie z danymi zawartymi w ewidencji gruntów działka 612/1 posiada następujące użytki i klasy gruntowe: RIIIa- 0,06 ha, Bi- 0,09 ha.

Dla działki nr 612/1 położonej w miejscowości Gręboszów, gmina nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania działka położona jest w terenach produkcyjno-usługowych. Na przedmiotową działkę została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego nr 5/C/2019 z dnia 10 września 2019 r. Wójtka Gminy Gręboszów dla zadania pn.: „Budowa miejsc postojowych wraz z infrastrukturą techniczną oraz przebudową chodnika przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gręboszowie” oraz nr 2/C/2020 z dnia 26 maja 2020 r. Wójtka Gminy Gręboszów dla zadania pn.: „Termomodernizacja i nadbudowa dachu budynku gminnego, na terenie obejmującym działkę nr 612/1 w miejscowości Gręboszów.

Cena wywoławcza: cena wywoławcza nieruchomości wynosi **551 760,00 zł** (słownie: pięćset pięćdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt złotych 00/100). Sprzedaż budynku zwolniona jest z podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.). Sprzedaż gruntu podlega tym samym regulacjom jak budynek na nim posadowiony, następuje zgodnie z art. 29a ust. 8 ustawy, zgodnie z którym sprzedaż działki 612/1 również będzie zwolniona od podatku. Nabywca ponosi koszty sporządzenia aktu notarialnego i wpisu w księgach wieczystych.

Wadium: Wadium w wysokości **50 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) oferent zobowiązany jest wpłacić na rachunek bankowy Urzędu Gminy Gręboszów nr 33 9462 1013 2004 4000 1498 0006 w Banku Spółdzielczym Dąbrowa Tarnowska Oddział Gręboszów. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy. Termin wniesienia wadium upływa z **dnem 17 czerwca 2026 r.** Na dowodzie wpłaty należy wpisać: **„Imię i nazwisko - Wadium sprzedaż działki nr 612/1 w miejscowości Gręboszów”**. Wadium wygrającego uczestnika przetargu zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium pozostałych uczestników, którzy nie wygrali przetargu zwraca się niezwłocznie po zamknięciu przetargu, jednak nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Kwota postąpienia: o wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że minimalne postąpienie wynosi **5 520,00 zł** (słownie: pięć tysięcy pięćset dwadzieścia złotych 00/100). Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Termin i miejsce przetargu: przetarg odbędzie się w obecności oferentów w siedzibie Urzędu Gminy Gręboszów w dniu **23 czerwca 2026 r.** o godzinie 10:00 w pokoju nr 5, na parterze budynku (Referat Budownictwa, Infrastruktury Technicznej i Gospodarki Komunalnej).

Obciążenia nieruchomości: nieruchomość wolna od obciążeń.

Zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość: nieruchomość wolna od zobowiązań.

Skutki uchylenia się od zawarcia umowy: oferent, który wygra przetarg, zobowiązany jest do zawarcia umowy sprzedaży, w terminie i miejscu określonym przez organizatora przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy, to wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uwagi: Wydanie nieruchomości nabywcy nastąpi w terminie do 12 miesięcy od podpisania aktu notarialnego.

Wójtowi Gminy Gręboszów przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania jakiegokolwiek oferty.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są przedstawić Komisji przetargowej następujące dokumenty:

- dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo, podpisane oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu oraz stanem technicznym i prawnym nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.

W przypadku nabywania nieruchomości przez osoby fizyczne pozostające w związku małżeńskim podczas przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków.

W przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy okazać pisemne oświadczenie współmałżonka, z podpisem notarialnie poświadczonym o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za cenę ustaloną w przetargu.

Osoby pozostające w związku małżeńskim, a zamierzające nabyć nieruchomość z majątku odrębnego zobowiązane są złożyć stosowne oświadczenie. Ogłoszenie wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gręboszów, na stronie internetowej BIP Gminy Gręboszów oraz w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości położenia nieruchomości, wyciąg ogłoszenia zostaje zamieszczony w prasie codziennej o zasięgu ogólnokrajowym. Informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Gręboszów pokój nr 5 lub telefonicznie pod numerem 14/ 6416002 wew. 24.

Gręboszów, dnia 17 kwietnia 2026 r.

Wójt, Krzysztof Gil

Rząd chce więcej ugód w sprawach karnych

PRAWO KARNE

Sonia Otfinowska

sonia.otfinowska@infor.pl

Przyspieszenie procedur i zmiana nadmiernie inkwizycyjnego charakteru postępowania karnego – takie mają być cele przygotowanego przez resort sprawiedliwości projektu zakładającego rozszerzenie trybów konsensualnych.

Propozycja zmian w kodeksie postępowania karnego została opublikowana w bazie Rządowego Centrum Legislacji. Jej autorzy zauważają, że na mocy porozumienia między stronami już dziś skazywana jest w Polsce co czwarta osoba. Ze względu na efektywność tzw. trybów konsensualnych rząd planuje ich poszerzenie.

Po pierwsze – na etapie postępowania przygotowawczego mają być wprowadzone dwie nowe instytucje – tzw. umorzenie mediacyjne, dotyczące przede wszystkim występów przeciwko mieniu popełnionych bez użycia przemocy lub groźby bezprawnej, oraz

umorzenie w sprawach mniejszej wagi, w których nie występuje pokrzywdzony.

Po drugie – rozszerzone mają być tryby konsensualnego skazania. Do tego, by z nich skorzystać, mają zachęcać szczególne reguły wymiaru kary, które premiują jak najwcześniejsze zawarcie porozumienia. W grę wchodzi m.in. odstąpienie od wymierzenia kary za przestępstwo zagrożone karą więzienia do pięciu lat, warunkowe zawieszenie wykonania kary więzienia do pięciu lat na okres próby do lat 10, możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary czy odstąpienia od nadzwyczajnego ostrzeżenia kary o charakterze obligatoryjnym. Te dwie pierwsze opcje będą możliwe jedynie w przypadku złożenia wniosku na etapie postępowania przygotowawczego lub przed doręczeniem zaawidomienia o rozprawie. Pozostałe – również w przypadku złożenia wniosku na rozprawie, do czasu zakończenia przesłuchania wszystkich oskarżonych.

Zgodnie z projektem składanie wniosków o wydanie wyroku skazującego przed rozprawą będzie możliwe także w przypadku przestępstw, za które grozi więcej niż 15 lat więzienia, z wyjątkiem tych zagrożonych dożywociem. Do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych oraz w toku postępowania dowodowego wniosek będzie można złożyć w przypadku wszystkich przestępstw.

Większość projektowanych rozwiązań bardzo pozytywnie ocenia mec. Filip Tohl.

– Zastrzeżenia mam w zasadzie tylko do umorzenia w sprawach mniejszej wagi bez pokrzywdzonego – widzę tutaj pole do nadużyć w sprawach dotyczących przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów, często mających podtekst polityczny. To, czy dane przestępstwo jest „mniejszej wagi”, jest przecież oceniane. Można wyobrazić sobie sytuacje, w których właśnie z powodu takiej kwalifikacji umarzane są

poważne sprawy – mówi w rozmowie z DGP.

W ocenie skutków regulacji projektu zwrócono uwagę, że o ile w 2010 r. udział skazań w wyniku porozumień procesowych wynosił już ponad połowę, po 2015 r., w wyniku zmian prawa, odsetek ten spadł do niecałych 20 proc. Zdaniem projektodawców jedną z przyczyn może być wprowadzony ustawą z 2016 r. (Dz.U. poz. 437 ze zm.) przepis, który zwalnia prokuratora z obowiązku udziału w rozprawie w sprawach, w których prowadzono dochodzenie.

Z tą diagnozą nie zgadza się jednak mec. Tohl.

– Zwłaszcza w małych sądach, a to w takich toczy się większość postępowań, nie było problemu z tym, żeby prokurator pojawił się w sądzie, jeśli była taka potrzeba – mówi. Jego zdaniem głównymi winowajcami były tutaj wytyczne oraz surowa polityka karna.

**Etap legislacyjny**

Projekt w uzgodnieniach, konsultacjach publicznych i opiniowaniu

Wyciąg z ogłoszenia Zarządu Powiatu Lubińskiego o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej zespół pałacowo-parkowy, położonej w Szklarach Górnych, gmina Lubin, stanowiącej własność Powiatu Lubińskiego.

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa zabudowana, położona w obrębie Szklary Górne, gmina Lubin, oznaczona geodezyjnie jako dz. nr 223/19 o pow. 8,8079 ha i dz. nr 223/7 o pow. 0,0098 ha zabudowana budynkiem pałacu o pow. użytkowej 2791,45 m² wpisanym do rejestru zabytków pod nr A/3362/271 z dnia 11.05.1951 r., budynkiem dobudowy garażu o pow. użytkowej 25 m², budynkiem kotłowni z warsztatem o pow. użytkowej 95,6 m², budynkiem dobudowy gospodarczej o pow. użytkowej 40 m², budynkiem kompleksu zabudowy usługowej z garażami o pow. użytkowej 203 m², budynkiem magazynowym z wiatą o pow. użytkowej 63 m², boiskami o nawierzchni sztucznej. Na terenie dz. nr 223/7 znajduje się park wpisany do rejestru zabytków pod nr A/3363/690/L. Dla przedmiotowych nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Lubinie V Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta Nr LE1U/00059914/2, stanowiąca własność Powiatu Lubińskiego.
2. Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
3. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 9.638.000,00 zł (dziewięć milionów sześćset trzydzieści osiem tysięcy złotych) w tym wartość części nieruchomości zabytkowej: 8.113.000,00 zł (słownie: osiem milionów sto trzynaście tysięcy złotych) oraz wartość części nieruchomości niezabytkowej: 1.525.000,00 zł (słownie: jeden milion pięćset dwadzieścia pięć tysięcy złotych).** Cena ustalona w wyniku przetargu zostanie obniżona o 50% do części dot. nieruchomości w zapisie do rejestru zabytków na podstawie art. 68 ust 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.
4. Przetarg odbędzie się w dniu **22 czerwca 2026 r.** o godz. 10:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie, ul. Jana Kilińskiego 12b, sala nr 128, I piętro.
5. **Wadium w kwocie 481.900,00 zł (czterysta osiemdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset złotych)** należy wnieść w pieniądzu przez wpłatę przelewem na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Lubinie: **PKO BP – 08 1020 5226 0000 6702 0775 4353**, najpóźniej do dnia **16 czerwca 2026 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany rachunek Starostwa Powiatowego w Lubinie.
6. Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie przy ul. Jana Kilińskiego 12b oraz opublikowane na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Lubinie – Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lubinie przy ul. Księcia Ludwika 13.
7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Lubinie, w Referacie Nieruchomości, ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, II piętro, pok. nr 212, tel. 76-746-71-66.

Spółka Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Kłodzku S.A. informuje, że przetarg pisemny nieograniczony połączony z aukcją na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem usługowym – hale obsługi technicznej samochodów, położone w Kłodzku, ul. Dusznicka nr 1, na dz. Nr 3/49 AM-1 (powstałej po podziale dz. nr 3/32), obręb Nowe Miasto, KW: SW1K/00065811/0, ogłoszony w dniu 24 marca 2026, zostaje odwołany (unieważniony) na podstawie postanowień Regulaminu Przetargu.

Pomimo zastrzeżenia w Regulaminie, iż Organizator może odwołać lub unieważnić przetarg bez podania przyczyny, wskazujemy, że przyczyną odwołania (unieważnienia) przetargu jest potrzeba uprzedniego uzyskania indywidualnej interpretacji podatkowej w zakresie ustalenia, czy wobec planowanej sprzedaży Nieruchomości możliwe jest zastosowanie zwolnienia od podatku VAT, czy też sprzedaż podlega opodatkowaniu według obowiązującej stawki VAT.

Jednocześnie informujemy, że do dnia odwołania (unieważnienia) przetargu nie wpłynęła żadna oferta.

Po uzyskaniu indywidualnej interpretacji podatkowej Spółka planuje ponowne ogłoszenie procedury przetargowej na sprzedaż ww. Nieruchomości.



BURMISTRZ GRODZISKA MAZOWIECKIEGO informuje, że na elektronicznej tablicy ogłoszeń (ETO) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grodzisku Maz. przy ul. T. Kościuszki 12a oraz na stronach internetowych www.grodzisk.pl i www.bip.grodzisk.pl, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 26 o pow. 53,30 m² w budynku zlokalizowanym przy ul. Bałtyckiej 10 w Grodzisku Maz. Do lokalu przynależy piwnica o pow. użytkowej 3,70 m². Sprzedaż lokalu następuje wraz z udziałem wynoszącym 5700/302641 części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi działka ewidencyjna nr 151/12 w obrębie nr 0023 oraz części budynku i urządzenia niesłużące wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Zgodnie z MPZP nieruchomość położona jest w strefie oznaczonej symbolem A-66MW tj. zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Lokal składa się z kuchni, trzech pokoi, przedpokoju oraz łazienki z WC. Wyposażony jest w instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, gazową oraz centralne ogrzewanie. KW WA1G/00078520/6. **Cena wywoławcza - 560.000 zł, wadium - 56.000 zł.** Sprzedaż lokalu zwolniona jest od podatku VAT na mocy art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2025.775 ze zm.) **Przetarg odbędzie się w dniu 14.07.2026 r. o godz. 11:00 w budynku Willi Niespodzianka w Grodzisku Maz. przy ul. T. Kościuszki 12 w sali na parterze.** Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego nr 88 1240 6348 1111 0010 4058 8554 Bank Pekao S.A Warszawa do dnia 07.07.2026 r. Informacje: Urząd Miejski w Grodzisku Maz., Wydział Gospodarki Nieruchomościami, tel. 22 463 46 28, 516 541 391.

Obowiązek czipowania i rejestracji psów i kotów za dwa lata

OCRONA ZWIERZĄT Posłowie przyjęli ustawę o Krajowym Rejestrze Oznakowanych Psów i Kotów. Baza ma powstać w ciągu dwóch lat, a ci, którzy wcześniej zacypowali zwierzęta, mogą liczyć na **darmową rejestrację czworonogów** w ciągu trzech lat

Krzysztof Bałkowski
krzysztof.balekowski@infor.pl

Za pomocą obowiązku czipowania i rejestracji zwierząt rząd chce walczyć z ich bezdomnością. Dziś to zadanie gmin, które na odławianie psów i kotów oraz ich utrzymanie w schroniskach i wyjeżdżających za granicę. Rejestry prowadzą prywatne firmy. Ich przedstawiciele sprzeciwiają się nowym przepisom – argumentują, że Krajowy Rejestr Oznakowanych Psów i Kotów (KROPiK) powinien być zintegrowany z już istniejącymi bazami. Za przyjęciem ustawy zagłosowało 245 posłów przede wszystkim z koalicji rządzącej, przeciw było 22, a 171 wstrzymało się od głosu (głównie z PiS).

– Cieszę się, że większość posłów i posłanek poparła projekt ustawy o KROPiK. Liczę na to, że przychyli się do niego również prezydent Nawrocki. To pierwszy krok w walce z bezdomnością zwierząt. Przypomnę, że rząd PiS także nad takim systemem pracował, więc

jest to pewnego rodzaju kontynuacja, ale też dostosowanie do unijnych przepisów – mówi Małgorzata Tracz, posłanka z klubu Koalicji Obywatelskiej.

Nowe obowiązki dla właścicieli zwierząt

W ostatnich tygodniach posłowie wprowadzili kilka zmian do rządowego projektu o KROPiK. Przede wszystkim oznakowaniu i rejestracji będą też podlegać koty mające właściciela (te wolnożyjące – dobrowolnie, jeśli zakłada to gminny program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt). Ponadto Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) ma uruchomić KROPiK w systemie teleinformatycznym w ciągu dwóch lat, a nie trzech, jak zakładano wcześniej (baza będzie też dostępna przez aplikację mObywatel).

Co do zasady, psy będą podlegać obowiązkowemu oznakowaniu i rejestracji w terminie do dnia pierwszego szczepienia przeciwko wściekliźnie, a koty do ukończenia trzeciego miesiąca życia. Jeśli przed tymi terminami czworonogi będą podlegać sprzedaży, to do bazy powinny być wprowadzone najpóźniej dzień wcześniej. Będzie trzeba to zrobić również dzień po przyję-

ciu psa lub kota do schroniska albo umieszczeniu w domu tymczasowym.

W przypadku zwierząt urodzonych wcześniej, dla których powyższe terminy miną przed uruchomieniem KROPiK, termin na oznakowanie i rejestrację w KROPiK upłynie w ciągu trzech lat. Obowiązek będzie spoczywał na właścicielach zwierząt, podmiotach prowadzących schroniska lub organizacjach zapewniających opiekę w domu tymczasowym.

– Niewykonanie tych obowiązków będzie się wiązało z popełnieniem wykroczenia, a tym samym ryzykiem grzywny. Dużą rolę odegrają więc także służby, które zostały w projekcie ustawy upoważnione do kontroli oznakowania zwierząt, tj. policja, straż gminna (miejaska) oraz inspekcja weterynaryjna. W miejscowościach, w których nie utworzono straży, do kontroli będą uprawnieni pracownicy urzędu gminy upoważnieni przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) – podkreśla Maria Januszczak ze stowarzyszenia Prawnicy na rzecz Zwierząt.

W KROPiK będą gromadzone informacje o zwierzętach: indywidualny numer psa albo kota generowany przez KROPiK podczas rejestracji; numer wszczepionego transpondera; imię,

rasa, umaszczenie oraz data urodzenia zwierzęcia, jeśli jest znana. Będą one usuwane w ciągu pięciu lat od zarejestrowanej daty śmierci zwierzęcia albo po 30 latach od rejestracji lub daty urodzenia. Właściciele czworonogów będą do bazy wprowadzać swoje: imię i nazwisko albo nazwę; miejsce zamieszkania albo siedzibę oraz numer PESEL.

Koszty KROPiK

Znakowania i rejestracji będą dokonywać lekarze weterynarii, którzy zgłoszą się do ARiMR i zostaną wpisani do specjalnej ewidencji (będą mogli to robić również technicy weterynarii z tych zakładów leczniczych). Koszty oznakowania i rejestracji będą ponosić właściciele zwierząt (lub inne podmioty objęte obowiązkiem). Zostały one określone jako 0,56 proc. przeciętnej wynagrodzenia za każdą z tych usług.

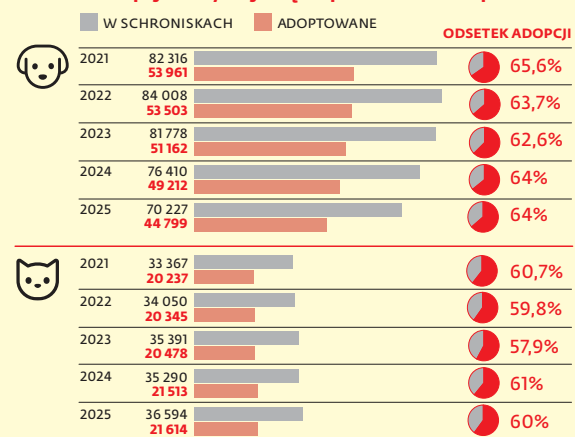
– Ustaliliśmy maksymalną stawkę na 50 zł, która będzie waloryzowana, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby te usługi były tańsze. Dla porównania dziś samo zacypowanie to ok. 400 zł za cały okres życia zwierzęcia albo ok. 60 zł rocznie – wskazuje Małgorzata Tracz.

Przez trzy lata za darmo będą mogli zarejestrować w KROPiK psa lub kota ci właściciele, którzy zacypują (lub już

Psy i koty w schroniskach

Według najnowszego raportu głównego lekarza weterynarii (GLW) z wizytacji schronisk dla bezdomnych zwierząt w 2025 r. przebywało w nich łącznie 70 227 psów oraz 36 022 koty. Na koniec roku w schroniskach pozostały 22 292 psy (o 1141 mniej niż w 2024 r.) oraz 8016 kotów (o 741 więcej niż w 2024 r.).

Odsetek adopcji utrzymuje się na poziomie ok. 60 proc.



Źródło: raport GLW

RM ©

to zrobili) czworonogi przed uruchomieniem państwowej bazy. Łącznie utworzenie i funkcjonowanie KROPiK mają kosztować budżet państwa w ciągu 10 lat niecałe 120 mln zł.

Według firm, które dziś prowadzą bazy, koszty można byłoby ograniczyć, gdyby zintegrować działające już systemy z KROPiK. Od początku prac nad projektem resort rolnictwa przekonywał, że technicznie byłoby to bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe. Padają też argumenty o tym, że dane w KROPiK będą bezpieczniejsze i bardziej wiarygodne m.in. dzięki powiązaniu z bazą PESEL.

– Apelujemy o wykorzystanie istniejącej infrastruktury i doświadczenia podmiotów działających

od lat w tym obszarze. Wdrożenie modelu integracyjnego, w którym istniejące bazy danych mogłyby zostać włączone do systemu KROPiK poprzez usługi sieciowe (API), umożliwiłoby automatyczne przekazywanie danych do rejestru państwowego bez konieczności ich ponownego wprowadzania – uważa Artur Lencz-narowicz, dyrektor biura zarządu fundacji Safe-Animal. Dodaje, że dane do prywatnych baz dziś są również wprowadzane głównie przez podmioty profesjonalne i obowiązują je te same regulacje z zakresu ochrony danych osobowych. ©

Etap legislacyjny

Rządowy projekt ustawy o Krajowym Rejestrze Oznakowanych Psów i Kotów przyjęty przez Sejm

Etap legislacyjny

Ustawa o zmianie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz niektórych innych ustaw skierowana do podpisu prezydenta



Skanuj kod i czytaj więcej na DGP.pl

Posłowie poparli senackie poprawki do przepisów o ochronie ludności

BEZPIECZEŃSTWO

Krzysztof Bałkowski
krzysztof.balekowski@infor.pl

W nowelizacji zostały doprecyzowane m.in. regulacje dotyczące zwolnienia inwestora z obowiązku zapewnienia budowlą ochronnej w budynku użyteczności publicznej czy powierzchni Narodowemu Instytutowi Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (NIW) rozdzielania części funduszy na realizację zadań z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej.

Pięć poprawek zaproponowanych przez senatorów miało charakter

zmian merytorycznych, a pozostałych dziewięć dotyczyło kwestii prawno-legislacyjnych. Wszystkie zostały przyjęte przez posłów.

W budynkach użyteczności publicznej mają być zapewnione budowle ochronne (czyli schrony lub ukrycia), chyba że przepisy szczególne będą stanowiły inaczej. Inwestor może jednak zostać zwolniony z tego obowiązku. W poprzedniej wersji projektu była mowa o tym, że decyzję w tej sprawie podejmie „właściwy organ ochrony ludności”. Teraz doprecyzowano, że będzie to kompetencja wójta

(burmistrza, prezydenta miasta). Ewentualne odwołanie rozpatrzy natomiast wojewoda.

Doprecyzowano również procedurę zgłaszania przez inwestorów lokalnym władzom zamierzeń budowlanych, które mogą zostać uznane za budowlę ochronną (m.in. budowli podziemnych położonych w granicach administracyjnych miast). Wójt (burmistrz, prezydent miasta) będzie miał 14 dni od dnia otrzymania kompletnego zawiadomienia na uzgodnienie ze starostą i z wojewodą, który z organów jest właściwy w danej sprawie. Ze zgłoszenia będą zwol-

nieni ci inwestorzy, którzy wcześniej uzyskają od wójta decyzję o tym, że nie muszą zapewniać budowli ochronnej.

Pewne kontrowersje wzbudziło umożliwienie szefowi resortu spraw wewnętrznych i administracji powierzenia NIW udzielania dotacji celowych podmiotom ochrony ludności albo innym podmiotom realizującym takie zadania. Senaccy legislatorzy wskazywali, że tak duża ingerencja w sposób finansowania ochrony ludności powinna przejść wszystkie trzy czytania w Sejmie. Senatorowie utrzymali przepisy, ale zawęzili ich sto-

sowanie do organizacji pozarządowych i innych podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego.

Ponadto nowelizacja ustawy 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej (Dz.U. z 2024 r. poz. 1907 ze zm.) wskazuje m.in., jaką pojemność powinny mieć miejsca doraźnego schronienia w budynkach użytkowości publicznej lub budynkach mieszkalnych wielorodzinnych oraz w garażach podziemnych, jeśli nie przewidziano w nich budowli ochronnej. Wprowadza także nowe punkty schronienia, które będą wyzna-

czane przez komendantów powiatowych Państwowej Straży Pożarnej, i mają chronić mieszkańców np. przed nalotami dronów. Przepisy mają też zagwarantować podstawę prawną do finansowania inwestycji wie-

loletnich. ©



Jak algorytmy umeblują państwo

DGP Magazyn na Weekend



Czytaj

Branże liczą się z kontrolą PIP, weryfikacja umów nabiera tempa

ZATRUDNIENIE Reforma Państwowej Inspekcji Pracy, która zacznie obowiązywać w lipcu, **wywołała niepokój w branżach** opierających zatrudnienie na B2B i umowach cywilnoprawnych. Część firm robi audyty, inne szykują się do sporów sądowych

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Kontrole umów cywilnoprawnych w 200 podmiotach – tyle Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) zaplanowała na pierwszy rok obowiązywania nowych przepisów. Choć w skali całego kraju liczba ta może wydawać się niewielką, w sektorach, gdzie tego typu współpraca stanowi fundament działalności, wywołała ona poruszenie. W firmach z obszaru IT, ochrony, usług sprzątkujących czy kurierskich ruszyły więc gorączkowe przygotowania, bo mają one świadomość, że dla inspektorów wyposażonych w nowe uprawnienia są łatwym łupem.

Przegląd nie tylko na papierze

Strategie na ostatniej prostej są jednak różnicowane. Tym, co łączy większość firm w przygotowaniach, jest gruntowny przegląd umów. Nie jest to jednak wyłącznie analiza prawnicza dokumentów. Przedsiębiorstwa kładą nacisk na to, by weryfikować nie tylko ich treść, ale przede wszystkim realne warunki, w jakich realizowana jest współpraca.

– Przygotowania są powszechne i w większości firm mają charakter uporządkowanego projektu compliance. Z perspektywy firm przygotowujących się do kontroli najważniejsze jest nie to, kto będzie pierwszy do kontroli, tylko to, że w wielu przedsiębiorstwach skala B2B i powtarzalność wzorców współpracy powodują, że ewentualne zakwestionowanie pojedynczych przypadków może szybko przerodzić się w pytania o cały model – zauważa Tomasz Szarek, partner SDZLEGAL Schindhelm oraz członek zarządu ITCORNER, organizacji sku-

piającej firmy z branży technologicznej, i dodaje, że najczęściej zaczyna się od weryfikacji, czy to, co jest zapisane w dokumentach, odpowiada temu, jak współpraca wygląda w codziennym działaniu zespołów. Firmy IT nie ograniczają się więc już do poprawienia kilku paragrafów, tylko robią przegląd całego ekosystemu współpracy: umów, aneksów, załączników oraz tego, jak w praktyce zarządzane są role B2B.

Szczególna presja widoczna jest w działach delivery, gdzie pośpiech i walka o jakość często generują nawyki osób zarządzających, które w oczach inspektora PIP mogą się stać dowodem na istnienie stosunku pracy. Weryfikowane są wzorce umowne, by usunąć ryzyka systemowe, sprawdzane są też reprezentatywne przykłady współpracy na różnych stanowiskach.

Między rutyną a checklistą

W sektorze usług kurierskich podejście do nadchodzących zmian jest bardziej stonowane, choć również tam widać dbałość o detale. Duży gracz stara się zachować spokój, traktując nowe przepisy jako element rynkowej codzienności.

– Monitorujemy zmiany przepisów, traktując to jako naturalny element funkcjonowania rynku, dlatego nie wiążemy ich z koniecznością podejmowania nadzwyczajnych działań przygotowawczych – deklaruje Ewa Grzech, rzecznik prasowy DHL eCommerce Polska.

Nieco więcej szczegółów na temat samej metodyki przygotowań zdradza DPD Polska. Eksperti tej firmy zaznaczają, że ich analiza nie ogranicza się wyłącznie do postanowień

umownych. Kluczowe jest badanie faktycznego sposobu współpracy – w szczególności pod kątem samodzielności kontrahenta, braku podporządkowania oraz elastyczności w świadczeniu usług. Firma przyznaje, że w ocenie modeli współpracy wykorzystuje checklistę przygotowaną przez PIP, choć zastrzega, że każdorazowo kluczowa jest indywidualna analiza konkretnego przypadku. Podobnie zresztą jak IT, która traktuje checklistę jak punkt wyjściowy do rozmowy między HR, biznesem i prawnikami.

– Z perspektywy branży IT szczególnie ważne jest uchwycenie kontekstu projektowego: niektóre elementy (np. dostępność dla klienta, standardy bezpieczeństwa, wymogi jakości) są naturalne dla usług IT, a kluczowe jest to, jak są ułożone i czy nie przechodzą w „kierownictwo” nad sposobem wykonywania pracy – dodaje Tomasz Szarek.

Consulting i bankowość szkołą menedżerów

Wielkie organizacje z sektora consultingu, bankowości oraz przemysłu, posiadające rozbudowane działy IT, idą o krok dalej niż tylko analiza prawna. Tu walka o zgodność z przepisami przeniosła się na poziom zarządzania ludźmi.

– Przeglądy dotyczą przede wszystkim zapisów umownych oraz praktyki operacyjnej. W skrócie – analizowana jest zgodność dokumentów i procesów z nowymi wymaganiami – mówi Kordian Kowalewski, IT recruitment director w IT Leasing-Team. Równolegle, jak zaznacza, prowadzone są szkolenia dla menedżerów i działów operacyjnych dotyczące spo-

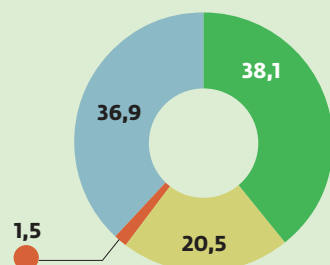


Jakie umowy najczęściej kontroluje PIP?



STRUKTURA UMÓW NA RYNKU
(wśród umów innych niż umowa o pracę)

(proc.)



UMOWY ZLECENIA

UMOWY O DZIEŁO

INNE CYWILNOPRAWNE

SAMOZATRUDNIENIE

Źródło: FPP

RM © P

sobu komunikacji z kontrahentami i agencjami, aby codzienna współpraca nie nosiła znamion etatu.

Według Kordiana Kowalewskiego kluczowe jest nie to, co widnieje w umowie, ale jak wygląda realna współpraca w projekcie. Zauważalne jest również przenoszenie części procesów na partnerów outsourcingowych, co jest sygnałem, że model współpracy ma szansę przetrwać, ale w znacznie bardziej uporządkowanej formule.

Droga sądowa

Zupełnie inną strategię przyjęła branża ochrony i utrzymania czystości. Zamiast audytów compliance dominuje szykowanie się do starć przed Temidą.

– W większości firmy obecnie nie będą wprowadzały żadnych zmian. Raczej przygotowują się do ewentualnego zaskarżania decyzji PIP do sądu pracy – mówi w ich imieniu Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich (FPP). Jego zdaniem rynek nie zareaguje masową etatyzacją, lecz

pozwaniami, co jest logicznym wyborem z punktu widzenia kosztów pracodawcy.

Marek Kowalski zwraca uwagę na fundamentalny problem, jakim jest trudność w ocenie prawidłowości umów. Dotychczas sądy, badając swobodę kontraktową stron, uznawały, że wykonywanie pracy pod kierownictwem nie zawsze przesądza o stosunku pracy. W nowej rzeczywistości to inspektorzy PIP, wyposażeni w potężne narzędzia, mogą ulegać pokusie automatyzmu w narzucaniu etatu. Według przewodniczącego FPP nowa ustawa może stać się wręcz bronią w walce rynkowej, zachęcając do donosów na konkurencję.

Czy audyt się opłaca?

Mimo pesymistycznych głosów większość firm dostrzega pozytywne aspekty wielkiego sprzątania. Przyznają one, że rzetelny przegląd najczęściej kończy się rekomendacją zmian, które – choć punktowe – pozwalają

wyeliminować najgroźniejsze czerwone flagi.

Najwięcej uwagi poświęca się eliminowaniu sztywnych grafików, narzuconych miejsc świadczenia usług czy konieczności akceptowania nieobecności w sposób identyczny jak w przypadku urlopów pracowników. Porządkuje się również język umów, usuwając sformułowania sugerujące bieżące wytyczne.

– Tam, gdzie w jednej organizacji funkcjonują równoległe umowy o pracę i kontrakty B2B przy podobnych rolach, łatwiej o pytania kontrolne – podsumowuje Tomasz Szarek.

W wielu przypadkach audyt staje się też okazją do wzmocnienia „higieny” operacyjnej, co w dłuższej perspektywie może przynieść korzyści wykraczające poza brak problemów podczas kontroli.

© P



Więcej niż gazeta!
Tylko na **DGP.pl**

Obcokrajowcy prowadzący działalność bez prawa do zatrudniania rodaków

CUDZOZIEMCY

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Osoby spoza UE prowadzące w Polsce jednoosobową działalność gospodarczą mają coraz większe trudności z legalnym zatrudnianiem pracowników z zagranicy. Urzędy masowo odmawiają wszczęcia postępowania w tych sprawach, a Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w odpowiedzi na wniośki organizacji pracodawców potwierdza restrykcyjną interpretację przepisów.

Problemy przedsiębiorców z krajów pozaunijnych wynikają bezpośrednio ze zmian podejścia organów administracji do przepisów, które weszły w życie w 2025 r. Zgodnie z art. 2 pkt 6 ustawy z 20 marca 2025 r. o warunkach dopuszczalności powierzenia pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2025 r. poz. 621 ze zm.) za „polski podmiot powierzający pracę” uznaje się m.in. osobę fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą wpisaną do CEIDG, pod warunkiem że ma ona miejsce stałego pobytu w Polsce.

Kluczowe jest tu „miejsce stałego pobytu”, utożsamiane w praktyce z meldun-

kiem stałym. Wymaga on m.in. karty pobytu stałego, karty rezydenta długoterminowego UE, decyzji o nadaniu statusu uchodźcy lub ochrony uzupełniającej bądź zgody na pobyt humanitarny lub tolerowany.

W praktyce oznacza to wykluczenie ogromnej grupy przedsiębiorców. Jak podkreśla Nadia Winiarska, ekspertka Konfederacji Lewiatan, większość obywateli państw trzecich prowadzących w Polsce jednoosobową działalność gospodarczą przebywa tu na podstawie wiz lub zezwoleń na pobyt czasowy. Takie osoby, mimo że tu pracują i płacą podatki, nie mają możliwości uzyskania stałego meldunku, a w konsekwencji – według nowej praktyki urzędów – tracą prawo do zatrudniania innych cudzoziemców.

W obliczu narastających problemów Konfederacja Lewiatan zwróciła się do resortu pracy o wiążącą interpretację. Organizacja argumentowała, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sądów administracyjnych miejsce stałego pobytu powinno być oceniane przez pryzmat faktycznego centrum interesów życiowych, a nie tylko administracyjnego faktu zameldowania.

DGP dotarł jednak do odpowiedzi MRPiP, któ-

ra rozwiewa nadzieje przedsiębiorców na liberalizację tych zasad. Jak tłumaczy w niej Mikołaj Tarasiuk, zastępca dyrektora departamentu Rynku Pracy w MRPiP, o ile w przypadku braku meldunku u obywateli polskich można badać trwałość faktycznego pobytu, o tyle w stosunku do cudzoziemców z państw trzecich katalog dokumentów uprawniających do uznania stałości pobytu jest zamknięty.

Z wyjaśnień ministerstwa wynika jednoznacznie, że cudzoziemcy mający jedynie zezwolenie na pobyt czasowy lub przebywający w Polsce na podstawie wizy nie mają w świetle ustawy miejsca stałego pobytu na terytorium RP. Tym samym nie mogą oni korzystać z procedur zezwolenia na pracę ani oświadczenia o powierzeniu pracy. Resort podkreśla, że deklaracja cudzoziemca o tym, iż dana miejscowość stanowi jego centrum interesów życiowych, nie ma znaczenia, jeśli jego prawo do legalnego przebywania w Polsce jest ograniczone czasowo.

Takie stanowisko oznacza, że osoby mające czasowe dokumenty, prowadzące firmy, nie mogą budować zespołów z pracowników z zagranicy, co jest istotną barierą dla wielu branż. ☹️

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1839) oraz zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 13 marca 2026 r. na wniosek inwestora zostało wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym:

inwestor: PERN S.A.
ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock,
inwestycja: Rozbudowa rurociągu produktów naftowych Płock-Koluszki-Boronów o nową linię światłowodową” w zakresie odcinka od pkt A.1 do pkt B

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

jedn. ew. nr 140404 4 Sanniki, powiat gostyński:
obr. 0001 Sanniki dz. ew. nr 23/7, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 5, 6, 7,

jedn. ew. nr 140404 5 Sanniki, powiat gostyński:
obr. 0001 Aleksandrów dz. ew. nr 64/2, 65, 66, 67, 68/2, 68/3, 71/1, 71/2, 72,
obr. 0002 Barcik dz. ew. nr 152/1, 153, 154/1, 157, 158, 162, 163, 164, 165/4, 239/1, 243, 246/1, 247/1, 249/1, 253/1, 256/1, 257/1, 260/1, 262/1, 265/4, 268/2, 268/3, 271/1, 359/2, 365, 371, 379, 46/1, 50, 53,
obr. 0005 Czyżew dz. ew. nr 10/1, 110/2, 12, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 13, 130, 131, 132, 133/4, 133/5, 134, 135, 136, 137, 138/1, 14/1, 14/2, 14/3, 142/1, 143/1, 155/3, 155/4, 16/2, 162/1, 255/1, 256/2, 256/3, 257/1, 258, 259, 260, 263, 308, 340, 341, 343/1, 344/2, 345, 346/1, 347/1, 347/2, 348, 349/1, 351/1, 355/1, 363, 384, 391, 393, 398, 400/10, 400/3, 400/8, 400/9, 404/1, 404/2, 405, 406, 407, 408, 409, 410/1, 410/2, 411, 413/1, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 424, 425/2, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 444/9, 445/2, 446/6, 447/2, 448/6, 449/2, 450/4, 451/2, 456/2, 458, 9,
obr. 0012 Osmolín dz. ew. nr 455, 457, 460, 461, 462, 598/2, 633, 646, 647, 648, 671, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 724, 725/1, 726, 729, 730/1, 732, 734, 736, 740, 741/2, 742, 743/2, 746, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754/4, 755, 756, 757, 758/2, 760/1, 760/2, 761, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777,

obr. 0013 Osmólsk dz. ew. nr 10, 11, 12, 127, 128/1, 128/2, 129, 130, 131, 132/2, 133, 150, 151, 163, 164, 165/1, 165/2, 166/3, 167/1, 167/2, 175, 179/2, 185, 202, 203, 218/3, 219, 75/3, 9, 98, 99,
obr. 0016 Staropól dz. ew. nr 1/1, 10/1, 10/2, 11, 12, 13/2, 14/1, 14/3, 14/5, 14/7, 14/8, 15, 16, 17, 18, 3/1, 6, 7, 8/2, 9,

jedn. ew. nr 141906 5 Gabin, powiat płocki:
obr. 0002 Borki dz. ew. nr 133, 138, 144/1, 150/1, 151, 66,
obr. 0003 Czeremo dz. ew. nr 327, 346/1, 347, 349/1, 350/4, 350/6, 350/7, 351, 352/4, 487/9,
obr. 0004 Dobrzyków dz. ew. nr 1, 107/1, 108/2, 108/3, 109/1, 109/2, 11, 110/2, 117/1, 117/26, 117/31, 117/35, 117/38, 12, 121, 127, 128, 129/1, 129/2, 14/6, 14/8, 156, 168, 21, 25, 27, 28, 30, 31/6, 32/2, 4, 40, 41, 42, 44, 45/1, 45/2, 47, 47/3, 48, 49, 5, 50/2, 52/4, 52/6, 53, 54/5, 6/1, 62, 7, 8, 85/1, 85/11, 86/1, 87/10, 87/11, 87/14, 9/3, 9/4,

obr. 0007 Grabie Polskie dz. ew. nr 117,
obr. 0010 Jordanów dz. ew. nr 49, 50/2, 50/3, 50/4, 51/3, 52/1, 58/1, 59/1, 60/4, 63/1, 64/3, 64/4, 64/5, 64/6, 67/4, 67/5, 69/5, 69/8, 70/2, 71/11, 71/2, 71/8, 96/1, 98/3,
obr. 0017 Nowa Korzeniówka dz. ew. nr 109/3, 111, 112/3, 112/6, 114, 115/1, 115/2, 116/3, 118/6, 119/10, 119/11, 120/1, 121/3, 123/5, 123/7, 123/8, 124/2, 124/3, 126, 127, 128/1, 129/1, 129/5, 129/6, 130, 131, 132, 133/10, 134/1, 134/2, 135, 136, 137/2, 138/2, 138/6, 139/1, 139/2, 139/3, 141, 142/1, 143, 144/1, 144/2, 146/1, 148, 149/5, 151, 153/2, 153/6, 153/7, 153/8, 155/1, 161/1, 161/2, 162/6, 162/7, 190, 191, 192, 193, 196, 197/1, 198/2, 199,
obr. 0018 Stara Korzeniówka dz. ew. nr 228, 229, 231/2, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238/20, 238/5, 238/6, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 280,
obr. 0024 Piaski dz. ew. nr 1, 10, 104/3, 104/7, 106/11, 11, 12, 123/1, 124, 125, 126, 13, 132, 135/1, 135/2, 137, 139, 14/1, 144, 146, 147/3, 147/5, 16, 17, 19, 2, 20/1, 20/2, 21/12, 21/13, 21/15, 3, 4, 482, 484/2, 495, 520, 54/3, 56, 568, 577, 578, 580, 583, 585, 587, 59, 590, 6, 62, 63, 64, 69, 74, 8, 9, 91, 96

obr. 0026 Potrzebna dz. ew. nr 106/1, 113/3, 113/4, 113/5, 115/2, 116/2, 118/3, 119/3, 119/4, 134/1,
obr. 0027 Przemysłów dz. ew. nr 33, 34, 35/1, 35/2, 40, 41, 42, 43, 44, 45/2, 45/5, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 74,

obr. 0033 Nowe Wymysle dz. ew. nr 324/3, 327, 329, 331, 332, 335/1, 336, 348, 351/3, 352, 355, 356/1, 359, 361, 362/1, 363, 365/5, 365/6, 366/3, 367/3, 367/4, 377, 409/1, 409/2, 409/3, 413, 414, 415, 416/1, 416/2, 416/3, 487, 582, 695/1, 695/5, 696, 697, 699, 700, 701, 705, 706, 707,

jedn. ew. nr 141911 2 Słubice, powiat płocki:
obr. 0018 Wymysle Polskie dz. ew. nr 109/3, 113/1, 114/1, 139/3, 140/1, 150, 152, 157, 20/3, 31/7.

Dla wyżej wymienionych nieruchomości, w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia na nich budowy strategicznej inwestycji w sektorze naftowym, a także prac związanych z rozbórką, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, wojewoda w decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym ograniczy, za odszkodowaniem, sposób korzystania z nieruchomości przez udzielenie zezwolenia w szczególności na zakładanie i przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do założenia, przeprowadzenia oraz korzystania z tych przewodów i urządzeń – art. 30 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 14 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ – 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ – 12⁰⁰ **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.**

Jednocześnie informuje się o skutkach doręczenia niniejszego zawiadomienia, które wiązą właścicieli nieruchomości objętych inwestycją:

- nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie ww. decyzji, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie ww. decyzji, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa;
- w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie ww. decyzji, do dnia, w którym ta decyzja stała się ostateczna, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu;
- w przypadku zbycia własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, a także w przypadku przeniesienia jej własności lub prawa użytkowania wieczystego, wskutek innego zdarzenia prawnego, nabywca i zbywca są obowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Mazowieckiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego – w przypadku niedopełnienia tego obowiązku prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie będzie stanowiło podstawy do wznowienia postępowania.

W przypadku gdy po doręczeniu zawiadomienia, nastąpi: zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym; przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym – nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 41 § 1 Kpa, w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu.

W myśl art. 41 § 2 Kpa, zaniedbanie tego obowiązku powoduje, że doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

Dzień publicznego obwieszczenia: 20 kwietnia 2026 r.

WIR-I.747.5.2.2025.AP1

AUTOPROMOCJA

KOMUNIKATY

OGŁOSZENIA PRZETARGOWE URZĘDÓW MIAST I GMIN

GAZETA + INTERNET

Ewa Gromek-Tyburska
ewa.gromek@infor.pl
tel. 510 024 764

Kinga Cikacz
kinga.cikacz@infor.pl
tel. kom. + 48 668 450 116

Burmistrz Gminy Czempin ODWOŁUJE

na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399),
wyznaczony na dzień 21 kwietnia 2026 r. o godzinie 10:00 w budynku Urzędu Gminy w Czempiniu, parter sala nr 3

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

Na sprzedaż, stanowiącej własność Gminy Czempin nieruchomości o nr ewid. 129/22 obręb Piechanin.

Przyczyna odwołania przetargu: niezgodność treści ogłoszenia o przetargu w zakresie działki o nr ewid. 129/22 obręb Piechanin z faktyczną powierzchnią działki, ceną wywoławczą oraz wysokością wadium.

Przetarg zakresie pozostałych działek tj. działek o nr ewid. 129/20, 129/21 obręb Piechanin odbędzie się w wyznaczonym terminie.

Konrad Malicki
Burmistrz Gminy Czempin



Zarząd Mienia m.st. Warszawy

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, iż na tablicy ogłoszeń Zarządu Mienia m.st. Warszawy przy ul. Jana Kazimierza 62, na stronie internetowej www.zmw.waw.pl oraz w systemie Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń m.st. Warszawy wywieszone zostały do publicznej wiadomości Wykazy Nr: **14/2026** oraz **15/2026** dotyczące nieruchomości położonych w Warszawie przy ul. Mołdawskiej oraz ul. Kupieckiej 30, przeznaczonych do dzierżawy na czas określony.

US

20 KWIETNIA

Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą

20 KWIETNIA

Wpłata miesięcznej zaliczki na podatek dochodowy od osób prawnych

27 KWIETNIA

Termin przesłania jednolitego pliku kontrolnego dla potrzeb VAT (JPK_VAT)

27 KWIETNIA

Termin rozliczenia VAT i złożenia deklaracji VAT-8, VAT-9M, VAT-12

27 KWIETNIA

Termin złożenia w formie elektronicznej VAT-UE, czyli informacji podsumowującej o dokonanych wewnątrzwspólnotowych transakcjach

Dziennik Ustaw z 10 kwietnia 2026 r.**Świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze**

Rozporządzenie ministra zdrowia z 2 kwietnia 2026 r. w sprawie standardu organizacyjnego opieki zdrowotnej w podmiotach wykonujących działalność leczniczą udzielających świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej

✚ Wejście w życie
po upływie 14 dni od ogłoszenia,
tj. 25 kwietnia 2026 r.

Poz. 497

Omówienie: Rozporządzenie określa standard organizacyjny opieki zdrowotnej w zakładach opiekuńczo-leczniczych, zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz w podmiotach wykonujących działalność leczniczą udzielających świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej w warunkach domowych.

Standard organizacyjny stanowi załącznik do rozporządzenia.

Zgodnie z rozporządzeniem zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze oraz podmioty wykonujące działalność leczniczą udzielające świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w ramach opieki długoterminowej w warunkach domowych dostosują się do wymagań określonych w standardzie organizacyjnym, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nie później niż do 31 sierpnia 2026 r.

Mianowanie na stopnie służbowe

Rozporządzenie prezesa Rady Ministrów z 7 kwietnia 2026 r. w sprawie mianowania funkcjonariuszy Agencji Wywiadu na stopnie służbowe

✚ Wejście w życie
po upływie 14 dni od ogłoszenia,
tj. 25 kwietnia 2026 r.

Poz. 498

Omówienie: Z wnioskiem o mianowanie funkcjonariusza na stopień:

- starszego szeregowego oraz na stopień w korpusie podoficerów występuje przełożony albo bezpośredni przełożony funkcjonariusza do przełożonego posiadającego uprawnienia w sprawach osobowych funkcjonariuszy;
- w korpusie chorążych oraz korpusie oficerów występuje przełożony funkcjonariusza do szefa Agencji Wywiadu (AW).

Szef AW po zaopiniowaniu wniosku o mianowanie funkcjonariusza na stopień w korpusie oficerów przedstawia ten wniosek prezesowi Rady Ministrów.

Z wnioskiem o mianowanie funkcjonariusza na pierwszy stopień w korpusie oficerów oraz na stopień generała brygady szef AW występuje do prezesa Rady Ministrów, który po zaopiniowaniu przedstawia ten wniosek Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Wzór wniosku o mianowanie funkcjonariusza na stopień w AW jest określony w załączniku nr 1 do rozporządzenia.

Szef AW może uzależnić od odbycia szkolenia zawodowego wymaganego w AW mianowanie osoby mającej stopień wojskowy, policyjny, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Biura Ochrony Rządu, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej lub Służby Więziennej.

Funkcjonariuszowi mianowanemu na stopień wystawia się akt mianowania.

Nie wystawia się aktu mianowania funkcjonariuszowi mianowanemu na stopień szeregowego.

Funkcjonariuszowi mianowanemu na stopień wręcza się akt mianowania w sposób uroczysty.

Ochrona środowiska

Rozporządzenie ministra obrony narodowej z 2 kwietnia 2026 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przestrzegania przepisów o ochronie środowiska w komórkach i jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi obrony narodowej albo przez niego nadzorowanych

✚ Wejście w życie
po upływie 14 dni od ogłoszenia,
tj. 25 kwietnia 2026 r.

Poz. 502

Omówienie: Nowe regulacje przewidują m.in., że w komórkach i jednostkach organizacyjnych podległych ministrowi obrony narodowej albo przez niego nadzorowanych opracowuje się za poprzedni rok kalendarzowy wkład do informacji o stanie środowiska i działalności proekologicznej, stanowiący dane liczbowe i opisowe dotyczące działalności środowiskowej, nazywany dalej „WI”.

Nowe unormowania przewidują m.in., że dowódca operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych i dowódca Garnizonu Warszawa:

- wraz z podległymi jednostkami organizacyjnymi biorą udział w przedsięwzięciach z zakresu ochrony środowiska organizowanych lub współorganizowanych przez inne podmioty – w miarę potrzeb własnych i po zabezpieczeniu środków finansowych na ten cel;
- zapewniają udział swoich przedstawicieli oraz administratora, o którym mowa w odpowiednich regulacjach rozporządzenia, w kontrolach dotyczących przestrzegania przepisów ochrony środowiska, prowadzonych przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i inne organy ochrony środowiska oraz komórkę organizacyjną Ministerstwa Obrony Narodowej właściwą do spraw kontroli;
- opracowują WI na podstawie danych przekazanych przez podległe jednostki organizacyjne i przekazują go szefowi Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w terminie do 15 kwietnia.

Prawo oświatowe

Ustawa z 13 marca 2026 r. o zmianie ustawy – Prawo oświatowe oraz niektórych innych ustaw

✚ Wejście w życie
po upływie 14 dni od ogłoszenia,
tj. 25 kwietnia 2026 r.

Poz. 504

Omówienie: Do zadań własnych gminy należy zakładanie i prowadzenie publicznych przedszkoli, w tym z oddziałami integracyjnymi lub specjalnymi, przedszkoli integracyjnych i specjalnych oraz innych form wychowania przedszkolnego, o których mowa w odpowiednich przepisach ustawowych, szkół podstawowych, w tym integracyjnych oraz z oddziałami integracyjnymi lub specjalnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych, szkół podstawowych dwujęzycznych, szkół artystycznych oraz szkół przy zakładach karnych, szkół w określonych ośrodkach wychowawczych, zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich.

Ponadto zgodnie z nowelizacją szkołą lub placówką może również kierować osoba niebędąca nauczycielem powołana na stanowisko dyrektora przez organ prowadzący, z tym że w przypadku publicznej szkoły lub placówki prowadzonej przez osobę prawną niebędącą jednostką samorządu terytorialnego lub osobą fizyczną – po zasięgnięciu przez tę osobę opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny.

W budynku szkoły lub placówki jednostka samorządu terytorialnego będąca organem prowadzącym tę szkołę lub placówkę może realizować zadania związane z opieką nad dziećmi w wieku do lat trzech, polityką senioralną, uczeniem się przez całe życie, ochroną zdrowia, kulturą, kulturą fizyczną i turystyką oraz wdrażaniem programów pobudzania aktywności obywatelskiej, pod warunkiem że realizacja tych zadań nie wpłynie niekorzystnie na warunki działania szkoły lub placówki, w tym bezpieczne i higieniczne warunki nauki, wychowania i opieki.

Realizacja wyżej wymienionych zadań w budynku:

- szkoły lub placówki niebędącej szkołą lub placówką artystyczną następuje po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty;
- szkoły lub placówki artystycznej następuje po uzyskaniu pozytywnej opinii specjalistycznej jednostki nadzoru, o której mowa w odpowiednich przepisach ustawowych.

Nowe regulacje przewidują m.in., że szkołą lub placówką publiczną zakłada się na podstawie aktu założycielskiego, który określa odpowiednio jej typ lub rodzaj, nazwę, siedzibę i adres siedziby tej szkoły lub placówki. Akt założycielski publicznej szkoły podstawowej, publicznego centrum kształcenia zawodowego i publicznej placówki kształcenia ustawicznego, oprócz wymienionych danych, określa także filie podporządkowane organizacyjnie odpowiednio szkole, centrum lub placówce.

Zgodnie z nowelizacją szkoła publiczna może zostać zlikwidowana przez prowadzący ją organ z końcem roku szkolnego, po zapewnieniu przez ten organ uczniom możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej tego samego typu, a w przypadku szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe – kształcącej także w tym samym lub zbliżonym zawodzie.

Dziennik Ustaw z 13 kwietnia 2026 r.**Działalność gospodarcza**

Ustawa z 13 marca 2026 r. o zmianie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy oraz niektórych innych ustaw

✚ Wejście w życie
po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia,
tj. 14 października 2026 r.,
z wyjątkiem przepisów wchodzących w życie w innych terminach

Poz. 507

Omówienie: Zgodnie z nowelizacją zadaniem Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) jest m.in.:

- udostępnianie informacji o spółce cywilnej w zakresie wskazanym w ustawie;
- umożliwienie złożenia wniosku o publikację informacji o spółce cywilnej i zawarcia umowy spółki cywilnej na zasadach wskazanych w ustawie.

Ponadto nowe przepisy przewidują, że w przypadku przedsiębiorcy będącego użytkownikiem aplikacji mObywatel przekazywanie danych i informacji do CEIDG oraz pobieranie danych i informacji przez niego może odbywać się również za pośrednictwem tej aplikacji, o ile została w niej udostępniona odpowiednia usługa. Dodano nową regulację, zgodnie z którą przez wniosek o wpis do CEIDG rozumie się ten o:

- wpis do CEIDG z informacją o podjęciu działalności gospodarczej;
- zmianę wpisu w CEIDG;
- wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej;
- wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej;
- wpis do CEIDG z informacją o niepodjęciu działalności gospodarczej;
- wykreślenie przedsiębiorcy z CEIDG.

Wraz z wnioskiem o wpis do CEIDG małoletniego osoba składająca go oświadcza, że jest przedstawicielem ustawowym małoletniego oraz że jest uprawniona do jego reprezentowania.

Wniosek o wpis do CEIDG oraz dokumentacja z nim związana, a także żądania, zgłoszenia, wnioski oraz zmiany, o których mowa w odpowiednich przepisach ustawowych, podlegają archiwizacji przez okres 10 lat od dnia ich złożenia. Archiwizacji dokonuje minister właściwy do spraw gospodarki.

Zgodnie z nowelizacją, jeżeli wniosek o wpis do CEIDG jest niepoprawny, system teleinformatyczny CEIDG informuje niezwłocznie składającego o niepoprawności tego wniosku.

Wniosek o wpis do CEIDG opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym umożliwiającym jednoznaczną identyfikację osoby składającej wniosek, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, albo w inny sposób akceptowany przez system teleinformatyczny CEIDG, umożliwiający jednoznaczną identyfikację osoby składającej wniosek i czasu jego złożenia oraz zapewniający integralność danych w nim zawartych. Minister właściwy do spraw gospodarki może żądać od organu gminy udostępnienia dokumentów związanych z wnioskami o wpis do CEIDG w celu weryfikacji poprawności danych zawartych w CEIDG.

Zgodnie z omawianą nowelizacją wpisem do CEIDG jest również zmiana wpisu w CEIDG dokonana z urzędu albo wykreślenie przedsiębiorcy z CEIDG dokonane z urzędu.

Ponadto nowe przepisy przewidują m.in., że sąd upadłościowy zgłasza niezwłocznie do CEIDG, za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej CEIDG albo innego systemu teleinformatycznego zintegrowanego z CEIDG, informację o wstrzymaniu wykonania, uchyleniu lub zmianie orzeczenia o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę.



krzysztof.tomaszewski@infor.pl

Nowe znaczniki w JPK_VAT: tabela MF komplikuje ich stosowanie?

PRAKTYKA Dość jasna jest kwestia oznaczania transakcji po stronie VAT należnego i naliczonego przy odwrotnym obciążeniu, chociaż nie wszystkich przekonuje wyjaśnienie resortu. **Wątpliwości dotyczą natomiast transakcji krajowych dokumentowanych fakturami innymi niż ustrukturyzowane**



Radosław Kowalski
doradca podatkowy

Chociaż mogłoby się wydawać, że zagadnienie stosowania w JPK_V7 nowych znaczników, które zostały wprowadzone w związku z fakturowaniem ustrukturyzowanym, zostało już wyjaśnione dzięki odpowiedzi resortu finansów na pytanie redakcji DGP (zamieszczonej w artykule „Jak stosować nowe znaczniki w JPK_VAT? Mamy wyjaśnienia Ministerstwa Finansów” na edgp.gazetaprawna.pl), a także informacjom przekazanych w tabeli opublikowanej przez MF 8 kwietnia 2026 r., jednak nie do końca tak jest.

Automatyczna migracja dokumentów

Zarówno po stronie sprzedaży, jak i zakupu znacznikiem „BFK” mają być oznaczane faktury elektroniczne oraz faktury w postaci papierowej. Sprawa jest jasna, gdy faktura ma taką postać i jej nie zmienia, ale się komplikuje, gdy dokument taki okaże się fakturą ustrukturyzowaną – a może się tak stać nawet wbrew intencjom podatnika.

Uwaga! W praktyce podatnicy zgłaszają następujący problem: nie wystawiałem faktur ustrukturyzowanych, ale po tym, jak zaktualizowałem system fakturowania, nastąpiła automatyczna migracja tych dokumentów do Krajowego Systemu e-Faktur i uzyskały one numer KSeF.

Sytuacja sprzedawcy...

⇒ **Czy faktury, które zostały dosłane do KSeF, powinny być oznaczone w JPK_V7 numerem KSeF?**

Jeżeli zdarzenie takie ma miejsce jeszcze przed wysyłką JPK_V7, w którym dokumenty te są ujmowane, odpowiedź jest jasna i raczej nie powinna budzić wątpliwości. Zatem nawet jeżeli wystawca nie był świadomy tego, że wystawia faktury ustrukturyzowane, to skoro na dzień wysyłki ewidencji dokumentów został już nadany numer KSeF, należy zaprezentować go w JPK_V7.

Resort finansów potwierdza to w upublicznionej tabeli, która nie jest źródłem prawa, jednak w pewien sposób obrazuje intencje prawodawcy (ministra finansów). W odniesieniu do strony sprzedawcy MF wskazuje, że: „Podanie numeru KSeF ma zastosowanie do wszystkich trybów wystawiania faktur (offline24, awaria, niedostępność systemu), jeśli z chwilą złożenia JPK_VAT z deklaracją faktury te zostały przesłane do KSeF i posiadają numer identyfikujący je w KSeF”.

⇒ **Co w sytuacji, gdy faktury zostały już zaraportowane fiskusowi z oznaczeniem „BFK”? Czy mogą one pozostać w tej postaci, czy może jednak należałoby dokonać korekty i w ramach takiej zastąpić znacznik numerem KSeF?**

Z żadnego przepisu nie wynika, jak w takiej sytuacji winien zachować się sprzedawca. Logika i cel wprowadzenia fakturowania ustrukturyzowanego, identyfikacja faktury wystawionej w ramach takiej procedury po numerze KSeF – wszystko to przemawiałoby za zasadnością stwierdzenia, że późniejsze wgranie faktury do KSeF wymusi korektę, w ramach której podatnik przyporządkuje i ujawni dla faktury numer KSeF, jednocześnie likwidując znacznik. Przywołane powyżej wyjaśnienia resortu finansów zamieszczone w tabeli, które dotyczą momentu badania faktury pod kątem obowiązku oznaczenia numerem KSeF, zdają się jednak przemawiać zgoła za czymś innym. Wyraźnie wskazują, że numer KSeF ma być wykazany jedynie wtedy, gdy został przyznany fakturze na dzień wysyłki JPK_V7.

Ważne: Wyjątkiem są faktury oznaczone jako „DI”, jednak znacznik ten ma zastosowanie, gdy podatnik wystawi fakturę offline24 lub offline niedostępność, udostępnianą nabywcy w sposób inny niż przy użyciu KSeF.

Według MF ma to zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy odbiorcami są podmioty wskazane w art. 106gb ust. 4 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost. zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1811; dalej: ustawa o VAT), tj. w szczególności podmioty zagraniczne i konsumenci, a nie pomiędzy polskimi podatnikami, a na dzień przesłania ewidencji podatnik nie ma numeru identyfikującego tę fakturę w KSeF.

Uwaga! Wbrew temu, co przed publikacją tabeli wydawało się właściwe, należy uznać, że po nadaniu numeru KSeF zaraportowanej fakturze nie ma obowiązku skorygowania złożonego już JPK_V7. Wobec powstałego zamieszania, powodowanego wyłącznie źle skonstruowanymi przepisami, mamy prawo oczekiwać, by minister finansów jednoznacznie potwierdził, do czego ostatecznie doszliśmy, opierając się na dotychczas udostępnionych informacjach.

...i nabywcy

⇒ **Co się dzieje po stronie VAT naliczonego w podobnej sytuacji, tj. jak powinien zachować się nabywca, który otrzymał fakturę elektroniczną czy papierową, a która następnie została wgrana do KSeF i zyskała status ustrukturyzowanej?**

Zasadniczo w każdym przypadku otrzymania faktury papierowej lub elektronicznej, odliczając z niej VAT naliczony, nabywca oznaczy ją jako „BFK”. Zasadniczo, bo w tabeli MF w części poświęconej fakturom zakupowym znajdujemy informację, że oznaczenie „DI” – a nie „BFK” – ma być stosowane w szczególności do „faktur wystawionych w trybie art. 106nda ustawy o VAT (offline24) oraz art. 106nh ust. 1 (niedostępność KSeF), które na dzień przesłania ewidencji nie posiadają numeru identyfikującego tę fakturę w KSeF”.

► Sęk w tym, że obowiązek taki nie wynika z żadnego przepisu, bo przecież według rozporządzenia ministra finansów, inwestycji i rozwoju z 15 października 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych zawartych w deklaracjach podatkowych i w ewidencji w zakresie podatku od towarów i usług (Dz.U. poz. 1988; ost. zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 245) znacznik „DI” nabywca stosuje, posługując się innym dowodem nabycia niż faktura, a przecież ww. dokumenty są fakturami.

Owszem, prawodawca zrobił jedno odstępstwo i nakazuje oznaczać „DI” – o czym była mowa już wyżej – fakturę offline24 lub offline niedostępność, udostępnianą nabywcy w sposób inny niż przy użyciu KSeF (według resortu finansów ma to zastosowanie wyłącznie wówczas, gdy odbiorcami są podmioty wskazane w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT), a na dzień przesłania ewidencji podatnik nie ma numeru identyfikującego tę fakturę w KSeF. To dotyczy jednak takich faktur po stronie sprzedawcy, a nie nabywcy! Już samo to, że takiej regulacji nie odnajdujemy dla faktur zakupowych, decyduje o tym, iż w żadnym przypadku nie należy ich oznaczać jako „DI”.

► Kolejny argument przeciw ma charakter ściśle praktyczny: skąd nabywca, który otrzymał fakturę papierową lub elektroniczną, nieoznaczoną żadnymi kodami QR czy innymi wskazaniem, że ma ona być fakturą offline, ma wiedzieć, że dokument ten skończy w KSeF i zyska tym samym status faktury offline24 lub offline niedostępność w trybie art. 106nda ust. 1 lub 16 ustawy o VAT!

► Wreszcie trzeba przypomnieć przedstawicielom administracji skarbowej, że przecież w przyjaznej podatnikom wykładni wskazali, iż późniejsze wgranie faktury elektronicznej do KSeF nie wpływa na dokonane uprzednio odliczenie, w szczególności nie zmienia terminu odliczenia VAT z takiego dokumentu. Taką tezę odnajdziemy m.in. w interpretacji indywidualnej z 13 stycznia 2026 r., sygn. 0114-KDIP1-3.4.012.804.2025.1.JC, a także w odpowiedzi resortu finansów na pytanie redakcji DGP („MF pozwala odliczyć

VAT z faktury poza KSeF. Ale nowela jest konieczna”, dodatek Podatki i Księgowość z 23 lutego 2026 r., DGP nr 36) oraz spowodowanej nim nowelizacji części II resortowego podręcznika KSeF. W tym ostatnim przeczytamy przecież: „W efekcie, w drugim z rozpatrywanych przypadków w związku z zadaniem pytaniem, jeżeli nabywca otrzyma dokument poza KSeF przed przesłaniem go do tego systemu (co w świetle regulacji art. 106nda jest działaniem nieprawidłowym ze strony sprzedawcy) należy uznać, że nabywca otrzymał dokument inny niż faktura wystawiona zgodnie z art. 106nda ustawy. Mimo naruszenia prawidłowego dokumentowania transakcji przez sprzedawcę, nabywca nabywa prawo odliczenia podatku z tego dokumentu w dacie jego faktycznego otrzymania dokumentu”.

Z powyższego należałoby wnioskować, że jeżeli podatnik otrzymał fakturę inną drogą niż poprzez KSeF, nie tylko może z niej odliczać VAT na zasadzie ogólnej (co obecnie nie powinno budzić wątpliwości i miejmy nadzieję, że odmienne wskazania administracji to wypadek przy pracy), ale nie mając dla niej numeru KSeF na dzień przekazania JPK_V7, oznaczy ją jako „BFK”, a nie będzie badać, dla zastosowania znacznika „DI” – jak tego chce autor tabeli z 8 kwietnia 2026 r. – czy jest ona fakturą offline, czy nią nie jest.

Uwaga! Jestem zdania, że jeżeli przed wysyłką JPK_V7 dokumentowi takiemu zostanie nadany numer KSeF, to należy wykazać go w przekazywanej organowi ewidencji VAT. Jednak jeśli uwzględnimy się to, o czym traktuje podręcznik, data nadania numeru KSeF takiemu dokumentowi nie powinna wpływać na termin odliczenia (co ponownie staje się problematyczne wobec kontroli zgodności z prawem unijnym wyroku Sądu UE z 11 lutego 2026 r., sygn. T-689/24).

⇒ **Jak powinien postąpić nabywca, jeśli dokument zakupowy zostanie zaraportowany ze znacznikiem, a dopiero później zostanie mu nadany numer KSeF?** Tutaj, podobnie jak po stronie sprzedawcy – wbrew temu, co przed 8 kwietnia 2026 r. wydawało się właściwe – należy stwierdzić, że po nadaniu numeru KSeF zaraportowanej już fakturze nie powstaje obowiązek skorygowania złożonego już JPK_V7. ©©

Pisaliśmy o tym...

- „Nowe znaczniki w JPK_VAT bez okresu przejściowego” – dodatek Podatki i Księgowość z 9 lutego 2026 r., DGP nr 26

Wnioski po starcie



Janina Fornalik
partner, doradca podatkowy w zespole VAT MDDP



Krzysztof Jaros
menedżer, radca prawny w zespole VAT MDDP



Paweł Mitkowski
starszy konsultant w zespole VAT MDDP

Jakie są pierwsze doświadczenia po rozpoczęciu przesyłania i odbioru faktur z Krajowego Systemu e-Faktur? Jakiej wątpliwości pojawiają się w związku z korzystaniem z KSeF? Na pytania dotyczące tych kwestii odpowiadają eksperci z zespołu VAT MDDP, którzy na co dzień w ramach MDDP Platformy Wiedzy prowadzą praktyczne szkolenia i warsztaty w tym zakresie.

O co podatnicy pytają na szkoleniach

Rozmiar pliku

PROBLEM W ramach działalności wystawiam faktury zbiorcze o wielkości powyżej 1 MB. W jaki sposób mogę je przestać do KSeF?

ODPOWIEDŹ Przy standardowej konfiguracji KSeF nie jest możliwe przesłanie faktury o rozmiarze przekraczającym 1 MB. Wyjątkiem są faktury z załącznikiem, które mogą mieć maksymalnie 3 MB, jednak powinny one faktycznie zawierać załącznik, który będzie poprawnie uzupełniony.

Ważne: Wysłanie faktur z załącznikami wymaga wcześniejszego (jednorazowego) zgłoszenia zamiaru ich przesyłania poprzez e-Urząd Skarbowy.

Przy standardowych fakturach (bez załącznika) możliwe są w zasadzie dwa rozwiązania:

- podział faktury na kilka faktur, tak aby ich rozmiar mieścił się w dopuszczalnym limicie;
- złożenie wniosku o indywidualne zwiększenie limitów poprzez formularz dostępny pod adresem <https://ksef.podatki.gov.pl/formularz/>, do którego należy dołączyć załącznik do wniosku o zmianę limitów API KSeF 2.0 w środowisku przedprodukcyjnym DEMO i produkcyjnym, zawierający jego uzasadnienie poparte rzeczywistą potrzebą operacyjną.

Sprzedaż z marca

PROBLEM Czy fakturę wystawioną w kwietniu, z datą sprzedaży z marca, trzeba przesłać do KSeF? Jesteśmy zobowiązani do wystawiania faktur w KSeF od kwietnia 2026 r.

ODPOWIEDŹ Przepisy ustawy o VAT wprowadzające obowiązki wystawiania faktur w KSeF dotyczą wszystkich faktur wystawionych od 1 kwietnia. Obowiązek ten dotyczy zatem również faktur za dostawy i usługi wykonane w marcu, a także faktur korygujących za wcześniejsze okresy.

Samofakturowanie

PROBLEM Umowa samofakturowania przewiduje milczącą akceptację faktury w ciągu 14 dni od wystawienia. Czy jest to prawidłowy zapis w związku z wystawianiem faktur w KSeF?

ODPOWIEDŹ Zasadniczo KSeF powinien uprościć proces samofakturowania, ponieważ wystawiona przez nabywcę faktura będzie od razu widoczna na koncie sprzedawcy w tym systemie bez konieczności jej dodatkowego przesyłania. **Uwaga!** Ustawa o VAT wymaga, aby w umowie została zawarta procedura zatwierdzania faktur przez dostawcę, przy czym milcząca akceptacja jest wystarczająca i wprowadzenie KSeF nie powinno tego zmienić. Po wejściu w życie przepisów o obowiązkowym KSeF nie zostały zmienione regulacje w zakresie samofakturowania. Zapisy o milczącej akceptacji są zatem prawidłowe.

Dużo zamieszania i wątpliwości dotyczących akceptacji faktur wystawianych w ramach samofakturowania w KSeF wprowadziła natomiast interpretacja indywidualna dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 27 lutego br., sygn. 0112-KDIL1-3.4012.874.2025.2.KK. Wynika z niej, że potwierdzenie prawidłowości wystawionej przez nabywcę w imieniu i na rzecz dostawcy faktury powinno nastąpić bezpośrednio przed jej wprowadzeniem do obrotu prawnego, tj. przed przesłaniem faktury do KSeF. Co więcej, nie może to być faktura przesłana w formie PDF, tylko w formacie XML. Dodatkowo, zdaniem organu, nabywcy nie będzie przysługiwało prawo do odliczenia VAT z faktur wystawionych w ramach samofakturowania, w przypadku gdy proces zatwierdzania faktur będzie się odbywał po wprowadzeniu ich do KSeF. Stanowisko to jest nadmiernie restrykcyjne i nie ma oparcia w przepisach ustawy o VAT. Miejmy nadzieję, że nie zostanie utrzymane.

Do samofakturowania odniosło się również Ministerstwo Finansów na stronie internetowej (<https://www.gov.pl/web/finanse/co-warto-wiedziec-przed-startem-ii-etapu-wdrozenia-krajowego-systemu-e-faktur>), gdzie zostało zaprezentowane właściwe, korzystne podejście: „Samofakturowanie w KSeF działa tak samo jak dotychczas – nabywca może wystawiać faktury w imieniu sprzedawcy, pod warunkiem, że strony zawarły stosowną umowę. Jedyną zmianą jest konieczność nadania nabywcy odpowiednich uprawnień w systemie, aby mógł wystawiać e-faktury w imieniu sprzedawcy. Sam mechanizm samofakturowania oraz wynikające z niego obowiązki podatkowe pozostają natomiast bez zmian”.

Oznacza to, że MF nie przyjmuje tak rygorystycznego stanowiska jak w omówionej wcześniej interpretacji. Niestety informacje na stronie MF nie mają mocy ochronnej jak np. objaśnienia podatkowe.

Tryb offline24

PROBLEM Czy fakturę wystawioną w trybie offline24 można przekazać polskiemu klientowi w formacie PDF?

ODPOWIEDŹ Ustawa o VAT nie zabrania wprost wydania takiego dokumentu. W szczególności nie jest przewidziana za to żadna kara czy sankcja.

Jednocześnie zgodnie z ustawą o VAT faktura wystawiona w trybie offline24 jest otrzymywana poprzez KSeF. Wyjątek od tej reguły stanowią faktury wystawiane dla podmiotów, które nie mają dostępu do KSeF, wymienionych w art. 106gb ust. 4 ustawy o VAT, czyli m.in. dla podmiotów zagranicznych czy konsumentów.

Uwaga! Choć wydanie dokumentu faktury offline24 polskiemu podatnikowi nie jest zagrożone karą, to – uwzględniając literalne brzmienie przepisów – otrzymanie takiej faktury jako PDF nie odnosiłoby skutku podatkowego w tym sensie, że nie dawałoby nabywcy prawa do odliczenia VAT w dacie otrzymania faktury offline24.

Warto jednak zauważyć, że na przestrzeni ostatnich miesięcy pojawiło się kilka wypowiedzi przedstawicieli MF, m.in. w formie odpowiedzi udzielonych redakcjom czy na interpelacje poselskie, z których wynikało, iż otrzymanie przez nabywcę wydruku czy PDF faktury wystawionej w trybie offline24 jednak uprawnia nabywcę do odliczenia VAT w dacie otrzymania tego dokumentu. Dodatkowo ukazała się również interpretacja indywidualna z 26 lutego 2026 r., sygn. 0112-KDIL1-3.4012.864.2025.1.KM, dotycząca tej materii. Dyrektor KIS zastrzegł w niej, że faktura offline24 jest co do zasady otrzymywana przez KSeF i dopiero w dacie nadania jej numeru KSeF nabywca ma prawo do odliczenia VAT z takiej faktury, chyba że mimo obowiązku przesyłania do KSeF taka faktura nie zostanie do systemu przesłana. W interpretacji zabrakło jednakże wskazówek, kiedy można uznać, iż wystawca nie wypełnił swojego obowiązku. Kwestia ta z pewnością będzie przedmiotem jeszcze wielu dyskusji, a być może sporów z organami.

Dokument z błędami rachunkowymi

PROBLEM Pobraliśmy z KSeF fakturę, która ma błędy rachunkowe – m.in. została podana niewłaściwa stawka VAT, a kwota brutto nie została wyliczona prawidłowo matematycznie. System księgowy nie przyjmuje takiego dokumentu. Jak należy postępować z taką fakturą?

ODPOWIEDŹ KSeF nie dokonuje merytorycznej weryfikacji zawartości faktury, w związku z tym rzeczywiste możliwe jest wystawienie w KSeF faktury zawierającej błędy rachunkowe. Przykładowo KSeF przyjmie fakturę, w której kwota VAT będzie wyższa od kwoty netto.

W opisanym przypadku nabywca powinien poinformować sprzedawcę o błędzie na fakturze i wystąpić o jej korektę. Jeżeli faktura dokumentuje rzeczywistą transakcję i spełnione zostały przesłanki uprawniające do odliczenia VAT, to nabywcy co do zasady powinno przysługiwać prawo do odliczenia VAT mimo podania błędnej stawki.

Nabywca powinien jednak zweryfikować, czy nie zaistniały negatywne przesłanki ograniczające prawo do odliczenia, a w omawianym przypadku szczególnie istotne mogą być te z art. 88 ust. 3a pkt 2 ustawy VAT. Zgodnie z jego treścią, nie stanowią podstawy do obniżenia podatku należnego oraz zwrotu różnicy podatku lub zwrotu podatku naliczonego faktury i dokumenty celne, w przypadku gdy transakcja udokumentowana fakturą nie podlega opodatkowaniu albo jest zwolniona od podatku. Przykładowo więc, gdyby kwota VAT została wykazana na fakturze, dla której powinna zostać zastosowana stawka „zw”, nabywcy nie będzie przysługiwać prawo do odliczenia VAT.

Sankcje

PROBLEM Czy za brak kodów QR na wizualizacjach faktur wystawionych w KSeF grożą wystawcy sankcje w 2026 r.?

ODPOWIEDŹ Sankcje z ustawy o VAT – rozumiane jako kary pieniężne w wysokości do 100 proc. kwoty VAT wykazanego na fakturze lub 18,7 proc. kwoty należności ogółem w przypadku faktur bez wykazanego podatku – będą mogły być stosowane dopiero od 1 stycznia 2027 r.

Co jednak istotne, żadna z przesłanek uprawnających naczelnika urzędu skarbowego do nałożenia takiej kary pieniężnej nie odnosi się do braku kodu QR na wizualizacji faktury. Zgodnie z art. 106ni ust. 1 ustawy o VAT kara pieniężna może zostać nałożona w jednym z trzech przypadków:

- jeżeli podatnik wbrew obowiązkom nie wystawi faktury ustrukturyzowanej w KSeF;
- jeżeli podatnik wystawił w okresie awarii lub niedostępności KSeF albo w trybie offline24 fakturę niezgodnie ze schematem faktury ustrukturyzowanej;
- jeżeli podatnik wbrew obowiązkom nie przesłał w wymaganym terminie do KSeF faktury wystawionej w okresie awarii lub niedostępności KSeF albo w trybie offline24.

Ważne: Wątpliwe jest nałożenie sankcji za brak kodu QR na wizualizacji faktury na podstawie kodeksu karnego skarbowego (k.k.s.).

Nie można jednak wykluczyć uznania przez organy, że mamy do czynienia z fakturą wystawioną w sposób wadliwy, co jest uważane za wykroczenie skarbowe w rozumieniu k.k.s. Taka kara mogłaby zostać nałożona już w 2026 r., ponieważ w tym przypadku ustawodawca nie przewidział przepisów umożliwiających odroczenie stosowania kar. Jako kontrargument w sporze z organem można jednak wskazać, że sama faktura wystawiona w KSeF nie jest wadliwa, a jedynie jej obraz przesłany do kontrahenta nie zawiera wymaganych przepisami oznaczeń, co nie skutkuje wadliwością faktury.

Faktury korygujące

PROBLEM W związku z likwidacją not korygujących jesteśmy zmuszeni wystawiać faktury korygujące zmieniające inne dane niż wartość transakcji (np. adres nabywcy lub datę sprzedaży). Czy takie faktury należy uwzględnić w JPK_VAT?

ODPOWIEDŹ W przypadku faktur korygujących, które nie wpływają na kwoty podstawy opodatkowania lub podatku, dotyczących danych nabywcy, opisu towaru/usługi czy daty, kwestia tego, czy powinny zostać uwzględnione w JPK, będzie zależała od zakresu korygowanych danych.

► Jeśli przedmiotem korekty będą dane nie wprowadzane do pliku JPK_VAT, takie jak adres odbiorcy, nazwa towarów/usług, warunki transakcji, kody incoterms etc., to takich korekt nie należy uwzględniać w ewidencji JPK_VAT.

► Jeżeli korekta dotyczyłaby danych sprzedaży czy nazwy kontrahenta, to powinna zostać uwzględniona w JPK_VAT. W takim przypadku korekty dokonuje się poprzez dodanie wpisu z danymi faktury korygującej, lecz przez zapis stornujący błędne dane i nowy zapis z poprawnymi danymi.

► W przypadku błędnego NIP nabywcy jedyną możliwością korekty jest wystawienie faktury korygującej zerującej pierwotną fakturę i nowej faktury na prawidłowy NIP. W innym wypadku faktura nie zostanie przypisana w KSeF do nabywcy.

NIP w złym polu

PROBLEM Czy muszę korygować fakturę wystawioną na polską spółkę, w której NIP nabywcy podałem w polach przeznaczonych dla kontrahentów unijnych („PL” w polu „KodUE” i NIP w polu

„NrVatUE”) zamiast w polu przeznaczonym dla kontrahentów polskich (tj. polu „NIP”)?

ODPOWIEDŹ Faktury w KSeF są przypisane polskim nabywcom na podstawie numeru podanego w polu „NIP”. W przypadku nabywcy będącego polską spółką podanie NIP w polach przeznaczonych na numer VAT kontrahentów unijnych (tj. „KodUE” i „NrVatUE”) spowoduje, że nabywca nie otrzyma faktury w KSeF. Biorąc pod uwagę, że podstawowym sposobem otrzymania faktury krajowej jest jej pobranie z KSeF, konieczne będzie skorygowanie faktury do zera oraz ponowne jej wystawienie, tym razem z podaniem danych we właściwym polu.

Co do zasady korekty faktur należy dokonywać poprzez poprawienie wyłącznie błędnego elementu, a nie poprzez stornowanie dokumentu i jego ponowne wystawienie. Podanie błędnego NIP, jak również podanie NIP w nieprawidłowym polu to jednak szczególne przypadki, w których konieczne jest skorygowanie faktury do zera i jej ponowne wystawienie. Wynika to z opisanej logiki działania KSeF, zgodnie z którą podanie błędnego NIP skutkuje nieotrzymaniem faktury w systemie.

Podmiot3

PROBLEM Jak postąpić w sytuacji, gdy podamy błędny NIP podmiotu wskazanego na fakturze jako „Podmiot3”?

ODPOWIEDŹ Podawanie na fakturze danych podmiotów innych niż nabywca (np. danych odbiorcy towaru) nie jest obowiązkiem z punktu widzenia ustawy o VAT. Informacje te mogą być jednak istotne dla nabywcy w celu przypisania faktury do określonego procesu obiegu faktur. Podanie właściwego NIP odbiorcy jest szczególnie istotne w przypadku faktur wystawianych na jednostki samorządu terytorialnego, gdy faktura powinna zostać przypisana do konkretnej jednostki podrzędnej, np. szkoły, a nie gminy.

Uwaga! Zgodnie ze stanowiskiem zaprezentowanym w interpretacji indywidualnej dyrektora KIS z 11 lutego 2026 r. (sygn. 0113-KDIP11-3.4012.1091.2025.1.JM) błąd w NIP odbiorcy wskazanego na fakturze jako „Podmiot3” powoduje konieczność wyzerowania faktury i jej ponownego wystawienia.

Wskazana interpretacja dotyczyła JST, jednak wynikające z niej wnioski mogą odnosić się również do innych podmiotów, których dane będą prezentowane w węźle „Podmiot3”. Takie podejście jest powiązane ze sposobem funkcjonowania KSeF. Faktury zawierające błędny NIP odbiorcy wykazanego w węźle „Podmiot3” nie zostaną przekazane temu odbiorcy za pośrednictwem KSeF. Nawet jeżeli taki błąd zostałby skorygowany i wystawiono by fakturę korygującą z prawidłowym NIP odbiorcy, miałby on dostęp wyłącznie do tej faktury korygującej (pierwotna faktura nadal do niego nie trafiłaby). W związku z tym konieczne jest wystornowanie faktury zawierającej błędny NIP w sekcji „Podmiot3” oraz ponowne wystawienie prawidłowej faktury.



Podstawa prawna

- ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 181)
- ustawa z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 633; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 347)

Jak poprawić zawyżoną stawkę VAT na fakturze

Spółka (podatnik VAT czynny) wystawiła 8 kwietnia 2026 r. dla firmy Y fakturę ustrukturyzowaną, dokumentującą sprzedaż benzyny silnikowej (CN 2710 12 45), która miała miejsce 31 marca 2026 r. Na dokumencie tym zastosowała stawkę 23 proc. zamiast 8 proc. Co spółka powinna zrobić w tej sytuacji?



Marcin Szymankiewicz
doradca podatkowy

WŁAŚCIWA STAWKA

Sprzedaż paliw silnikowych, w tym benzyny silnikowej (CN 2710 12 45) co do zasady jest objęta podstawową stawką VAT wynoszącą obecnie 23 proc. (art. 41 ust. 1 w zw. z art. 146ef ust. 1 pkt 1 ustawy o VAT). Jednak na podstawie par. 11a rozporządzenia w sprawie obniżonych stawek podatku od towarów i usług w okresie od 31 marca 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r. obniżoną do wysokości 8 proc. stawkę podatku stosuje się do dostawy, wewnątrzwspólnotowego nabycia i importu:

- benzyn silnikowych (CN 2710 12 45 lub 2710 12 49) oraz wyrobów powstałych ze zmieszania tych benzyn z biokomponentami, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach;
- olejów napędowych (CN 2710 19 42, 2710 19 44 i 2710 20 11) oraz wyrobów powstałych ze zmieszania tych olejów z biokomponentami, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach;
- biokomponentów stanowiących samoistne paliwa, spełniających wymagania jakościowe określone w odrębnych przepisach, przeznaczonych do napędu silników spalinowych – bez względu na kod CN.

Zatem dokonana 31 marca 2026 r. sprzedaż benzyny silnikowej (CN 2710 12 45) była opodatkowana według stawki VAT 8 proc.

KONSEKWENCJE POMYŁKI

W sytuacji, gdy podatnik wystawi fakturę, w której wykaże kwotę podatku wyższą od kwoty podatku należnego, to w świetle art. 108 ust. 2 ustawy o VAT jest zobowiązany do zapłaty tej zawyżonej kwoty VAT. Należy jednak mieć na uwadze, że pomyłka w stawce podatku może zostać skorygowana w drodze wystawienia faktury korygującej stosownie do art. 106j ust. 1 ustawy o VAT.

Ważne: Podatnik powinien wystawić fakturę korygującą, w wyniku której zostanie zmniejszony VAT należny.

W analizowanym przypadku spółka wystawiła fakturę ustrukturyzowaną, zatem – stosownie do art. 106j ust. 4 ustawy o VAT – fakturę korygującą fakturę ustrukturyzowaną musi wystawić w postaci faktury ustrukturyzowanej albo faktury offline24 (art. 106nda ust. 1 ustawy o VAT).

W tym przypadku podatnik wystawi fakturę korygującą in minus podatek należny z powodu pomyłki zwiększającej podatek. Zatem spółka powinna dokonać obniżenia podatku należnego za okres rozliczeniowy, w którym:

- wystawiła fakturę korygującą w postaci faktury ustrukturyzowanej, tj. w dacie przesłania do KSeF (art. 29a ust. 14 w zw. z ust. 13 i art. 106na ust. 1 ustawy o VAT),
- przesłała do KSeF fakturę korygującą wystawioną w postaci faktury offline24 (zob. art. 29a ust. 14 w zw. z ust. 13c i art. 106ga, 106gb i 106nda ustawy o VAT).

⇒ **A jak powinien postąpić podatnik, gdyby pomylił się na niekorzyść fiskusa?**

Wyjaśnijmy to na konkretnym przykładzie: założmy, że 8 kwietnia 2026 r. spółka wystawiła dla firmy X fakturę ustrukturyzowaną za sprzedaż benzyny silnikowej (CN 2710 12 45), która nastąpiła 30 marca 2026 r. Spółka zastosowała stawkę 8 proc. zamiast 23 proc. **Uwaga!** Stawka VAT 8 proc. na benzynę silnikową obowiązuje od 31 marca 2026 r. Do 30 marca 2026 r. właściwa była podstawowa, 23-proc. stawka VAT. Nie zmienia tego okoliczność, że faktura dokumentująca sprzedaż została wystawiona w okresie obowiązywania 8-proc. stawki VAT.

Należy bowiem pamiętać, że stosownie do art. 41 ust. 14a ustawy o VAT w przypadku czynności podlegającej opodatkowaniu VAT, która została wykonana przed dniem zmiany stawki podatku, dla której obowiązek podatkowy powstaje w dniu zmiany stawki podatku lub po tym dniu, czynność ta podlega opodatkowaniu według stawek podatku obowiązujących dla tej czynności w momencie jej wykonania.

Również w tym przypadku pomyłka w stawce podatku może zostać skorygowana w drodze wystawienia faktury korygującej zgodnie z art. 106j ust. 1 ustawy o VAT. Podatnik powinien zatem wystawić fakturę korygującą, w wyniku której zostanie zwiększony VAT. Musi to być faktura korygująca w postaci faktury ustrukturyzowanej albo faktury offline24.

Faktura korygująca in plus powinna zostać rozliczana wstecz, tj. w rozliczeniu za marzec 2026 r., kiedy to doszło do dostawy towaru (benzyny) i powstał obowiązek podatkowy. Faktura jest bowiem wystawiona w celu naprawienia błędu, który spowodował zaniżenie wartości obrotu, a konkretnie niewłaściwej, zaniżonej stawki podatku, tj. 8 proc. zamiast 23 proc. (por. interpretacje indywidualne dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z 14 stycznia 2026 r., sygn. 0112-KDIL1-3.4012.792.2025.4.AKR; z 9 stycznia 2026 r., sygn. 0113-KDIP11-2.4012.1178.2025.1.AJB; z 3 grudnia 2025 r., sygn. 0114-KDIP11-2.4012.576.2025.4.JO; z 1 grudnia 2025 r., sygn. 0112-KDIL1-1.4012.712.2025.1.AR). Jak bowiem wynika z art. 29a ust. 17 ustawy o VAT, w przypadku gdy podstawa opodatkowania ulega zwiększeniu, korekty tej podstawy dokonuje się w rozliczeniu za okres rozliczeniowy, w którym zaistniała przyczyna zwiększenia podstawy opodatkowania.



Podstawa prawna

- ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz.U. z 2025 r. poz. 775; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 181)
- rozporządzenie ministra finansów z 9 grudnia 2023 r. w sprawie obniżonych stawek podatku od towarów i usług (Dz.U. poz. 2670; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 417)
- rozporządzenie ministra finansów i gospodarki z 28 marca 2026 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie obniżonych stawek podatku od towarów i usług (Dz.U. poz. 417; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 418)

Nowe zasady rozliczania faktur korygujących in minus to powrót do przeszłości

Wejście w życie obowiązkowego Krajowego Systemu e-Faktur spowodowało liczne zmiany w polskim systemie podatkowym. Paradoksalnie niektóre z nich oznaczają stosowanie rozwiązań, z których wcześniej zrezygnowano



Kamil Chmielewski
menedżer w zespole
ds. podatków pośrednich
w KPMG w Polsce



Kacper Kiczyński
ekspert w zespole ds. podat-
ków pośrednich w KPMG
w Polsce

Z punktu widzenia podatnika VAT jedną z ważniejszych zmian, jaką wymusił Krajowy System e-Faktur (oprócz zmian w strukturze JPK_VAT oraz obowiązku stosowania faktur ustrukturyzowanych), jest „nowy” sposób rozliczania faktur korygujących. Nie bez powodu wyraz „nowy” jest w cudzysłowie – zmiany te są bowiem dość podobne do tych sprzed uchwalenia pakietu SLIM VAT 1 w Polsce, czyli sprzed 2021 r.

⇒ Jak było do końca 2020 r.?

Do czasu wprowadzenia SLIM VAT 1 w 2021 r. podatnicy, aby rozliczyć fakturę korygującą in minus, musieli mieć potwierdzenie otrzymania przez nabywcę towarów lub usług faktury korygującej. Jeśli zaś podatnik sam był nabywcą i na jego rzecz wystawiono taką fakturę korygującą, powinien wykazać ją, co do zasady, w rozliczeniu za okres, w którym ją otrzymał. Jak można zauważyć, uregulowania te są dość zbliżone do obecnego stanu prawnego, tj. obowiązującego od 1 lutego 2026 r.

⇒ Co zmienił SLIM VAT 1?

Od 1 stycznia 2021 r. ustawodawca zmienił sposób rozliczania faktur korygujących zarówno po stronie sprzedawcy, jak i nabywcy. Otóż w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 stycznia 2026 r. sprzedawca, aby rozliczyć wy-

stawioną fakturę korygującą in minus, musiał w rzeczywistości udowodnić, że z jego dokumentacji wynika, iż uzgodnił on z nabywcą towaru lub usługi warunki obniżenia podstawy opodatkowania oraz że warunki te zostały jednocześnie spełnione. Na nabywcy ciążyły podobne wymagania.

Uwaga! Rozwiązania te były – z perspektywy czasu – dość niewygodne dla sprzedawców oraz nabywców, gdyż konieczne było udowadnianie i zbieranie dokumentacji dotyczącej każdej wystawionej czy otrzymanej faktury korygującej in minus.

⇒ Jak jest teraz?

Wejście w życie obowiązkowego KSeF (od 1 lutego 2026 r.) spowodowało konieczność zmian w zakresie sposobu rozliczania faktur korygujących in minus. Od tej kluczowej dla podatników daty obowiązują następujące zasady ujmowania faktur korygujących in minus od strony sprzedawcy:

- w przypadku wystawienia faktury korygującej in minus w postaci faktury ustrukturyzowanej rozlicza się ją w okresie wystawienia;
- w przypadku wystawienia faktury korygującej in minus w postaci innej niż faktura ustrukturyzowana rozlicza się ją w okresie, w którym sprzedawca otrzymał potwierdzenie otrzymania przedmiotowej faktury przez nabywcę;
- w przypadku wystawienia faktury korygującej in minus w jednym z trybów nadzwyczajnych KSeF (offline24, niedostępność, awaria) na rzecz nabywcy, któremu fakturę należy udostępnić w uzgodniony z nim sposób, jeżeli faktura została udostępniona nabywcy poza KSeF jeszcze przed jej przesłaniem do KSeF, rozliczenia tej faktury dokonuje się w okresie, w którym podatnik przesłał ją do KSeF.

Od strony nabywcy fakturę korygującą in minus rozlicza się w okresie, w którym nabywca otrzymał taką fakturę. [przykłady]

PRZYKŁAD 1

Rabat

Spółka A sprzedaje spółce B towary. Umowa między tymi dwoma podmiotami obejmuje udzielenie opustu (rabatu) po przekroczeniu pewnej wartości zamówionych przez nabywcę towarów. Spółka B w marcu 2026 r. przekroczyła wymaganą umową wartość zamówień, w związku z czym spółka A wystawiła zbiorczą fakturę korygującą in minus w postaci ustrukturyzowanej, udzielając swojemu nabywcy rabatu. W tym przypadku mamy do czynienia z fakturą korygującą in minus w postaci ustrukturyzowanej, dlatego sprzedawca (spółka A) rozlicza ją w okresie jej wystawienia (przesłania do KSeF i nadania numeru KSeF). Nabywca rozlicza ją w okresie jej otrzymania. ©P

PRZYKŁAD 2

Zwrot towarów

Spółka A sprzedaje spółce B towary. Umowa między tymi podmiotami obejmuje możliwość zwrotu niesprzedanych przez drugi podmiot towarów. Do takiego zwrotu doszło w lutym 2026 r. Tym samym sprzedawca (spółka A) wystawił na rzecz nabywcy (spółki B) fakturę korygującą in minus w postaci elektronicznej, gdyż spółka A nie była jeszcze obowiązana do wystawienia faktury ustrukturyzowanej (obowiązek ten zaczął ją obowiązywać od 1 kwietnia 2026 r.). Spółka A wysłała jednak fakturę dopiero w marcu 2026 r., co spółka B potwierdziła w tym samym okresie. Spółka A może rozliczyć powyższą fakturę korygującą in minus dopiero w rozliczeniu za marzec 2026 r. To samo dotyczy nabywcy, który otrzymał ją dopiero w marcu 2026 r. ©P

PRZYKŁAD 3

Pomyłka w kwocie podatku

Spółka A sprzedaje towary spółce B, która mimo posiadania polskiego numeru NIP nie ma w Polsce ani siedziby, ani stałego miejsca prowadzenia działalności. Spółka A stwierdziła w kwietniu 2026 r., że wystawiona przez nią faktura w styczniu 2026 r. zawierała pomyłkę w kwocie podatku, która była wyższa niż należna. W związku z tym spółka A wystawiła w kwietniu 2026 r. fakturę korygującą in minus w postaci ustrukturyzowanej, odwołując się do styczniowej faktury pierwotnej, i udostępniła ją nabywcy (zgodnie z ustaleniami) za pośrednictwem KSeF. W tym przypadku spółka A powinna rozliczyć fakturę korygującą in minus w rozliczeniu za kwiecień 2026 r. Tak samo powinna zrobić spółka B w swoim rozliczeniu. ©P

Wnioski

KSeF zmienił wiele, ale nie tylko przez wprowadzanie nowych rozwiązań, bo w niektórych przypadkach przywrócił już znane mechanizmy, jedynie lekko je modyfikując. Zatem od 1 lutego 2026 r. podatnicy – w naszej ocenie – nie powinni

zapominać o tym, że obowiązkowy KSeF jest rewolucją samą w sobie, ale to tylko jeden element podatkowej układanki. Klucz jest w tym, aby dopasować wszystkie jej elementy i nie zapomnieć o żadnym z nich. ©P

Kiedy podatnik traci prawo do rozliczenia jako osoba samotnie wychowująca uczące się dziecko

Nauka dziecka w określonych szkołach daje samotnemu rodzicowi (opiekunowi) prawo do preferencyjnego opodatkowania. Jest to możliwe aż do ukończenia przez nie 25 lat. Czy podatnik traci tę możliwość już w roku, w którym osiągnie ono ten wiek?

Marcin Mroziuk
marcin.mroziuk@infor.pl

Nie, ukończenie przez dziecko 25 lat w trakcie roku nie pozbawia podatnika prawa do preferencyjnego rozliczenia za cały ten rok podatkowy.

W myśl art. 6 ust. 4c ustawy o PIT, jako osoba samotnie wychowująca dziecko może rozliczyć się rodzic lub opiekun prawny będący panną, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką, rozwodnikiem, osobą, w stosunku do której orzeczono separację w rozumieniu odrębnych przepisów, lub osobą, której małżonek został pozbawiony praw rodzicielskich lub od-

bywa karę pozbawienia wolności, jeżeli ten rodzic lub opiekun w roku podatkowym samotnie wychowuje dzieci:

- małoletnie,
- pełnoletnie, które zgodnie z odrębnymi przepisami otrzymywały zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną,
- pełnoletnie do ukończenia 25. roku życia, uczące się w szkołach, o których mowa w przepisach regulujących system oświatowy lub szkolnictwo wyższe, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej oraz w innym państwie. W interpretacji indywidualnej z 2 kwietnia 2026 r., sygn. 0113-

KDWPT.4011.43.2026.2.SK, dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej wyjaśnił, że jeżeli dziecko w roku podatkowym kończy 25 lat, to za ten rok – w przypadku spełnienia pozostałych przesłanek – osoba samotnie wychowująca dziecko może skorzystać z możliwości preferencyjnego opodatkowania. W tym roku podatkowym bowiem – nawet jeśli stan taki trwał tylko dzień w roku podatkowym – będzie wychowywać dziecko do ukończenia 25. roku życia. Organ podkreślił, że przepis stanowi wyrażnie o stanie istniejącym „w roku podatkowym”, a nie „przez cały rok podatkowy”. Zatem wystarczające jest, aby stan taki zaistniał w ciągu roku, a nie było wymagane, aby trwał przez cały rok.

Aby można było skorzystać z preferencyjnego opodatkowania, koniecz-

ne jest, aby pełnoletnie dziecko uczyło się w roku podatkowym. Stan ten też nie musi istnieć przez cały rok podatkowy, ale musi wystąpić w danym roku. **Uwaga!** Wybór rozliczenia jako osoba samotnie wychowująca dziecko następuje przez zaznaczenie odpowiedniego kwadratu w zeznaniu rocznym. ©P

Podstawa prawna

● art. 6 ust. 4c–4h ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 163; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 424)



Skanuj
kod
i czytaj
więcej
na DGP.PL

KSR: jak ustalić okres sprawozdawczy przy szczególnym dniu bilansowym

NOWE STANOWISKO Choć sprawozdania finansowe za 2025 r. są już gotowe, w praktyce pojawiają się wątpliwości, czy obejmują właściwy okres. Dotyczy to przede wszystkim jednostek, w których wystąpił szczególny dzień bilansowy. Komitet Standardów Rachunkowości porządkuje zasady w tym zakresie, wyjaśnia, jak postępować w takich przypadkach i kiedy jest konieczna korekta.



dr Katarzyna Trzpioła
ekspert z zakresu finansów
i rachunkowości, Wydział
Zarządzania UW

Stanowisko Komitetu Standardów Rachunkowości dotyczy zagadnienia, które od kilku lat budziło istotne wątpliwości w praktyce – zarówno wśród księgowych, jak i kierowników jednostek. W obrotach funkcjonowały różne rozwiązania, wynikające z odmiennych interpretacji przepisów. Prowadziło to do rozbieżności nie tylko na etapie przygotowania danych finansowych, lecz także ich prezentacji – m.in. w KRS czy w kontaktach z organami podatkowymi. Celem przyjęcia stanowiska przez KSR było przede wszystkim ujednolicenie podejścia do ustalania okresu sprawozdawczego oraz sposobu prezentacji danych finansowych w takich sytuacjach.

Jeżeli sprawozdanie finansowe za 2025 r. zostało sporządzone w sposób niezgodny z zasadami wskazanymi w stanowisku, nadal można je zmienić. Zgodnie z art. 54 ust. 1 u.r. jednostka może dokonać odpowiednich korekt i zaprezentować sprawozdanie finansowe w sposób zgodny z obowiązującymi zasadami.

Uwaga! Wskazówki KSR mają zastosowanie nie tylko do jednostek sporządzających sprawozdania finansowe na podstawie art. 45 ust. 1 u.r., lecz także do jednostek stosujących MSR, o których mowa w art. 2 ust. 3 u.r. Kwestia sporządzania sprawozdań finansowych na dzień inny niż koniec roku obrotowego nie została bowiem uregulowana w MSSF/MSR. W takich przypadkach – zgodnie z art. 2 ust. 3 u.r. – należy stosować przepisy ustawy o rachunkowości.

Trzeba jednak podkreślić, że zakończenie roku podatkowego, wynikające z przepisów podatkowych, nie musi automatycznie oznaczać obowiązku sporządzenia sprawozdania finansowego. W praktyce jest możliwa sytuacja, w której jedno sprawozdanie finansowe obejmuje np. dwa lata podatkowe.

Warto również zaznaczyć, że ten dokument KSR nie odnosi się do sprawozdań finansowych sporządzanych na dzień zakończenia działalności jednostki, w tym jej sprzedaży, zakończenia likwidacji lub postępowania upadłościowego ani na dzień poprzedzający postawienie jednostki w stan likwidacji lub ogłoszenie upadłości (art. 12 ust. 2 pkt 2 i pkt 6 u.r.). W odniesieniu do takich sprawozdań zastosowanie mają wytyczne Krajowego Standardu Rachunkowości nr 14.

Uwaga! 30 marca 2026 r. weszło w życie stanowisko KSR w sprawie sprawozdania finansowego sporządzanego na szczególny dzień bilansowy, inny niż dzień kończący rok obrotowy, oraz w sprawie pierwszego sporządzanego po nim rocznego sprawozdania finansowego (dalej: stanowisko). Ma ono zastosowanie po raz pierwszy do sprawozdań finansowych sporządzanych na dzień bilansowy przypadający po tym dniu. Możliwe jest również jego wcześniejsze zastosowanie.

Konieczne rozróżnienie

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 9 u.r. dniem bilansowym jest dzień, na który jednostka sporządza sprawozdanie finansowe. Najczęściej jest to koniec roku obrotowego, czyli okresu trwającego co do zasady 12 miesięcy. Rok obrotowy – jak również jego ewentualne zmiany – określa statut lub umowa, na podstawie której utworzono jednostkę.

Według stanowiska KSR istotne jest to, że zmiana roku obrotowego nie następuje automatycznie. Może ona wynikać wyłącznie ze zmiany umowy spółki albo statutu jednostki. Samo wystąpienie szczególnego dnia bilansowego nie powoduje więc zmiany roku obrotowego.

Oczywiście możliwa jest sytuacja, w której szczególnemu dniu bilansowemu towarzyszy zmiana roku obrotowego. W takim przypadku musi ona jednak wynikać z decyzji właścicieli jednostki i zostać formalnie wprowadzona poprzez zmianę umowy spółki lub statutu.

Ustawa o rachunkowości przewiduje również sytuację, w których rok obrotowy może być krótszy lub dłuższy niż 12 miesięcy. Katalog tych przypadków jest jednak zamknięty i wynika z art. 3 ust. 1 pkt 9 u.r. Dotyczy on przede wszystkim:

- rozpoczęcia działalności w trakcie roku,
- zmiany roku obrotowego na podstawie decyzji organu tworzącego jednostkę.

PRZYKŁAD 1

Rok obrotowy krótszy lub dłuższy niż 12 miesięcy

Spółka z o.o. Astra rozpoczęła działalność 5 września 2024 r. Z umowy spółki wynikało, że jej rok obrotowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Zgodnie z u.r. wspólnicy mogli zdecydować o połączeniu ksiąg rachunkowych oraz sprawozdania finansowego za pierwszy rok działalności z kolejnym rokiem obrotowym. W takiej sytuacji pierwszy rok obrotowy obejmował okres od 5 września 2024 r. do 31 grudnia 2025 r., a więc był dłuższy niż 12 miesięcy. Kolejne lata obrotowe obejmują standardowe okresy 12-miesięczne. Jeżeli jednak wspólnicy nie skorzystali z tej możliwości i nie wprowadzili takiego

Zakres danych w sprawozdaniu

Jak wskazuje stanowisko KSR, sprawozdania finansowe sporządzane na szczególny dzień bilansowy – jako sprawozdania za okresy inne niż roczne – obejmują:

- a) w bilansie – dane na szczególny dzień bilansowy oraz dane porównawcze na dzień kończący rok obrotowy bezpośrednio poprzedzający ten dzień (art. 46 ust. 1a u.r.),
- b) w rachunku zysków i strat – dane za okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego oraz dane porównawcze za analogiczny okres poprzedniego roku obrotowego (art. 47 ust. 2 u.r.),
- c) w zestawieniu zmian w kapitale (funduszu) własnym – jeżeli jest sporządzane – dane za okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego oraz dane za poprzedni rok obrotowy (art. 48a ust. 2 u.r.),
- d) w rachunku przepływów pieniężnych – jeżeli jest sporządzany – dane za okres od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego oraz dane porównawcze za analogiczny okres poprzedniego roku obrotowego (art. 48b ust. 2 u.r.),
- e) informację dodatkową.



rozwiązania w umowie spółki, pierwszy rok obrotowy zakończył się 31 grudnia 2024 r., a więc trwał niecałe 4 miesiące. Następny rok obrotowy obejmował już pełne 12 miesięcy i zakończył się 31 grudnia 2025 r.

PRZYKŁAD 2

Decyzja o zmianie

Gama sp. z o.o. miała rok obrotowy pokrywający się z rokiem kalendarzowym. 18 grudnia 2025 r. wspólnicy, na nadzwyczajnym zgromadzeniu, podjęli decyzję o zmianie roku obrotowego na okres od 1 maja do 30 kwietnia. W takiej sytuacji pierwszy rok obrotowy po zmianie rozpoczął się 1 stycznia 2026 r. i zakończył się 30 kwietnia 2027 r., a więc będzie trwał 16 miesięcy. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 9 u.r. w przypadku zmiany roku obrotowego pierwszy rok po zmianie powinien być dłuższy niż 12 kolejnych miesięcy.

Wskazane przykłady 1 i 2 nie dotyczą sytuacji związanych ze szczególnym dniem bilansowym. W tych przypadkach mamy do czynienia z dniem bilansowym wynikającym z regulacji statutowych jednostki, tj. z umowy spółki lub statutu.

W sytuacjach określonych przepisami informacja o przyjętym roku obrotowym podlega ujawnieniu w rejestrze sądowym.

Uwaga! Natomiast – zgodnie z nowym stanowiskiem KSR – szczególny dzień bilansowy to dzień, na który jednostka zamyka księgi rachunkowe i sporządza sprawozdanie finansowe albo tylko sporządza sprawozdanie finansowe, inny niż dzień określony w statucie lub umowie jako kończący rok obrotowy. Zgodnie z pkt 2.1 stanowiska KSR szczególny dzień bilansowy występuje m.in. w przypadku:

- dnia poprzedzającego zmianę formy prawnej (art. 12 ust. 2 pkt 3 u.r.),
- w jednostce przejmowanej – dnia połączenia związanego z przejęciem przez inną jednostkę (art. 12 ust. 2 pkt 4 u.r.),

- dnia poprzedzającego podział lub połączenie jednostek, jeżeli w wyniku tych zdarzeń powstaje nowa jednostka (art. 12 ust. 2 pkt 5 u.r.).

Pozostałe przypadki

Wskazać należy również, że przepisy inne niż u.r. mogą nakładać obowiązek zamknięcia ksiąg rachunkowych lub sporządzenia sprawozdania finansowego (art. 12 ust. 2 pkt 7 oraz art. 45 ust. 1 u.r.). W szczególności dotyczy to sytuacji:

- wypłaty przez spółkę akcyjną zaliczki na poczet dywidendy (art. 349 par. 2 k.s.h.),
- sporządzenia planu przekształcenia (art. 558 par. 2 k.s.h., art. 584 par. 2 k.s.h.),
- przejścia na opodatkowanie ryczałtem od dochodów spółek (art. 28j ust. 5 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych).

Dodatkowo kierownik jednostki może sporządzić sprawozdanie finansowe również wtedy, gdy obowiązek taki nie wynika wprost z przepisów, ale podejmie decyzję o sporządzeniu sprawozdania z zastosowaniem pełnych rygorów ustawy o rachunkowości (inny dzień bilansowy, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.r.). Z taką sytuacją mamy do czynienia m.in. wtedy, gdy jednostka w trakcie roku obrotowego decyduje się na zmianę formy opodatkowania – np. przejście z zasad ogólnych na opodatkowanie ryczałtem od dochodów spółek.

Na marginesie należy podkreślić, że decyzja o sposobie opodatkowania podatkiem dochodowym należy do kierownika jednostki (zarządu), natomiast ewentualna zmiana roku obrotowego – który może być wykorzystywany rów-

Dokończenie na s. D2

KSR: jak ustalić okres sprawozdawczy przy szczególnym dniu bilansowym

Dokończenie ze s. D1

niez dla celów podatkowych – należy do kompetencji wspólników.

Rok obrotowy a podatkowy

Na problem braku tożsamości między przepisami prawa bilansowego i podatkowego zwrócił uwagę również Komitet Standardów Rachunkowości. W pkt 3.6 stanowiska wskazano, że użyta w przepisach fraza „stosowany również” nie oznacza zrównania roku obrotowego z rokiem podatkowym. Ustawa o CIT posługuje się przede wszystkim pojęciem „roku podatkowego”. Zrównanie tych pojęć następuje wyłącznie w przypadkach wyraźnie wskazanych w przepisach, tj. m.in.:

- w zakresie cen transferowych (art. 11a ust. 5 ustawy o CIT),
- przy opodatkowaniu ryczałtem od dochodów spółek (art. 28e ust. 1 ustawy o CIT).

Poza tymi przypadkami długość roku obrotowego nie musi być powiązana z okresem służącym ustaleniu zobowiązania podatkowego. Rok obrotowy może być jednak „stosowany” do celów podatkowych w sposób pośredni. Przykładowo dwa lata podatkowe mogą przypadać na jeden rok obrotowy. W przypadku rozpoczęcia opodatkowania ryczałtem od dochodów spółek przepisy ustawy o CIT wymagają – na ostatni dzień miesiąca poprzedzającego pierwszy miesiąc tego opodatkowania – zamknięcia ksiąg rachunkowych i sporządzenia sprawozdania finansowego, a nie zakończenia roku obrotowego (art. 28j ust. 5 ustawy o CIT).

Odrębne pojęcia

Analizując kwestie dnia bilansowego i szczególnego dnia bilansowego, należy wskazać, że u.r. posługuje się dwoma odrębnymi pojęciami: „sprawozdanie finansowe” oraz „roczne sprawozdanie finansowe”. Pojęcie „sprawozdania finansowego” ma charakter szerszy, ponieważ obejmuje wszystkie sprawozdania sporządzane na dzień bilansowy – zarówno te, na które zamyka się księgi rachunkowe (art. 12 ust. 2 u.r.), jak i te sporządzane na dzień bilansowy niezwiązany z zamknięciem ksiąg (art. 45 ust. 1 u.r.).

Z kolei pojęcie „rocznego sprawozdania finansowego” ma charakter węższy. Obejmuje wyłącznie sprawozdania sporządzane na dzień kończący rok obrotowy (art. 12 ust. 2 pkt 1 u.r.).

Ma to istotne znaczenie praktyczne. Obowiązkowi badania, zatwierdzenia oraz złożenia do rejestru podlegają co do zasady wyłącznie roczne sprawozdania finansowe (art. 64, art. 53, art. 69 u.r.), chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Świadomość tej różnicy jest kluczowa przy określaniu obowiązków sprawozdawczych. Część obowiązków – takich jak podział wyniku finansowego, zatwierdzenie sprawozdania czy jego publikacja w KRS – dotyczy wyłącznie rocznego sprawozdania finansowego.

Czy to koniec okresu sprawozdawczego

W stanowisku KSR przyjęto – w celu ujednolicenia praktyki gospodarczej – że szczególny dzień bilansowy nie stanowi dnia kończącego rok obrotowy. Jest on wprawdzie dniem bilansowym w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 9 u.r., ale kończy jedynie okres sprawozdawczy, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 8 u.r.

W konsekwencji sprawozdanie finansowe sporządzone za okres kończący się

w szczególnym dniu bilansowym nie jest rocznym sprawozdaniem finansowym. Oznacza to, że rok obrotowy rozpoczęty przed szczególnym dniem bilansowym nadal trwa.

PRZYKŁAD 3

Przekształcenie spółki

Z umowy spółki ABC – spółki jawnej z udziałem wyłącznie osób fizycznych – wynikało, że rok obrotowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. 18 maja 2025 r. spółka jawna została przekształcona w spółkę z o.o. (w tym dniu nastąpił wpis spółki z o.o. do KRS). W umowie spółki z o.o. wspólnicy wskazali, że rokiem obrotowym pozostaje rok kalendarzowy. Spółka jawna sporządziła sprawozdanie finansowe na dzień 17 maja 2025 r., czyli na szczególny dzień bilansowy. Dochody podatkowe za ten okres zostały rozliczone przez wspólników jako dochody z działalności gospodarczej. Od 18 maja 2025 r. podatnikiem CIT stała się spółka z o.o., która złożyła zeznanie roczne za okres od 18 maja 2025 r. do 31 grudnia 2025 r. Był to jej pierwszy rok podatkowy. Z punktu widzenia rachunkowości rok obrotowy obejmował okres od 1 stycznia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r. Należy podkreślić, że spółka z o.o. powstała w wyniku przekształcenia – zgodnie z przepisami k.s.h. – wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki jawnej jako spółki przekształcanej. Sprawozdanie sporządzone na dzień 17 maja 2025 r. – ponieważ nie było rocznym sprawozdaniem finansowym – nie podlegało badaniu przez biegłego rewidenta, zatwierdzeniu ani złożeniu do KRS.

Uwaga! Zgodnie z KSR nr 7 zmiana formy prawnej jednostki nie zakłada porównalności danych. Jednocześnie sprawozdanie finansowe sporządzone na szczególny dzień bilansowy – jako że nie jest sprawozdaniem rocznym – nie podlega obowiązkowi badania przez biegłego rewidenta, nie jest zatwierdzane oraz nie podlega złożeniu do KRS.

Dane porównawcze

Stanowisko KSR wskazuje, że wystąpienie szczególnego dnia bilansowego nie przerywa ani nie kończy roku obrotowego (pkt 4.1 stanowiska). W konsekwencji dane porównawcze w rachunku zysków i strat (a także w zestawieniu zmian w kapitale (funduszu) własnym oraz rachunku przepływów pieniężnych – jeżeli są sporządzane) obejmują bezpośrednio poprzedzający rok obrotowy (art. 47 ust. 1, art. 48a ust. 1 oraz art. 48b ust. 1 ustawy o rachunkowości).

Bilans sporządza się natomiast na dzień bilansowy, z danymi porównawczymi na dzień kończący bezpośrednio poprzedzający rok obrotowy (art. 46 ust. 1 ustawy).

Informacja dodatkowa sporządzana jest zgodnie z zakresem określonym w odpowiednim załączniku do ustawy o rachunkowości lub przepisach wykonawczych. Jednostka może jednak zamieścić w niej również dane za okresy obejmujące część roku obrotowego.

Zaleca się prezentowanie takich dodatkowych danych, w szczególności gdy ma to znaczenie dla użytkowników sprawozdania – np. gdy rok obrotowy obejmuje dwa lata podatkowe albo gdy nastąpiło rozliczenie właściwe.

Zasadne jest także zamieszczenie informacji o zdarzeniu, które spowodowało wystąpienie szczególnego dnia bilansowego, np. o przekształceniu spółki, wraz z danymi identyfikującymi spółkę przekształcaną.

PRZYKŁAD 4

Zakres sprawozdania

Spółka jawna ABC, o której mowa w przykładzie 3, została z dniem 18 maja 2025 r. przekształcona w spółkę z o.o. W związku z tym zarząd sporządził sprawozdanie finansowe na dzień 31 grudnia 2025 r., obejmujące dane za cały rok 2025. Sprawozdanie to obejmowało:

- bilans na dzień 31 grudnia 2025 r. (kolumna A w pliku XML) z danymi porównawczymi na dzień 31 grudnia 2024 r. (kolumna B),
- rachunek zysków i strat za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 r. (kolumna A) z danymi porównawczymi za analogiczny okres 2024 r. (kolumna B),
- zestawienie zmian w kapitale (funduszu) własnym za rok 2025 (kolumna A) z danymi porównawczymi za rok 2024 (kolumna B),
- rachunek przepływów pieniężnych za rok 2025 (kolumna A) z danymi porównawczymi za rok 2024 (kolumna B),
- informację dodatkową sporządzoną zgodnie z załącznikiem nr 1 do ustawy o rachunkowości.

Według stanowiska KSR jednostka może zaprezentować dodatkowe dane – np. rachunek zysków i strat za okres od 1 maja do 31 grudnia 2025 r. – jednak wyłącznie w informacji dodatkowej. Nie jest to możliwe w kolumnie C pliku XML, ponieważ służy ona wyłącznie do prezentacji przekształconych danych porównawczych za poprzedni rok obrotowy.

Roczne sprawozdanie sporządza się na podstawie informacji pochodzących z ksiąg rachunkowych danego roku obrotowego. Jeżeli w danym roku obrotowym wystąpi zdarzenie wywołujące szczególny dzień bilansowy, na który zamknięto księgi rachunkowe zgodnie z art. 12 ust. 2 pkt 3–5 i 7 u.r., roczne sprawozdanie finansowe – za okres od początku roku obrotowego do dnia kończącego rok obrotowy – sporządza się na podstawie ksiąg rachunkowych za dwa krótsze okresy sprawozdawcze. Okresy te obejmują:

- od początku roku obrotowego do szczególnego dnia bilansowego,
- od dnia następującego po szczególnym dniu bilansowym do dnia kończącego rok obrotowy.

Księgi rachunkowe za te dwa okresy sprawozdawcze zostają ostatecznie zamknięte dopiero po zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego obejmującego te okresy (art. 12 ust. 4 u.r.).

Z powyższego wynika, że jeżeli w 2025 r. wystąpi szczególny dzień bilansowy, roczne sprawozdanie finansowe sporządzone na koniec 2025 r. i tak obejmuje dane za pełne 12 miesięcy.

Z kolei jeżeli szczególny dzień bilansowy wystąpił w trakcie 2024 r., to sporządzając sprawozdanie za 2025 r., jako dane porównawcze dotyczące 2024 r. należy przyjąć dane za cały rok 2024 – nawet jeżeli w praktyce w 2024 r. jednostka przyjęła inne podejście i sporządziła sprawozdanie za krótsze okresy.

PRZYKŁAD 5

Estoński CIT

Spółka XYZ sp. z o.o. z dniem 1 czerwca 2024 r. wybrała opodatkowanie tzw. estońskim CIT. Za 2024 r. sporządziła dwa odrębne sprawozdania finansowe, co wynikało z przyjętej przez kierownika jednostki interpretacji przepisów. Przy sporządzaniu sprawozdania finansowego za 2025 r. spółka zaprezentowała dane porównawcze w odniesieniu do całego 2024 r. Dotyczyło to w szczególności: rachunku zysków i strat, rachunku przepływów pieniężnych, a także zestawienia zmian w kapitale własnym.

Na koniec warto podkreślić, że wyraźne wskazanie w stanowisku KSR, iż wystąpienie szczególnego dnia bilansowego nie przerywa roku obrotowego, rozwiązuje wiele problemów praktycznych.

► Po pierwsze, roczne sprawozdanie finansowe obejmuje dane za cały rok obrotowy. Dane te nie są zniekształcone przez uproszczenia stosowane w sytuacji, gdy szczególny dzień bilansowy przypada w trakcie miesiąca (np. przy podziale kosztów).

► Po drugie, znika wątpliwość, czy należy odrębnie zatwierdzać wynik finansowy wypracowany przed szczególnym dniem bilansowym. Stanowi on bowiem integralną część wyniku finansowego za cały rok obrotowy.

Ma to szczególne znaczenie w sytuacjach, gdy na szczególny dzień bilansowy nie zostały przeprowadzone wszystkie procedury związane z wyceną aktywów i pasywów.

W praktyce nie należą do rzadkości przypadki braku ustalenia odpisów aktualizujących aktywa czy braku utworzenia rezerw i rozliczeń międzyokresowych biernych, podczas gdy na koniec roku obrotowego są one już prawidłowo ujęte.

Jak podkreślono w pkt 3.3 stanowiska KSR, kierownik jednostki sporządzając sprawozdanie finansowe stosuje zasady określone w u.r., w tym kieruje się zasadą istotności.

W przypadku sprawozdań sporządzanych na szczególny dzień bilansowy dopuszczono możliwości stosowania uproszczeń przy przekształcaniu danych porównawczych. Uzasadnia się to tym, że ich pełne ustalenie może być utrudnione lub niewspółmiernie kosztowne, a w niektórych przypadkach nawet niemożliwe.

Jednocześnie podkreślono, że kierownik jednostki powinien dołożyć należytej staranności, aby zaprezentować dane zgodnie z wymogami ustawy o rachunkowości, nawet jeżeli wiąże się to z koniecznością dokonania szacunków.

W przypadkach wyjątkowych, gdy mimo podjęcia racjonalnych działań ustalenie danych porównawczych jest niemożliwe lub znacznie utrudnione, a ich prezentacja zgodnie z ustawą nie przyniosłaby użytkownikom sprawozdania korzyści proporcjonalnych do kosztów, kierownik jednostki może – analogicznie – zastosować zasady określone w KSR nr 7, dotyczące ustalania danych porównawczych w przypadku błędów lub zmiany zasad (polityki) rachunkowości. Natomiast w przypadku sprawozdania sporządzanego na dzień kończący rok obrotowy takie wątpliwości nie występują – jednostka dysponuje bowiem danymi za pełny, 12-miesięczny okres.



Podstawa prawna:

- komunikat ministra finansów i gospodarki z 15 marca 2026 r. w sprawie ogłoszenia uchwały Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie przyjęcia stanowiska Komitetu Standardów Rachunkowości w sprawie sprawozdania finansowego sporządzanego na szczególny dzień bilansowy, inny niż dzień kończący rok obrotowy oraz w sprawie pierwszego sporządzanego po nim rocznego sprawozdania finansowego (Dz.Urz.Min.Fin.Gos. poz. 47)
- ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 120; ost.zm. Dz.U. z 2026 r., poz. 333)
- ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 18)
- ustawa z 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 278; ost.zm. Dz.U. z 2026 r., poz. 331)

Jak wykazać pożyczkę BGK w sprawozdaniu Rb-Z

Pytanie: Zastanawiamy się, jak należy ująć w sprawozdaniu pożyczkę z BGK, jeśli został przekroczony okres 365 dni od dnia zaciągnięcia zobowiązania. Czy jeśli zrobimy to w wierszu E2.1 „kredyty i pożyczki krótkoterminowe”, naruszamy przepisy sprawozdawcze?

Marcin Górski
specjalista z zakresu sprawozdawczości

Odpowiedź: W sprawozdaniu Rb-Z pożyczka, której spłata przekracza okres jednego roku, powinna być wykazana w wierszu E2.2 „kredyty i pożyczki długoterminowe”, a nie w wierszu E2.1.

Charakter prawny zobowiązania

W pierwszej kolejności należy przypomnieć, że pożyczka stanowi jeden z tzw. tytułów dłużnych, o których mowa w ustawie o finansach publicznych. Z kolei rozporządzenie ministra finansów z 28 grudnia 2011 r. w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych zaliczanych do państwowego długu publicznego w par. 3, określa, że tytuły dłużne zaliczane do państwowego długu publicznego, sklasyfikowane zgodnie z par. 2 pkt 1, dzielą się na kredyty i pożyczki. Do tej kategorii oprócz umów kredytu i pożyczek zalicza się również umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz umowy o poprawę efektywności energetycznej, które mają wpływ na poziom długu publicznego, dłużne papiery wartościowe, których zbywalność jest ograniczona, umowy sprzedaży, w których cena jest płatna w ratach, umowy leasingu zawarte z producentem lub finansującym, w których ryzyko i ko-

rzyści z tytułu własności są przeniesione na korzystającego z rzeczy, a także umowy nienazwane o terminie zapłaty dłuższym niż rok, związane z finansowaniem usług, dostaw, robót budowlanych, które wywołują skutki ekonomiczne podobne do umowy pożyczki lub kredytu, z uwzględnieniem podziału na:

- krótkoterminowe – o pierwotnym terminie zapłaty nie dłuższym niż rok lub podlegające spłacie na żądanie,
- długoterminowe – o pierwotnym terminie zapłaty dłuższym niż rok.

Odpowiedni wiersz

Powyższe okoliczności, związane z charakterem prawnym zobowiązania, powinny zostać uwzględnione również przy sporządzaniu sprawozdania Rb-Z, o którym mowa w przepisach rozporządzenia ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej z 17 grudnia 2020 r. w sprawie sprawozdań jednostek sektora finansów publicznych w zakresie operacji finansowych. W tym akcie prawnym na szczególną uwagę zasługują zapisy zawarte w załączniku nr 8 „Instrukcja sporządzania sprawozdań”. Zgodnie z par. 3 w poszczególnych wierszach należy podać:

- w E2 „kredyty i pożyczki” – sumę wartości zaprezentowanych w wierszach E2.1 i E2.2; 6) w E2.1 „krót-

terminowe” – wartość krótkoterminowych zobowiązań wynikających z zaciągniętych kredytów i pożyczek, tj. o pierwotnym terminie spłaty nie dłuższym niż rok lub podlegających spłacie na żądanie;

- w E2.2 „długoterminowe” – wartość długoterminowych zobowiązań wynikających z zaciągniętych kredytów i pożyczek, tj. o pierwotnym terminie spłaty dłuższym niż rok.

Według RIO

W ocenie prawnej zadanego na wstępie pytania szczególnie pomocne są ustalenia zawarte w wystąpieniu pokontrolnym RIO w Poznaniu z 13 marca 2026 r. (znak WK.4022.45.2025). RIO stwierdziła nieprawidłowość w następującym zakresie: „w sprawozdaniu jednostkowym Urzędu Gminy Rb-Z o stanie zobowiązań według tytułów dłużnych oraz poręczeń i gwarancji, sporządzonym według stanu na koniec IV kwartału 2024 roku (z dnia 31.01.2025 r.): a) w wierszu E2.1 „kredyty i pożyczki krótkoterminowe” błędnie wykazano kwotę 2.858.867,44 zł dotyczącą zobowiązań z tytułu pożyczki zaciągniętej na wyprzedzające finansowanie umową zawartą 06.09.2023 r. z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Po uwzględnieniu faktu, że na 31.12.2024 r. gmina przekroczyła okres 365 dni spłaty od terminu zaciągnięcia pożyczki, zadłużenie należało przekwalifikować na długoterminowe, gdyż nie spełniało kryterium zobowiązania krótkoterminowego, dotyczącego

pierwotnego terminu spłaty nie dłuższego niż rok lub podlegania spłacie na żądanie; b) w związku z powyższym również w wierszu E2.2 „kredyty i pożyczki długoterminowe” nieprawidłowo wykazano kwotę zobowiązań długoterminowych 2.660.000,00 zł zamiast 5.518.867,44 zł”.

Zdaniem RIO powyższe stanowiło naruszenie par. 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia w sprawie sprawozdań jednostek sektora finansów publicznych w zakresie operacji finansowych w związku z par. 3 pkt 6 i 7 załącznika nr 8 do tego rozporządzenia. W ramach wniosku pokontrolnego RIO nakazała jednostce, aby sprawozdania w zakresie operacji finansowych sporządzać zgodnie z przepisami Instrukcji sporządzania tych sprawozdań, stanowiącej załącznik nr 8 do rozporządzenia w sprawie sprawozdań jednostek sektora finansów publicznych w zakresie operacji finansowych, a w szczególności, aby w sprawozdaniach Rb-Z o stanie zobowiązań według tytułów dłużnych oraz poręczeń i gwarancji zobowiązania krótkoterminowe i długoterminowe wykazywać zgodnie z przepisami. ☹☹

Podstawa prawna

- ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1483; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 426)
- rozporządzenie ministra finansów z 28 grudnia 2011 r. w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych zaliczanych do państwowego długu publicznego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 58)
- rozporządzenie ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej z 17 grudnia 2020 r. w sprawie sprawozdań jednostek sektora finansów publicznych w zakresie operacji finansowych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 652)

Błędne ujęcie czynszów w Rb-27S zawyża należności i zaniża nadpłaty

Pytanie: W sprawozdaniu Rb-27S urzędu gminy są rozbieżności między danymi wykazanymi w sprawozdaniu a ewidencją księgową. Dotyczyły one dochodów z tytułu czynszów za lokale mieszkalne (dział 700, rozdział 70007, par. 0750). W wyniku błędnego księgowania przypisu czynszów kwota należności wykazana w sprawozdaniu była wyższa, a kwota nadpłat niższa niż w ewidencji księgowej (różnica ok. 3 tys. zł). Nieprawidłowość wynikała z braku ujęcia części przypisów czynszów na kontach księgowych. Czy wykazanie w sprawozdaniu Rb-27S danych niezgodnych z ewidencją księgową wskutek błędnego przypisu dochodów stanowi naruszenie przepisów sprawozdawczości budżetowej?

Odpowiedź: W sprawozdaniu Rb-27S urzędu gminy należy wykazywać należności i nadpłaty z uwzględnieniem ich uprzedniego, prawidłowego ujęcia w ewidencji księgowej, w tym przypadku – kwot z tytułu czynszów.

Uzasadnienie: Przedstawiony stan faktyczny dotyczy dochodów jednostki samorządu terytorialnego z tytułu czynszów za lokale mieszkalne. Chodzi więc o wpływy pochodzące z mienia samorządowego.

W pierwszej kolejności warto odkodować wskazaną klasyfikację budżetową, co wymaga uwzględnienia przepisów rozporządzenia ministra finansów w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych. W tym kontekście: dział 700 oznacza gospodarkę mieszkaniową; rozdział 70007 oznacza gospodarowanie mieszkaniowym zasobem gminy; paragraf 0750 oznacza wpływy z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych oraz innych umów o podobnym charakterze.

Jeśli zaś chodzi o ewidencjonowanie środków pochodzących z czynszów naj-

mu, to mogą występować zarówno niedopłaty, jak i nadpłaty. Wpływy z tego tytułu powinny być jednak odpowiednio wykazywane w sprawozdawczości budżetowej, w szczególności zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z dnia 29 stycznia 2025 r. w sprawie sprawozdawczości budżetowej.

Na szczególną uwagę zasługują przepisy zawarte w załączniku nr 38 do tego rozporządzenia – Instrukcji sporządzania sprawozdań budżetowych w zakresie budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

► Zgodnie z par. 3 ust. 1 pkt 2 i 6 tej instrukcji w kolumnie „Należności” wykazuje się:

- salda początkowe (należności pozostałe do zapłaty pomniejszone o nadpłaty), powiększone o przypisy należności z tytułu dochodów budżetowych po ich pomniejszeniu o odpisy, jeżeli kwota nadpłat i odpisów przewyższa kwotę należności pozostałych do zapłaty i przypisów, różnicę wykazuje się jako wartość ujemną;
- zaległości podatkowe zabezpieczone hipoteką.

Nie wykazuje się natomiast należności długoterminowych.

► W odpowiednich kolumnach „Saldo końcowe” wykazuje się należności

Co JST powinna zrobić w takiej sytuacji:

- Zweryfikować kompletność przypisów czynszów na kontach księgowych.
- Porównać dane z ewidencji analitycznej z wartościami wykazanymi w Rb-27S.
- Sprawdzić zgodność kolumn „Należności” i „Saldo końcowe” z danymi księgowymi.
- Ustalić przyczynę różnic (np. brak przypisu, błędne księgowanie).
- W razie potrzeby skorygować ewidencję oraz sprawozdanie.

☹☹

pozostałe do zapłaty, w tym zaległości netto (należności, których termin zapłaty minął i mogą być egzekwowane) oraz nadpłaty (kwoty nadpłacone), ustalone na podstawie danych analitycznych kont.

► W kolumnie „zaległości netto” nie wykazuje się m.in. należności płatnych w ratach (jeżeli termin płatności nie minął), odroczonej, objętych wstrzymaniem wykonania decyzji ani objętych postępowaniami ugodowymi, układowymi lub restrukturyzacyjnymi.

Ważne: Dane wykazywane w sprawozdaniu muszą być zgodne z ewidencją księgową.

W ocenie prawnej przedstawionego problemu szczególnie pomocne są ustalenia zawarte w wystąpieniu pokontrolnym RIO w Poznaniu z 3 lutego 2026 r. (znak WK.4022.35.2025). RIO stwierdziła nieprawidłowość, która polegała na naruszeniu przepisów sprawozdawczości budżetowej wskutek błędnego księgowania przypisu czynszów za lokale mieszkalne. W rezultacie kwota należności wykazana w sprawozdaniu Rb-27S z wykonania planu dochodów budżetowych urzędu gminy (za okres

od początku roku do 31 grudnia 2024 r., w klasyfikacji: dział 700, rozdział 70007, par. 0750) była wyższa, a kwota nadpłat niższa od kwot wynikających z ewidencji księgowej o 4220,64 zł. W toku ustaleń kontrolnych wskazano, że różnica ta wynikała z braku przypisu z tytułu czynszów na części kont księgowych.

Zdaniem RIO powyższe stanowiło naruszenie par. 9 ust. 1–2 rozporządzenia w sprawie sprawozdawczości budżetowej. W ramach wniosku pokontrolnego RIO nakazała jednostce, aby przy sporządzaniu sprawozdań budżetowych przestrzegała przepisów rozporządzenia, a w szczególności aby w sprawozdaniu Rb-27S z wykonania planu dochodów budżetowych wykazywać należności i nadpłaty zgodnie z par. 3 ust. 1 pkt 2 i pkt 6 Instrukcji stanowiącej załącznik do tego rozporządzenia.

☹☹

Marcin Nagórek, radca prawny

Podstawa prawna

- rozporządzenie ministra finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 513; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1241)
- rozporządzenie ministra finansów z dnia 29 stycznia 2025 r. w sprawie sprawozdawczości budżetowej (Dz.U. z 2025 r. poz. 133; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 22)

Jaki rozdział klasyfikacji jest właściwy dla naprawy pojazdów urzędu i straży miejskiej

Pytanie: Urząd miasta i straż miejska zlecają naprawę służbowych pojazdów. Czy wydatki na to należy klasyfikować w rozdziałach ogólnych „pozostała działalność” (75095 i 75495), czy w innych?



Marcin Nagórek
radca prawny

Odpowiedź:

Nie należy stosować rozdziałów „pozostała działalność”. Wydatki na naprawę pojazdów należy klasyfikować w rozdziałach właściwych dla jednostek, które je ponoszą, tj.: 75023 – Urzędy gmin (miast i miast na prawach powiatu) i 75416 – Straż gminna (miejska).

Uzasadnienie:

Podany stan faktyczny dotyczy wydatków związanych z utrzymaniem mienia komunalnego, tj. pojazdów wykorzysty-

wanych do realizacji zadań publicznych. Wydatki te pozostają w bezpośrednim związku z działalnością konkretnych jednostek organizacyjnych.

Zgodnie z art. 44 ust. 3 ustawy o finansach publicznych wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów oraz optymalnego doboru metod i środków służących osiągnięciu założonych celów. W ścisłym związku z realizacją tych zasad pozostaje prawidłowa klasyfikacja wydatków budżetowych. W pytaniu wskazano rozdziały:

■ 75095 – Pozostała działalność,

■ 75495 – Pozostała działalność.

Rozdziały te mają jednak charakter uzupełniający i nie powinny być stosowane, gdy istnieje możliwość przypisania wydatku do właściwego rozdziału odpowiadającego działalności jednostki.

Uwaga! Wydatki na naprawę pojazdów urzędu miasta należy zatem klasyfikować w rozdziale 75023 „Urzędy gmin (miast i miast na prawach powiatu)”, natomiast wydatki na naprawę pojazdów straży miejskiej w rozdziale 75416 „Straż gminna (miejska)”.

Stanowisko to potwierdza RIO w Szczecinie w wystąpieniu pokontrolnym z 26 stycznia 2026 r. (znak WK.6001.32.2025). Izba wskazała nieprawidłowość polegającą na klasyfikowaniu:

■ wydatków na naprawę samochodu służbowego urzędu w rozdziale 75095 zamiast 75023,

■ wydatków na naprawę pojazdu straży miejskiej w rozdziale 75495 zamiast 75416.

RIO wskazała, że było to sprzeczne z zasadami klasyfikacji określonymi w rozporządzeniu w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków. Jednocześnie odpowiedzialność za nieprawidłowość przypisano skarbnikowi jednostki oraz zalecono przestrzeganie właściwej klasyfikacji budżetowej.



Podstawa prawna

- art. 50 ust. 1 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1153; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 252)
- art. 44 ust. 3 ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 1483; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1846)
- rozporządzenie ministra finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 513; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1241)

Dotacja na utrzymanie cieków wodnych – czy miasto może ją przekazać i jak ująć taki wydatek

Pytanie: Dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej wystąpił do burmistrza z wnioskiem o przekazanie dotacji na bieżące utrzymanie cieków wodnych. Czy miasto może przekazać taką dotację? W jakiej klasyfikacji budżetowej należy ująć wydatek?

Marcin Nagórek
radca prawny

Odpowiedź:

Tak. Miasto może przekazać dotację na bieżące utrzymanie cieków wodnych. Właściwa klasyfikacja wydatku to: dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, rozdział 90001 – Gospodarka ściekowa i ochrona wód i paragraf 280 – Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych.

Uzasadnienie:

Przedstawiony stan faktyczny należy ocenić w pierwszej kolejności w świetle przepisów ustawy Prawo wodne.

Na uwagę zasługują w szczególności art. 238 oraz art. 252 tej ustawy.

Z art. 238 ustawy wynika, że jednostki samorządu terytorialnego mogą ponosić koszty inwestycji prowadzonych na wodach stanowiących własność Skarbu Państwa, a także koszty utrzymania tych wód lub urządzeń wodnych. Przepis ten dopuszcza zatem udział jednostek samorządu terytorialnego w finansowaniu zadań dotyczących gospodarki wodnej.

Ponadto, zgodnie z art. 252 ustawy Prawo wodne, w planie finansowym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wyodrębnia się m.in. dotacje z budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Oznacza to, że przepisy

dopuszczają możliwość przekazywania środków finansowych przez jednostki samorządu terytorialnego na realizację zadań związanych z gospodarką wodną.

Dodatkowo art. 443 ust. 4 ustawy Prawo wodne stanowi, że zasady udzielania dotacji celowej, tryb postępowania w sprawie jej udzielania oraz sposób rozliczania określa organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego w drodze uchwały będącej aktem prawa miejscowego.

W świetle powyższych przepisów nie ma przeszkód prawnych do udzielenia dotacji na bieżące utrzymanie cieków wodnych.

Pozostaje kwestia klasyfikacji wydatku zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków.

W tym zakresie wskazówek dostarcza stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach z 30 kwiet-

nia 2025 r. (znak WA.5210.28.2025). RIO wskazała, że dotacja na bieżące utrzymanie cieków wodnych powinna zostać sklasyfikowana:

- w dziale 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”,
- w rozdziale 90001 „Gospodarka ściekowa i ochrona wód”,
- w paragrafie 280 „Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych”.

W konsekwencji dotacja przekazana na bieżące utrzymanie cieków wodnych powinna zostać ujęta w powyższej klasyfikacji budżetowej.



Podstawa prawna

- art. 238, art. 252 oraz art. 443 ust. 4 ustawy z 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz. 960; ost.zm. Dz.U. z 2026 r. poz. 445)
- rozporządzenie ministra finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 513; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1241)

Dochody z samorządowej Karty Dużej Rodziny – czy stosować paragraf 2360

Pytanie: RIO podważyła klasyfikowanie przez gminę dochodów z samorządowej Karty Dużej Rodziny. Dotychczas stosowała ona paragraf 2360. Jaki paragraf klasyfikacji budżetowej jest właściwy?

Odpowiedź:

W przypadku dochodów z samorządowej Karty Dużej Rodziny należy stosować paragraf 0690 – „Wpływy z różnych opłat”. Paragraf 2360 nie ma w tym przypadku zastosowania, ponieważ dotyczy dochodów związanych z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej, a samorządowa Karta Dużej Rodziny stanowi zadanie własne jednostki samorządu terytorialnego.

Uzasadnienie:

Stan faktyczny dotyczy dochodów uzyskiwanych w związku z realizacją samorządowego programu Karty Dużej Rodziny. Podstawę prawną w tym zakresie stanowi ustawa o Karcie Dużej Rodziny. Zgodnie z art. 27 tej ustawy

rada gminy, rada powiatu oraz sejmik województwa mogą uchwalić samorządowy program przyznający uprawnienia członkom rodzin wielodzietnych. Przyjmując taki program, organ stanowiący określa w szczególności:

- zakres podmiotowy programu,
- zakres uprawnień przysługujących członkom rodzin wielodzietnych,
- zasady realizacji programu.

Realizacja samorządowego programu Karty Dużej Rodziny stanowi zadanie własne jednostki samorządu terytorialnego. Oznacza to, że dochody uzyskiwane z tego tytułu nie są dochodami związanymi z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej.

Należy przy tym odróżnić samorządową Kartę Dużej Rodziny od ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny, której

realizacja stanowi zadanie z zakresu administracji rządowej. Zgodnie z art. 29 ustawy o Karcie Dużej Rodziny koszty realizacji tego zadania są finansowane ze środków budżetu państwa.

Zasady klasyfikacji dochodów budżetowych określa rozporządzenie ministra finansów w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków. W rozporządzeniu tym przewidziano m.in. paragraf 2360 „Dochody jednostek samorządu terytorialnego związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej”. Paragraf ten nie ma zastosowania w przypadku dochodów z samorządowej Karty Dużej Rodziny, ponieważ program ten stanowi zadanie własne jednostki samorządu terytorialnego. Właściwy jest natomiast paragraf 0690 „Wpływy z różnych opłat”, który obejmuje różnego rodzaju opłaty związane z realizacją zadań własnych jednostki.

Stanowisko to potwierdza Regionalna Izba Obrachunkowa w Białymstoku w wystąpieniu pokontrolnym z 30 stycznia 2026 r. (znak RIO.IV.6001-8/25). Wskazała nieprawidłowość polegającą na klasyfikowaniu dochodów z samorządowej Karty Dużej Rodziny w paragrafie 2360 zamiast w paragrafie 0690.

Uwaga! RIO podkreśliła, że dochody te nie stanowią dochodów z zadań zleconych, a więc nie powinny być ujmowane w paragrafie 2360. RIO zaleciła jednostce stosowanie paragrafu 0690 „Wpływy z różnych opłat”.



Marcin Nagórek, radca prawny

Podstawa prawna

- art. 27 i art. 29 ustawy z 5 grudnia 2014 r. o Karcie Dużej Rodziny (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1512)
- rozporządzenie ministra finansów z 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów i wydatków (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 513; ost.zm. Dz.U. z 2025 r. poz. 1241)